



Numer
w sprzedaży
do 13.08.2025

nr 31 (1711) 7 sierpnia 2025

przelom.pl

6 zł (w tym 5% VAT)

ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

CHRZANÓW

Kąty zgłaszają
swoje potrzeby

s. 4

ALWERNIA

Skończy się
rodeo
na najgorszej
drodze w mieście

s. 12

LIBIĄŻ

Dworzec
autobusowy
wkrótce
z toaletą

s. 5

MAGAZYN

Pułkownik
z Myślachowic
na czele
Smoków

s. 18

Od zamku
do zamku
na rowerach

s. 20

Pociąg roztrzaskał dostawczaka na przejeździe w Woli Filipowskiej

Dostawczy opel wjechał na tory
prawdopodobnie na pulsującym czerwonym
świecie, kiedy szlabany na krótko
się podniosły po przejeździe jednego pociągu
a przed pojawieniem się drugiego.
Trwa dyskusja, czy w takiej sytuacji szlabany
w ogóle powinny się otwierać?

s. 3



FOI. OSP TENCZYNEK

Wypadek na przejeździe kolejowym w Woli Filipowskiej

Z miotłą na remontową fuszerkę



Halina Hajnos z Gromca
ręcznie odprowadza wodę
z ulicy Nadwiślańskiej,
która zamiast spływać
do studzienki, zalewa jej
ogród i sutereny. Paradoxs
polega na tym, że droga
tyle co została gruntownie
przebudowana.
- Gdy pada deszcz,
nawet nocami, jak jakaś
czarownica, muszę
miotłą wodę kierować
do studzienki, żeby schodziła
– skarży się mieszkanka.

s. 9

Dorośli zawalili, młodzi ponoszą konsekwencje

Przez parę tygodni byli przekonani, że nie zdali matury.
Zamiast wakacyjnego wypoczynku i snucia planów
o wymarzonych studiach, zafundowano im stres i traumę.
Wszystko przez błąd egzaminatora.

s. 4

Budowa centrum przesiadkowego w Trzebini na półmetku

Nowoczesny dworzec autobusowy z poczekalnią, pawilonami
handlowymi oraz dodatkowymi miejscami postojowymi ma
być gotowy w listopadzie tego roku.

s. 8



MOIM ZDANIEM

Budżet obywatelski, czyli demokracja silnych

GRAŻYNA KAIM

Podoba mi się idea budżetu obywatelskiego, dzięki której grupa obywateli (jak sama nazwa wskazuje) może o czymś zamarzyć, to marzenie przekuć w miarę precyzyjny plan i na koniec przy odrobinie szczęścia zrealizować go za gminne pieniądze.

Zwykle bywa tak, że aby szczęście dopisało, to najpierw trzeba się sporo napracować. W przypadku budżetu obywatelskiego, w którym wszystkie pomysły poddawane są pod głosowanie ogółu mieszkańców danej gminy czy miasta, trzeba po prostu przekonać jak największą liczbę.

Tylko, czy ta walka o głosy jest równa i sprawiedliwa? Czy z budżetu obywatelskiego powinny być finansowane np. zakupy sprzętu dla OSP? Absolutnie nie kwestionuję potrzeby takich zakupów, tylko, czy ich źródło finansowania jest odpowiednie?

Fakt jest bowiem taki, że jeśli ta liczna i zwarta formacja się zdyscyplinuje, to jest w stanie „zamurować” każdy budżet obywatelski i co roku składać zwycięskie projekty. Właściwie są bezkonkurencyjni.

Jeśli OSP trzeba w coś doposażyć, to według mnie gmina powinna bezpośrednio w tym pomóc, składając odpowiedni wniosek do jakiegoś programu (lub wesprzeć w tym OSP). Albo przeznaczyć pieniądze bezpośrednio z gminnego budżetu, bo przecież strażacy nie chcą dla własnego fanu czy widzimy kupować radiotelefonów czy defibrylatorów AED. Podobnie jest z wnioskami dotyczącymi doposażenia szkół w elementarny sprzęt, jak np. urządzenia higieniczne w toaletach (taki wniosek też się kilka lat temu pojawiał w chrzanowskim BO).

Moim zdaniem w budżetach obywatelskich chodzi o pobudzenie mieszkańców do działania, do proponowania inicjatyw, na które urzędnicy gminni, a nawet radni, niekoniecznie by wpadli, albo zwyczajnie nie widzieliby potrzeby, aby coś takiego realizować.

Dla mnie przykładem takiego fajnego projektu zgłoszonego kilka lat temu do budżetu obywatelskiego - który notabene znalazł społeczne poparcie i został zrealizowany - jest psi park przy Śląskiej w Chrzanowie. To nie jest coś niezbędnego, co gmina powinna zapewnić, ale coś, co społeczność lokalna chciała mieć. I do realizacji takiego projektu świetnie nadaje się budżet obywatelski.

Choć nie wszyscy dostrzegają taką potrzebę, to może jednak warto pochylić się nad regulaminem BO i jeszcze trochę nad nim popracować.

O TYM SIĘ MÓWI

Plaga na parkingach w Chrzanowie

Samochody bez kół zalegają na miejskich parkingach. Zdaniem Czytelnika, to już istna plaga.

- Coraz częściej w Chrzanowie można zauważyć samochody bez kół, pozostawione na ceglach. Do tej pory widziałem w okolicy cztery auta w takim stanie, między innymi w pobliżu ulicy Trzebińskiej, na parkingu za stacją Shell oraz skrzyżowania ulic Sikorskiego i Kanałowej, na parkingu za panelami dźwiękochłonnymi - sygnalizuje Czytelnik i zastanawia się, czy to jakaś plaga kradzieży kół.

Rzeczywiście, na takie pojazdy (wszystkie z tablicami rejestracyjnymi) natrafił m.in. na parkingach w rejonie ulicy Wyszyńskiego.

- To mogą być pojazdy, które stoją tam od dłuższego czasu. W sytuacji, gdy wszystko wskazuje, że samochód został porzucony, zarządca parkingu może podjąć czynności w celu usunięcia takiego auta. Wówczas należy się zwrócić z wnioskiem, że pojazd stoi jako porzucony. Wtedy trzeba ustalić, czy są przesłanki do tego, żeby ten pojazd można było usunąć na podstawie artykułu 50a prawa o ruchu drogowym - mówi Sławomir Kagan



FOT. MICHAŁ KORYCZAK

z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Przypomnijmy, że zgodnie z tym przepisem, pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub policję na koszt właściciela lub posiadacza. Problem w tym, że gdy auto nie stoi na drodze i nie utrudnia ruchu, to policja ma związane ręce.

Oto niektóre komentarze Czytelników na FB „Przełomu”:

● „Brak przeglądu technicznego, ubezpieczenia OC. Stan techniczny i wizualny wskazujący na porzucenie. Odholować, spisać nr VIN i obciążyć ostatniego właściciela kosztami. Są wakacje, przyjdą dzieci zacząć się bawić na tych złomach, jeszcze dojdzie do tragedii. Każdy argument jest dobry, aby tylko zwrócić na nie uwagę zarządu miasta, które nie chce widzieć takich kwiatków”

● „Przez takie wraki nie ma gdzie samochodu w nocy postawić na osiedlu”

● „Na parking osiedlowym na Kadłubku przy moście stoją takie trupy od dawna. Ściągać właścicieli, ale po co. Miasto zajęte strefami płatnymi. To ich interesuje, z tego będzie kasa”

● „W Chrzanowie na ul. Wyszyńskiego stoją dwa takie auta lub nawet trzy”

● „Złomowisko nie jest na parking ani ulicy”

● „Te pojazdy są zero emisyjne więc w czym problem”

(MK)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 5 sierpnia 2015 roku, w numerze 31. (1204)

■ Chcę, by pisano o mnie w książkach - mówił wybrany wiceburmistrz Trzebini Jarosław Okoczek. Burmistrz Adam Adamczyk wybrał tego młodego przedsiębiorcę - syna Anatola Okoczuka, sołtysa Psar i byłego radnego - na swojego drugiego zastępcę. Atutem Jarosława Okoczuka na to stanowisko ma być nie tylko młodość, ale i podatność na nauki, co dostrzegł w nim Adam Adamczyk, który zamierza zrobić z niego rasowego samorządowca. Drugim mentorem Jarosława Okoczuka zapewne jest jego ojciec, od którego - jak sam przyznaje - nauczył się, że należy konsekwentnie iść do przodu, czego się chce, i że nie wolno odpuszczać. Na pytanie, co przesądziło o porzuceniu firmy dla pracy w samorządzie, Jarosław Okoczek odpowiedział: *Na pewno nie pieniądze. Zawsze chciałem, by o mnie pisano w książkach, o moich osiągnięciach, o tym, co zrobiłem dla miasta, z czego byłem znany. To dla mnie bardziej wymierna korzyść, niż pieniądze.*

Na razie - teraz już burmistrza Jarosława Okoczuka - muszą usatysfakcjonować nie pieniądze, bo na opisy jego osiągnięć w książkach najwyraźniej nie nadszedł jeszcze czas.

■ W wakacje 2015 roku Rynek w Alwerni udało się wyrwać z małomiasteczkowego letargu. Na Rynek ścignął tłum rowerzystów biorących udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym (na imprezie zameldował się nawet marszałek województwa Marek Sowa). W kolejnych dniach Rynek stał się też piękną plenerową sceną dla występów dziecięcych zespołów ludowych. Zatańczył nie tylko rodzimy Krakowiacek, ale także zespół Sloboda z Serbii. Kon-



cert był imprezą towarzyszącą Międzynarodowemu Festiwalowi Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Święto Dzieci Gór”. Na horyzoncie jest zaplanowana - też na Rynek - plenerowa wystawa zabytkowych przedmiotów pt. „Stare jest piękne”.

Tej dobrej passy nie udało się jednak utrzymać. Rynek w Alwerni ożywa tylko incydentalnie. Ostatnio w jego sąsiedztwie organizowane są koncerty plenerowe w amfiteatrze przy Muzeum Pożarnictwa. Choć frekwencja jest za każdym razem coraz lepsza, to jak na razie nie wpływa to jakoś szczególnie ożywczo na sam Rynek.

■ Dlaczego powiat chrzanowski z tak świetną lokalizacją - bezpośrednio przy autostradzie, przy dużym węzle kolejowym, pomiędzy dwoma olbrzymimi aglomeracjami: krakowską i śląską - do tej pory nie wykorzystał swojej szansy? To pytanie, na które ma dać odpowiedź powstająca właśnie strategia rozwoju

powiatu chrzanowskiego. Na pierwszej sesji strategicznej spotkali się samorządowcy, ludzie biznesu, kultury i organizacji pozarządowych. Jako słabe punkty powiatu wymieniali: kiepską komunikację wewnątrz powiatu, brak złołków i odpowiednio długo otwartych przedszkoli i świetlic szkolnych, a także dostępnych cenowo mieszkań dla młodych. Poza tym, infrastruktura turystyczna, noclegowa i gastronomiczna - mimo walorów krajozrazowo-przyrodniczych i atrakcyjnych zabytków - nie jest wystarczająca. Ale powiat ma też atuty. To: wysoki poziom nasycenia infrastrukturą techniczną, potencjalne obszary do zagospodarowania pod strefy aktywności gospodarczej po byłych zakładach przemysłowych. Mimo to wskaźniki rozwoju całego powiatu nie są korzystne.

Jak przełamać impas w rozwoju powiatu chrzanowskiego? Zadane 10 lat temu pytanie do dziś pozostaje bez odpowiedzi.



Muzyczne plenery

Trzy koncerty plenerowe będą do wyboru w weekend w najbliższej okolicy. Jest szansa, by być na wszystkich.

W sobotę, 9 sierpnia o godz. 18 na Zamku Tenczyn w Rudzie wystąpi Magda Hanaussek & Soul Finger, zespół łączący bluesa, soul i rocka. Koncert odbywa się w ramach Summer Jazz Festival Kraków - największego i najstarszego festiwalu jazzowego w Polsce. Wstęp kosztuje tyle, ile bilet na zamek, czyli 20 zł normalny i 15 zł - ulgowy.

Dzień później, w niedzielę, 10 sierpnia, są dwa kolejne wydarzenia. O godz. 17 w parku

przy Dworze Zieleniewskich w Trzebini wystąpi sopranistka Izabela Witwicka wraz z Salonową Orkiestrą Camerata pod dyрекcją Wiesława Murzańskiego.

Godzinę później - o 18:00 na Ryнку w Chrzanowie, w ramach cyklu „Rytmy Miasta: Lato 2025” zagra Kasia i Artur Band - małżeństwo Likusów z Bołęcina - wokalistka Katarzyna i gitarzysta Artur - wspierani przez basistę Dariusza Kołomańskiego, akordeonistę Grzegorza Zagórskiego i perkusistę Damiana Pławckiego.

Na koncerty w Chrzanowie i Trzebini wstęp jest bezpłatny.

Więcej informacji o wydarzeniach kulturalnych w okolicy w informatorze na str. 26 i 27.

Dostawczak wjechał na przejazd, szlabany zamknęły się

WOLA FILIPOWSKA.

Pociąg pospieszny roztrzaskał dostawczaka, który wjechał na tory prawdopodobnie na pulsującym czerwonym świetle.

Nagranie z kamery pokazuje, że kierowca białej furgonetki opel movano stał przed zamkniętymi rogatkami na ul. Kolejowej w Woli Filipowskiej. Za chwilę w stronę Krakowa wolno przejechał pociąg osobowy Kolei Małopolskich, który dopiero co ruszył z pobliskiego przystanku PKP.

SZLABANY W GÓRZE, ALE ŚWIATŁO CZERWONE

Barierki otworzyły się, ale wciąż pulsował czerwony sygnalizator. Dopóki nie zgaśnie, absolutnie nie wolno wjeżdżać na tory. Dlaczego? Portal „Bezpieczny Przejazd” przypomina,

że gdy kolejny zbliżający się z drugiej strony pociąg najjeżdża na czujnik wjazdowy, wtedy ponownie zostaje uruchomiony cykl zamknięcia przejazdu.

Tak właśnie było w Woli Filipowskiej. Szlabany znów opadły, gdy akurat dostawczy opel znalazł się na przejeździe. Zbliżał się bowiem następny pociąg – pospieszny TLK „WOLIN” relacji Świnoujście-Kraków Główny.

„Wina kierującego samochodem jest ewidentna, ale system w mojej ocenie też nie zadziałał jak powinien. Powinno to być zautomatyzowane, że jeżeli pomiędzy kolejnymi „zamknięciami” ma być tak mała przerwa, przejazd nie powinien się w ogóle otwierać” – komentuje pan Robert i wydaje się to bardzo logiczne.

SYTUACJA KRYZYSOWA, WYŁAMANIE ROGATEK

Tymczasem kierowca furgonetki próbował manewrować

uwieczony na zamkniętym przejeździe. Dobrze, że w ostatniej chwili zdążył tak ustawić pojazd, że rozpędzony skład uderzył w tylny róg dostawczaka. Inaczej mogłoby dojść do tragedii.

Jedna ranna osoba została przetransportowana na SOR przez Zespół Ratownictwa Medycznego – informują druhowie z OSP Tenczynek.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, skontrolowaniu pasażerów pod kątem osób wymagających pomocy medycznej oraz pomocy w przejściu do pociągu zastępczego IC „ŁUKASIEWICZ” relacji Gliwice – Przemyśl Główny.

„Kolejowy Portal” przypomina, że gdy kierowca samochodu znajdzie się w takiej sytuacji kryzysowej, jak w Woli Filipowskiej „należy jak najszybciej opuścić przejazd – w razie potrzeby wyłamać rogatek. Wystarczy niewielka

siła nacisku, by tzw. bezpiecznik drąga (przy napędzie rogateg) zadziałał i spowodował bezpieczne wyłamanie zapory, bez uszkodzenia samochodu”.

CZYTELNICY KOMENTUJĄ

Mieszkańcy ostrzegają, że na przejeździe kolejowym na ul. Kolejowej w Woli Filipowskiej nieraz dochodzi do sytuacji mrożących krew w żyłach.

„Na tym przejeździe są problemy techniczne, częste awarie. W zeszłym tygodniu przejazd był kilka razy zamknięty i naprawiany. Mam nadzieję, że sprawa zostanie wyjaśniona, co było przyczyną tego niebezpiecznego zdarzenia. Zachowajmy w tym miejscu szczególną ostrożność” – radzi pani Kasia.

„Dopóki pali się czerwone światło, nie mamy prawa wjeżdżać na przejazd kolejowy – nawet mimo podnoszących się zapór, które mogą się zaraz za-



Wypadek na przejeździe kolejowym w Woli Filipowskiej

mknąć, jak tylko urządzenie sterujące dostanie sygnał, że kolejny pociąg się zbliża. Dopiero wygaszone całkowicie światło czerwone daje możliwość wjazdu na przejazd kolejowy. Tak działają automatyczne systemy sterowania ruchem kolejowym. Ponadto jak już wjechaliśmy, to lepiej wy-

łamać rogatki niż stracić pojazd, zdrowie czy nawet życie. Lepiej zapłacić mandat, uszkodzić delikatnie samochód niż spowodować wypadek, którego skutki będą dla nas znacznie poważniejsze” – przekonuje pan Paweł na FB „Przełomu”.

Łukasz Dulowski

Profesor oświaty doceniony przez prezydenta

Antoni Buchała, nauczyciel języka polskiego, wiedzy o kulturze i łaciny oraz wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu dostał Złoty Krzyż Zasługi od prezydenta Andrzeja Dudy.

Antoni Buchała to pierwszy w powiecie chrzanowskim profesor oświaty, absolwent filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Od 1991 roku pracuje w Liceum Ogólnokształcącym Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu. Od 14 lat jest wicedyrektorem tej szkoły. To członek zespołu ekspertów MEN do prac nad two-

żeniem podstawy programowej z języka polskiego. Jest redaktorem i współautorem tomu „Dzieje najnowsze w literaturze polskiej”, wydanego w ramach serii Literatura i Pamięć, autorem publikacji o tematyce literackiej, wychowawczej, teatralnej i społecznej.

Na koncie już wcześniej miał wiele odznaczeń i wyróżnień, w tym Nagrodę Małopolskiego Kuratora Oświaty i Medal Komisji Edukacji Narodowej. Uhonorowany został także na lokalnym gruncie. To laureat Nagrody Powiatu Chrzanowskiego „Bonum Facere” dla zasłużonych w budowie społeczeństwa obywatelskiego (2018) i wyróżnienia w kategorii „Działacz Kultury” w plebiscycie „Osobowości 50-lecia Libiąża” (2019).

Jest autorem kilku ciekawych inicjatyw. To on stoi za Barbarkami, przysmakami lokalnym, mającym promować

Libiąż, oraz za polonezem, który co roku tańczą mieszkańcy miasta na placu Słonecznym w Libiążu dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3 Maja. Jego autorskim pomysłem jest także ogólnopolski konkurs „Matura na 100 procent”.

O ile wybór polonistyki był dla mnie czymś naturalnym, to praca w szkole po studiach już nie. Przynajmniej na początku. Zmieniłem nastawienie, dzięki swoim mistrzom na studiach. Dzięki nim zostałem nauczycielem z przekonania. Pierwszym był ks. prof. Józef Tischner. Pociągał mnie sposobem mówienia. Zawsze był perfekcyjnie przygotowany, zawsze to był logiczny wywód. Okraszał go dykteryjkami i gwarą góralską, żeby pewne rzeczy lepiej wyjaśnić. To było dla mnie fascynujące – wspominał Antoni Buchała w wywiadzie na łamach „Przełomu”.

(MOR)



Antoni Buchała (pierwszy z prawej) z prezydentem Andrzejem Dudą i innymi odznaczonymi

ogłoszenie

concept of beauty

Katarzyna Urbańczyk-Warchol
gabinet kosmetyczny

CHRZANÓW, ul. Śląska 9 ☎ 603 615 644

DRUKARNIA OPTIMA BALIN

Grzegorz Siewniak
ZAPRASZAM

32-500 Balin, Jaworznicka 37 A
☎ 501 36 76 11 www.optimabalin.pl

✉ grzegorz@optimabalin.pl

Dorośli zawalili, młodzi ponoszą konsekwencje

OŚWIATA. Przez parę tygodni byli przekonani, że nie zdali matury. Zamiast wakacyjnego wypoczynku i snucia planów o wymarzonych studiach, zafundowano im stres i traumę. Wszystko przez błąd egzaminatora.

W szkołach średnich z powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice do matury przystąpiło w tym roku 764 uczniów. 650 spośród nich (85 proc.) zdało egzamin dojrzałości, 114 sobie z nim nie poradziło. Tak wynikało z danych opublikowanych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie.

TRAUMA I STRES

Patrząc na wyniki poszczególnych placówek, szczególnie zaskakujące było to, że w Liceum Ogólnokształcącym Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu egzaminu dojrzałości nie zdały dwie osoby. Tymczasem szkoła ta od lat może się pochwalić stuprocentową zdawalnością matury w majowym terminie.

- Uczniowie mają prawo do wniesienia odwołania i wglądu

do pracy. Tak też uczynili. Mają na to pięć dni. Jedna z osób zrobiła to od razu, druga po trzech dniach. W przypadku jednego z uczniów okazało się, że jednak zdał maturę z języka polskiego, i to na ponad 50 procent. Kilka dni później dowiedziałam się, że drugi uczeń również zdał egzamin dojrzałości – mówi Anetta Szewczyk, dyrektorka Zespołu Szkół KSW w Libiążu.

Z okręgowej komisji egzaminacyjnej otrzymała tylko lakoniczny komunikat, że w libiąskiej placówce nie ma poprawkowych egzaminów (zaplanowanych na 19 sierpnia), bo po weryfikacji okazało się, że wszyscy uczniowie zdali maturę.

- Cała rekrutacja na uczelnie, cała organizacja życia, załatwianie akademika. Wszystko to przepadło naszym uczniom. Zostaje im wrześniowa rekrutacja uzupełniająca na studia, gdzie do wyboru mają już tylko kierunki, na które są jeszcze wolne miejsca. Nie mówię już o traumie i stresie oraz konieczności przygotowywania się do poprawek. Dla młodego człowieka, który jest dobrym uczniem, to jest dramatyczna sytuacja, gdy dowiaduje się, że nie zdał matury. Nie to, że napisał ją słabo, tylko jej nie zdał. Jedna z osób w ogóle się zasta-

nawia, czy nie wyjedzie z Polski, bo po prostu jest tak rozgryczona tym, co się wydarzyło – mówi Anetta Szewczyk.

BŁĘDY LUDZKIE

Nigdy wcześniej nie zetknęła się w szkole z taką sytuacją, chociaż były przypadki, że wyniki matur uczniów LO KSW w Libiążu były weryfikowane na ich korzyść. Dwa lata temu bardzo dobra uczennica miała tak zaskakująco niską ilość punktów na poziomie rozszerzonym, że zdecydowała się odwołać. Okazało się, że zabrano jej kilkadziesiąt procent punktów.

W tym roku również jeden z uczniów złożył wniosek o weryfikację zdanego egzaminu z historii i wiedzy o społeczeństwie. Wyszło, że nie policzono mu kilkunastu procent punktów.

- Delikatnie mówiąc, jest to bardzo nie w porządku w stosunku do młodych ludzi, bo przecież my jako dorośli wymagamy od nich, żeby byli punktualni, że mają wszystko sprawdzić, że mają odpowiedzialnie wkraczać w dorosłość, a tu się okazuje, że to dorośli po prostu zawalili na całej linii. To są ewidentne błędy ludzkie. Domyślamy się, że to jedna osoba poprawiała, więc pozostali też nie wiedzą, czy mają dobrze policzo-

ne punkty. Czy ktoś w ogóle poniesie za to konsekwencje? To tak niestety wygląda, że komuś zależało, żeby sprawdzić pracę jak najszybciej, wziąć za to pieniądze i tyle. Bez dokładnej weryfikacji. Ten system jest po prostu nie w porządku. Wpisuje się to w taką byle jakość, która zaczyna w tej chwili dominować, bo my dorośli dajemy na to przyzwolenie, nie piętnując tego – uważa Anetta Szewczyk.

PLAGA POMYŁEK

Tak naprawdę nie wiadomo, ilu jeszcze uczniów mogło się znaleźć w podobnej sytuacji. Zwłaszcza że nie każdy decyduje się odwołać od wyników egzaminu maturalnego. Tymczasem jak wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli, co czwarty weryfikowany egzamin maturalny w latach 2021-2024 oceniony był błędnie.

- W naszej szkole co roku mamy przypadki, gdy uczniowie się odwołują od wyników egzaminu dojrzałości, ale potem niekoniecznie nas informują o tym, jak poszła ta weryfikacja. Faktycznie jest jakaś plaga tych pomyłek w skali całego kraju. Jest to bardzo niepokojące. Zwłaszcza że są sytuacje, gdy były to wyraźne błędy, a nie rzędu jednego punktu procentowego – mówi Andrzej Bieda, dyrektor II Liceum

Wyniki matur w 2025 roku, po sesji majowej

LO KSW w Libiążu 18 zdawało 18 zdało (**100 proc.**)
I LO w Chrzanowie 155 zdawało 149 zdało (**96 proc.**)
LO w Krzeszowicach 65 zdawało 62 zdało (**95 proc.**)
ZS w Libiążu 38 zdawało 36 zdało (**95 proc.**)
II LO w Chrzanowie 165 zdawało 144 zdało (**87 proc.**)
ZSE-Ch w Trzebini 115 zdawało 98 zdało (**85 proc.**)
ZSP w Krzeszowicach 38 zdawało 32 zdało (**84 proc.**)
LO w Trzebini 59 zdawało 43 zdało (**72 proc.**)
ZST-U w Trzebini 48 zdawało 33 zdało (**69 proc.**)
LO dla dorosłych w Chrzanowie 16 zdawało 10 zdało (**63 proc.**)
ZST Fablok w Chrzanowie 47 zdawało 27 zdało (**58 proc.**)

Źródło: Starostwo Powiatowe w Chrzanowie, OKE Kraków, szkoły

Ogólnokształcącego w Chrzanowie.

Zwróciliśmy się z zapytaniem do OKE w Krakowie, jak dużo było w tym roku odwołań od wyników matur i w jak wielu przypadkach okazało się, że egzamin został oceniony błędnie.

- Trwa udostępnianie do wglądu prac z egzaminów w sesji 2025 roku i realizacja wniosków o weryfikację sumy punktów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zdający mogą składać wnioski przez okres 6 miesięcy od ogłoszenia wyników. Nie prowadzimy

obecnie podsumowań statystycznych dotyczących odwołań w tej sesji – informuje Monika Brzezicka z sekretariatu Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie.

Odpowiedzi na pytania, czy osoba, która błędnie sprawdziła egzamin maturalny, ponosi z tego tytułu konsekwencje, a jeśli tak, to jakie, oraz co z uczniami, którzy wskutek błędnego sprawdzenia matury stracili szansę na dostanie się na wymarzony kierunek w procesie rekrutacyjnym na studia, już nie dostaliśmy.

Michał Koryczan

Kąty zgłaszają swoje potrzeby

CHRZANÓW.

Na osiedlu Kąty nie brakuje pomysłów i problemów – od inwestycji rekreacyjnych, przez infrastrukturę drogową, aż po problemy z dzikami i zapadliskami. Pod koniec lipca rada osiedla pochyliła się nad najpilniejszymi sprawami mieszkańców.

Członkowie Rady Osiedla Kąty mimo okresu wakacyjnego spotkali się 28 lipca, bo zebrało się kilka spraw niemożliwych czekać. Reprezentanci mieszkańców na początku pozytywnie zaopiniowali wniosek do Budżetu Obywatelskiego Gminy Chrzanów dotyczący budowy ścieżki pieszo-rowerowej dookoła Doliny Trzech Stawów. Jednak z pewnym zastrzeżeniem.

- Projekt jest ciekawy, ale czy zostanie zrealizowany, to się dopiero okaże. Gotowy jest już projekt zagospodarowania trzech stawów i hałdy, na co dostaliśmy pieniądze unij-

ne. Zakłada także budowę ścieżek pieszo-rowerowych. A także połączenie tego terenu z ulicą Jordana i Kopanina. Przy ulicy Kopanina powstanie przy tej okazji nowy parking. Być może już na wrześniowej sesji projekt zostanie pokazany radnym – powiedział przewodniczący osiedlowej rady Roman Madejski.

GRANT ZE ZGOK-U

Niedawno ZGOK przyznał grant w ramach zadośćuczynienia za uciążliwość związane z działalnością składowiska odpadów. Pieniądze zostaną przeznaczone na zagospodarowanie terenu wokół altany rekreacyjnej przy ul. Pszczelnej na osiedlu Kąty. W ramach inwestycji zostanie wykonane palenisko oraz utwardzona nawierzchnia przy altanie, która pozwoli na wygodne korzystanie z niej przez mieszkańców. To kontynuacja wcześniejszych zadań polegających na budowie boiska do koszykówki oraz altany przy boisku i plenerowej siłowni.

Miało powstać palenisko z ławeczkami i dwie lampy solarne. Jednak koszty tego zadania mogą przekroczyć wysokość grantu. Być może burmistrz dołoży jakieś pienią-

dze. Jeśli nie, osiedlowi radni są skłonni zrezygnować z lamp solarnych, by zmieścić się w budżecie.

BIEŻĄCE PROBLEMY

Zebrań zapoznali się także z pismem z Wodociągów Chrzanowskich na temat planów budowy sieci wodociągowej w ulicy Owocowej z przebudową starych przyłączy. Trwa przygotowanie projektu. Jeśli będzie gotowy, pracownicy mają rozpocząć roboty.

W dyskusji pojawił się też temat zapadlisk powstałych w wyniku działalności kopalni „Matylda”. Tematem burmistrz zainteresował ostatnio – po interwencji Romana Madejskiego – władze centralne.

Okazuje się też, że jest szansa na to, by wzdłuż ulicy Leśnej (od basenu) był chodnik i ścieżka rowerowa. Burmistrz Robert Maciaszek odpisał, że inwestycja zostanie poddana analizie przy okazji konstruowania przyszłorocznego budżetu.

Ostatnio w okolicy ulicy Śląskiej pojawiły się też dziki. Dobrą informacją w tym kontekście jest to, że zarządca drogi krajowej zleci wycinkę krzewów zlokalizowanych przy drodze. Ma to nastąpić do 30 września.



Obrady rady osiedla prowadzi Roman Madejski

PROPOZYCJE DO BUDŻETU GMINY

Rada osiedla zgłosiła wiele propozycji do budżetu na 2026 rok. Wiele z nich jest składanych już od lat. Chodzi o remont ulic Brackiej, Górniczej, Ligęzów, Pszczelnej oraz Śląskiej (w okolicach „Biedronki”). W tym roku modernizację przeszła ulica Chełmońskiego. Wśród propo-

cji znalazła się także budowa brakującej części chodnika wzdłuż ulicy Fałata do placu zabaw.

Na liście potrzeb jest ponadto orurowanie i zakopanie rowu melioracyjnego przy ulicy Pszczelnej. A także oświetlenie ulicy Polnej w rejonie „Bitumika”, gdzie powstaje coraz więcej domów. Potrzebne jest także doposażenie pla-

cu zabaw przy ulicy Pszczelnej o jeszcze jedno urządzenie – orbitrek.

Osiedlowi radni zaplanowali także kolejną imprezę. W sobotę 13 września o godzinie 16 zostanie rozegrany tradycyjny mecz kawalerów z żonaty mi. Po rywalizacji sportowej odbędzie się zabawa dla mieszkańców.

Marek Oratowski

Dworcowa toaleta na zbyciu

LIBIĄŻ. Mieszkańcy narzekali, że na nowym dworcu autobusowym nie można skorzystać z toalety. Być może ta sytuacja niedługo się zmieni, bo taki przybytek może tam zostać przetransportowany z Chrzanowa.

Członkowie zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie wystąpili ostatnio do libiąskich samorządowców z ciekawą propozycją.

- Zaproponowaliśmy burmistrzowi sprzedaż automa-

tycznej toalety kontenerowej, która jest zamontowana na dworcu autobusowym w Chrzanowie. Ma to związek z zaawansowanymi przygotowaniem do budowy dworca autobusowego przy ulicy Zielonej. Obiekt zostanie wyposażony w toalety publiczne. Będzie tam także pomieszczenie socjalne dla kierowców oraz poczekalnia dla pasażerów. Tym samym obecna toaleta będzie zbędna i musimy ją zdemontować – powiedział przewodniczący zarządu ZKKM Marek Dyszy na ostatnim posiedzeniu komisji ds. planowania i budżetu gminy libiąskiej rady miejskiej.

W Libiążu trzeba byłoby wykonać jedynie fundament

oraz przyłącza (energetyczne i wodno-kanalizacyjne) i toaleta mogłaby stanąć na nowym miejscu.

- Jest w bardzo dobrym stanie technicznym. Toaleta kosztowała nas w 2016 roku ponad 188 tysięcy złotych. Chcemy ją sprzedać za aktualną wartość księgową, czyli 31 tysięcy złotych. Dobrze się sprawdza, jest na bieżąco serwisowana oraz konserwowana. Mimo że jest automatyczna, w każdy dzień roboczy jest tam również sprzątaczk. Musi pilnować i sprzątać, bo różne nieprzyjemne niespodzianki już nasi pracownicy zastawali w środku. Zdarzają się też akty wandalizmu, ale coraz rzadziej – tłumaczył Marek Dyszy.

Wstępne rozmowy na temat sprzedaży toalety odbyli już główny księgowy związku i skarbnik gminy Libiąż. Planowana jest też wizja lokalna.

- Jesteśmy zainteresowani, by taki kontener został u nas zainstalowany – powiedział nam wiceburmistrz Libiąża Hubert Szumniak.

Przypomnijmy, że kilka razy pisaliśmy o problemach ze skorzystaniem z toalet w pobliżu nowego dworca autobusowego w Libiążu. Co prawda w pobliżu jest targowisko, ale ubikacja znajdująca się na jego terenie jest zamykana późnym popołudniem. Przeniesienie toalety z Chrzanowa do Libiąża rozwiązałoby ten problem.

Marek Oratowski



Kontenerowa toaleta na dworcu ZKKM w Chrzanowie nie będzie już niedługo potrzebna

ogłoszenie

Wstrząsy z Janiny średnio dwa razy dziennie



Kopalnia Janina w Libiążu

POWIAT CHRZANOWSKI. 61 wstrząsów pochodzących z kopalni Janina w Libiążu zanotowało w lipcu Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Chrzanowie. Najwięcej było ich 28 lipca, bo pięć. Najmocniejszy, o sile 3,05 w skali Richtera - 28 lipca.

Jak czytamy na grupie „Solidarni przeciw wstrząsom” na FB, czuli go mieszkańcy nawet w Dworach Drugich w gminie Oświęcim. W Chrzanowie - na Kościelcu i na os. Północ, a w gminie Babice - w i Mętkowie i Zagórze. Dla porównania, w czerwcu wstrząsów było 66. Najwięcej - aż 7 - 17 czerwca. Po 5 zanotowano 13 i 16 czerwca.

Jeden z czerwcowych wstrząsów - z 25 czerwca - miał 3,10 w skali Richtera.

Ludzie cały czas mówią o tym, że mają dość wstrząsów i związanych z nimi obaw o zdrowie i swój dobytek. Piszą, interweniują, ale są bezsilni. Zarówno władzom spółki, będącej właścicielem Janiny, jak i władzom samorządowym zarzucają bierność i brak konkretnych działań.

W ubiegłym roku wstrząsy z obszaru górniczego ZG Janina nasiliły się i były mocno odczuwalne m.in. w gminie Chrzanów i Babice. Co pewien czas mają siłę ponad 3 stopni w skali Richtera.

Mieszkańcy narzekają, że wstrząsy potrafią ich obudzić w środku nocy. Nie przekonują ich zapewnienia przedstawicieli kopalni, że eksploatacja nie spowoduje poważniejszego uszkodzenia budynków czy wręcz ich zawalenia.

Mimo że po tegorocznej serii silnych wstrząsów zapadła decyzja o zmniejszeniu postę-

pu robót, problem nie zniknął.

Najsilniejsze wstrząsy w lipcu:

- 28.07.2025 r. o godzinie 19:53 wstrząs 3,05 w skali Richtera
- 2.07.2025 r. o godzinie 11:24 wstrząs 2,99 w skali Richtera
- 16.07.2025 r. o godzinie 09:21 wstrząs 2,90 w skali Richtera
- 18.07.2025 r. o godzinie 17:45 wstrząs 2,90 w skali Richtera

Najsilniejsze wstrząsy w czerwcu

- 25.06.2025 r. o godzinie 13:07 - 3,10 w skali Richtera
- 11.06.2025 r. o godzinie 11:31 - 2,99 w skali Richtera
- 13.06.2025 r. o godzinie 18:55 - 2,99 w skali Richtera
- 2.06.2025 r. o godzinie 17:12 - 2,90 w skali Richtera
- 4.06.2025 r. o godzinie 21:16 - 2,90 w skali Richtera
- 7.06.2025 r. o godzinie 15:32 - 2,90 w skali Richtera
- 19.06.2025 r. o godzinie 11:31 - 2,90 w skali Richtera

(GK)

KANCELARIA PRAWNA

OLIWIER & WSPÓLNICY



Masz problem z windykacją, komornikiem, długami lub grozi Ci licytacja nieruchomości? Potrzebujesz pomocy w sprawach karnych, cywilnych, rodzinnych, medycznych albo chcesz przeprowadzić restrukturyzację zadłużenia i zacząć od nowa?

Pomagamy w:

- Obronie przed niesłusznymi działaniami windykatorów i komorników
- Negocjacjach z wierzycielami, umorzeniach długów i postępowaniach restrukturyzacyjnych
- Sprawach karnych – obrona na każdym etapie postępowania
- Sprawach cywilnych – podział majątku, odszkodowania, spadki, umowy
- Prawie medycznym – prawa pacjenta, błędy medyczne, odszkodowania, bioetyka
- Przygotowaniu i zabezpieczeniu ważnych dokumentów prawnych

Rozumiemy trudne sytuacje finansowe – honorarium rozkładamy na dogodne raty.

JUŻ WKRÓTCE – NOWY PROGRAM DLA OSÓB GŁUCHONIEMYCH!

Tworzymy rozwiązania, by każdy mógł skorzystać z pomocy prawnej bez barier.

TYLKO 28 sierpnia 2025 r. zapraszamy na BEZPŁATNE PORADY PRAWNE – online lub telefonicznie.

Kancelaria Elwira Kołacz-Gałka
kancelaria Aleksandra Papierska

Dyżur prawny: 9:00 – 18:00
Zapisy obowiązkowe pod numerem: 884 738 776
prawo@kancelariaoliwier.com

Adres siedziby kancelarii:

40-013 Katowice, ul. Andrzeja Mielęckiego 10
dojazd komunikacją ZTM, MKK oraz PKM Jaworzno

Tramwaj Katowice linie:

przystanki ZTM
ul. Św. Jana 6, 16, 36, 41, 46
ul. Rynek Teatr Śląski 0, 6, 7, 9, 11, 13, 45, 15
ul. Szkoła Filmowa UŚ 0, 6, 7, 9, 11, 13, 45, 36

Autobusy

MZK 1, 154, 910, ul. Francuska, ul. Warszawska
PKM Jaworzno linia A, ul. Mariacka, ul. Francuska
oraz ul. Szkolna



Nie odkładaj problemów na później – zadzwoń i zarezerwuj termin!
Liczba miejsc ograniczona

W lesie posypały się mandaty

Strażnicy Leśni Nadleśnictwa Chrzanów uczestniczyli w miniony weekend w zakrojonej na większą skalę akcji mającej przeciwdziałać wjeżdżaniu do lasu pojazdami mechanicznymi.

Nadleśnictwo Siewierz przejęło większość terenów leśnych w obrębie zbiornika Pogoria IV, w tym objęte ochroną w ramach sieci Natura 2000. To jedno z bardziej popularnych miejsc wypoczynku w województwie śląskim, niestety często też odwiedzane przez amatorów jazdy quadami, samochodami terenowymi czy motocyklami crossowymi.

Koniec przemykania oczu na wolną amerykankę w tym miejscu - zapowiadają leśnicy. Na rozjeżdżanie cennych, unikatowych objętych ochroną roślin, parkowanie i rozbijanie namiotów na dziko, palenie ognisk, itd. Ostatnio był przedsmak radykalnych działań w tym zakresie.

Jedna z firm operująca na tym terenie wymyśliła sobie w okolicach Pogorii IV imprezę pod nazwą Quad Ride Night. Nigdzie nie została ona zgłoszona. Nie uzyskano zezwoleń, nie uzgodniono trasy. Tymczasem wokół zbiornika obowiązuje całkowity zakaz wjazdu pojazdów mechanicznych - czytamy na profilu Fb nadleśnictwa Siewierz.



W akcji uczestniczyli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej, Komendy Powiatowej Policji w Będzinie, komisariatu w Siewierzu, Straży Miejskiej w Dąbrowie Górniczej, a także grupa interwencyjna Straży Leśnej Nadleśnictw: Siewierz, Chrzanów i Kobiór.

Efekt? Kilkanaście mandatów za wjazd pojazdami silnikowymi na tereny objęte zakazem, niszczenie roślinności oraz pouczenie osób o obowiązujących zakazach wjazdu na drogi wyłączone z ruchu.

Przypomnijmy, że wjazd pojazdem mechanicznym do lasu bez odpowiedniego zezwolenia

jest wykroczeniem i grozi za to mandat do 500 zł. W przypadku większych szkód, wjazdu do rezerwatu lub recydywy sprawa może trafić do sądu i zakończyć się nałożeniem grzywny do 5 000 zł. Możliwy jest też zakaz prowadzenia pojazdów i obowiązek naprawy szkód.

(MOR)

Piraci drogowi zatrzymani

W ostatnich dniach prawo jazdy na trzy miesiące straciło dwoje mieszkańców powiatu chrzanowskiego.

- Pierwsza kontrola drogowa związana z przekroczeniem prędkości miała miejsce w niedzielę, 3 sierpnia na ul. Chrzanowskiej w Balinie. Przeprowadzony pomiar wykazał, że kierująca samochodem marki Audi poruszała się z prędkością 94 km/h w obszarze zabudowanym, w miejscu, gdzie ze względów bezpieczeństwa ograniczono ją do 40 km/h. 35-latką, oprócz czasowej utraty prawa jazdy, ukarana została również mandatem karnym w kwocie 1500 złotych, a na jej konto trafiło 13 punktów karnych - mówi Sławomir Kagan z KPP w Chrzanowie.

Jak dodaje, taką samą grzywnę oraz ilość punktów karnych nałożono na 31-lletniego kierującego oplem, który w poniedziałek, 4 sierpnia w godzinach poran-

nych, na ul. Krakowskiej w Kwaczale przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o 52 km/h.

- Należy również pamiętać, że kierujący, który przekroczy prędkość w terenie zabudowanym o co najmniej 50 km/h, obligatoryjnie traci prawo jazdy na okres 3 miesięcy. Jeżeli w tym czasie nadal będzie poruszał się samochodem i zostanie zatrzymany do kontroli drogowej, okres zatrzymania prawa jazdy wydłuży się do 6 miesięcy. Jeśli mimo to, w podanym okresie takiej osoba w dalszym ciągu zechce prowadzić pojazd, wówczas zostaną jej cofnięte uprawnienia. Chcąc odzyskać prawo jazdy, będzie musiała ponownie przystąpić do egzaminu państwowego, spełniając przy tym takie same wymagania jak osoby, które po raz pierwszy ubiegają się o uzyskanie uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi - informuje Sławomir Kagan.

(MK)

Pijana matka miała 2,5 promila

LIBIĄŻ. 30-lletnia kobieta, która opiekowała się dwójką małych dzieci, miała problemy z utrzymaniem równowagi.

Jak mówi Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, w niedzielę wieczorem mieszkanka Libiąża zadzwonił na numer 112 informując, że na ul. Paderewskiego widzi pijaną, zataczającą się kobietę prowadzącą dwójkę małych dzieci. Późniejsze badanie wykazało, że w organizmie miała 2,5 promila alkoholu.

- W chwili zdarzenia 30-lletnia mieszkanka powiatu opiekowała się dwójką synów w wieku niespełna 3 i 5 lat. Miała duże problemy z samodzielnym utrzymaniem rów-

nowagi. Interweniujący policjanci stwierdzili również, że dzieci nie były ubrane adekwatnie do panującej temperatury. Dodatkowo młodszemu z nich miało założonego tylko jednego buta na nodze, a drugiego trzymało w ręku. Po przebadaniu przez ratowników medycznych, kobieta wraz z dziećmi została przekazana pod opiekę członków rodziny - relacjonuje Sławomir Kagan.

Funkcjonariusze z Libiąża w toku postępowania będą ustalali, czy swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem kobieta naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo uszczerbku na zdrowiu małoletnich, nad którymi miała obowiązek sprawowania opieki. Jest to przestępstwo, za które grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

(MK)



Polowanie na zaskrońca

Strażacy w minionym tygodniu uwolnili jeża, schwytali zaskrońca, usunęli plamy substancji ropopochodnych oraz powalone drzewa i ugasili ognisko.

29 lipca - w Trzebini na ul. Długiej zaskrońiec pojawił się na terenie prywatnej posesji. Zwierzę zostało schwytane przy pomocy chwytaka do węży i wypuszczone z dala od zabudowań.

29 lipca - w Pławie na ulicy Łokietka w ogrodzeniu posesji został uwięziony jeż. Przy pomocy narzędzi hydraulicznych ratownicy go uwolnili, po czym jeż poszedł w stronę lasu.

29 lipca - w Żarkach na ul. Struga pojawiła się plama substancji ropopochodnej o długości około kilometra. Została zlikwidowana przy pomocy sorbentu. Na miejscu pracowały zastępy z JRG Chrzanów oraz OSP Żarki.

30 lipca - w Alwerni na ul. Korycińskiego zostało powalone drzewo. Przewróciło się w wyniku silnego wiatru. Blokowało przejazd drogi powiatowej. Strażacy je usunęli, przywracając normalny ruch na drodze.

30 lipca - w Libiążu na ul. Jaworowej służby pracowa-

ły przy zerwanych przewodach telekomunikacyjnych. Na miejscu strażacy stwierdzili, że w wyniku przejazdu samochodu ciężarowego zostały zerwane przewody oraz uszkodzone słupy telekomunikacyjne. Na miejscu pracowali wspólnie z policją, która ustalała przyczyny zdarzenia. Przybyła również firma administrująca liniami telekomunikacyjnymi.

2 sierpnia - w Młoszowej na drodze krajowej nr 79, 500-metrową plamę substancji ropopochodnej z jezdni usunęli druhowie z OSP Młoszowa wspólnie z OSP Myślachowice.

2 sierpnia - w Libiążu przy ul. św. Barbary spadająca gałąź uszkodziła mocowanie światłowodu. Zagrożenie usunął zastęp straży pożarnej.

4 sierpnia - ratownicy otrzymali zgłoszenie, że w Libiążu na ul. Kopernika na jednej z posesji pali się ognisko i występuje silne zadymienie. Ognisko zostało ugaszone przez strażaków. Na miejsce przybył też patrol policji, który ustalał okoliczności zdarzenia.

4 sierpnia - w Brodłach na ul. Panoramicznej nad jezdnią wisiał konar drzewa. Zagrożenie usunęli druhowie z OSP Brodła.

oprac. (MO)

Oszustwo na kompromitujące nagrania

Trwa kampania mailowa, w której oszuści szantażują adresata rzekomym posiadaniem kompromitujących nagrań.

Mieli je uzyskać w wyniku zainfekowania urządzenia ofiary szkodliwym oprogramowaniem. W zamian za usunięcie materiałów żądają wpłacenia określonej kwoty na portfel kryptowalut - grożą, że w przeciwnym razie nagrania zostaną upublicznione. Nie wiercie cyberprze-

stępcom, a podejrzane maile zgłaszajcie do nas - apeluje policja, przytaczając komunikat CERT Polska. Najlepiej z zrobić przez formularz dostępny pod adresem internetowym: incydent.cert.pl

CERT to skrót od Computer Emergency Response Team, czyli Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego. W Polsce funkcjonuje CERT Polska, będący częścią NASK, który zajmuje się analizą i reagowaniem na zagrożenia w sieci. Można zgłaszać do niego incydenty, takie jak phishing, fałszywe SMS-y czy inne cyberzagrożenia.

Kto często wygrywa budżet obywatelski

CHRZANÓW.

Czy z budżetu obywatelskiego powinny być finansowane np. zakupy sprzętu dla OSP albo modernizacje boisk sportowych? Czy nie należałoby promować bardziej twórczego podejścia?

Do końca sierpnia potrwa weryfikacja i opiniowanie zgłoszonych zadań do Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2026 r., a do 30 września będziemy mogli głosować na wybrane projekty. Do wyboru mamy parę propozycji rekreacyjnych: ścieżka pieszo-rowerowa wokół Doliny Trzech Stawów na osiedlu Kąty, ogólnodostępny Skwer Młodych przy II LO, wiata ogniskowa przy Małym Mostku nad potokiem Luszówka (linia kolejowa Chrzanów – Trzebinia).

Kolejne pomysły: organizowanie olimpiady przedszkolaków, wyścig kolarski po ulicach miasta i drogach gminnych oraz w sektorze medycznym – specjalistyczne badania profilaktyczne dla seniorów.

Jakby osobną grupę stanowią zakupy sprzętowe i inwestycje: doposażenie OSP Balin m.in. w odzież strażacką, modernizacja ogólnodostępnego boiska bocznego w Balinie, oświetlenie boiska MKS Fablok Chrzanów na osiedlu Kościelec.

BEZ OGRANICZEŃ

Ten ostatni zestaw pomysłów – skądinąd ważny, bo dotyczący również poprawy bezpieczeństwa – mógłby być realizowany bezpośrednio z budżetu gminy, a także z dotacji z różnych programów. Chodzi o to, żeby w budżecie obywatelskim dać więcej miejsca na kreatywność, na zupełnie nowe jakości. Niektórzy tak uważają.

Czy zatem z budżetu obywatelskiego powinny być finansowane np. zakupy sprzętu dla OSP albo modernizacje boisk sportowych?

- Nie mam nic przeciwko takim zadaniom, wręcz

je wspieram. Są bardzo różne projekty i decydują o tym mieszkańcy – przypomina radny Bartłomiej Pająk, sołtys Luszowic i członek tamtejszej OSP.

Takich ograniczeń nie popiera również radny Paweł Szczypa z Chrzanowa, który reprezentuje „konstruktywną opozycję” wobec burmistrza.

- Każdy może wniosek złożyć i oczekiwać jego realizacji. Czy pomysł zostanie zaakceptowany, to już kwestia wsparcia społecznego na taką lub inną inwestycję – stwierdza.

Zgadza się z tym, że na wiele zadań, zgłaszanych do budżetu obywatelskiego, można pozyskać pieniądze ze źródeł unijnych czy wojewódzkich, lecz – jak zastrzega – nie każdy swobodnie porusza się w tych tematach. Budżet obywatelski oferuje prostszą ścieżkę i bezpośrednią pomoc urzędników.

ZWARTE SZYKI

Żeby jednak zdobyć pieniądze z Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego na konkretny projekt, trzeba zbudować poparcie. Na ogół wygrywają więc te propozycje, za którymi stoi solidarna grupa osób. Niekoniecznie bardzo duża. W edycji 2025 wystarczyły raptem 453 głosy, żeby znaleźć się wśród zwycięzców. Tymczasem gmina Chrzanów liczy nieco ponad 40 tysięcy mieszkańców.

Często zatem bezkonkurencyjne są środowiska strażackie, sportowe i szkolne. Ponadto miłośnicy zwierząt tworzą zwarte szyki. To właśnie im udało się kilka lat temu doprowadzić do budowy pierwszego w Chrzanowie psiego parku przy Ślaskiej. Sterylizacje oraz kastracje dzikich kotów, ale też kotów i psów właścicielskich również trafiły na podium, co nie wszystkim radnym się podobało. Padały argumenty: „Jeżeli kogoś stać na psa czy kota, to niech sobie zapłaci za zabieg weterynaryjny z własnej kieszeni”.

MKS Fablok Chrzanów modernizował już dwukrotnie boisko na osiedlu Kościelec z budżetu obywatelskiego. LKS „Polonia” Luszowice remontowała trybunę sportową. W ty-



Boisko wraz zapleczem MKS Fablok Chrzanów na osiedlu Kościelec było już dwukrotnie modernizowane za pieniądze z budżetu obywatelskiego

Dla „Przełomu”

Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa:

Po konsultacjach w poprzedniej kadencji został zmieniony regulamin Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego. Wprowadziliśmy zasadę, że każdy zrealizowany projekt musi być ogólnodostępny. Nie może to być infrastruktura służąca ograniczonej grupie osób. Jeśli na przykład boisko, to powinno być dla ogółu mieszkańców. To oni zawsze decydują, który projekt jest realizowany. Każdy może zgłosić zadanie do budżetu obywatelskiego, tylko trzeba go odpowiednio wypromować. To dobra lekcja demokracji dla każdego wnioskodawcy. Można się nauczyć, jak zabiegać o poparcie dla swojego pomysłu.

le nie pozostają też drухowie z OSP.

Tak dużej mobilizacji na ogół nie widać natomiast wśród społeczności, które powinno łączyć miejsce zamieszkania.

Zerknijmy jeszcze do sąsia-

dów. Z Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego również mają być realizowane w 2026 r. m.in.: modernizacje boisk sportowych, doposażenie OSP czy oświetlenie przejść dla pieszych i chodników.

Łukasz Dulowski

Projekty, które pozytywnie przeszły ocenę formalną w edycji 2026:

- Ścieżka pieszo-rowerowa dookoła Chrzanowskiej Doliny Trzech Stawów
- Skwer Młodych przy II LO w Chrzanowie
- Spotkajmy się przy „Małym Mostku”. Budowa wiaty ogniskowej
- Kształtujemy przyszłość RAZEM! (doposażenie OSP Balin)
- Odnowa boiska – razem dla Balina
- Pierwszy Krok Sportowy. Mała Olimpiada Przedszkolaków
- Budowa oświetlenia na boisku na osiedlu Kościelec etap I
- Wyścig kolarski
- Bezpłatne badania dla seniorów

300 tys. zł

wynosi wartość Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego. Pojedyncze zadanie nie może przekraczać kwoty 150 tys. zł.

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ
SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY
PERFECT
USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA
+48 660-860-422
f /PERFECTWOJCIECHPLUTA

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”
e-kiosk.pl
eprasa.pl

SKŁAD OPAŁU
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski,
żwir, transport
WIĘCEK
Usługi KONTENEREM
wywóz gruzu i odpadów
remontowo-budowlanych
32-065 Krzeszowice ul. Kolejowa, Czycza
tel. 12 393 61 44 kom. 606 471 410

Proszę o kontakt z Panią Zdzisławą Polan pod numerem telefonu
690-426-915
Stanisław Jastrzębski

Półmetek w centrum przesiadkowym

TRZEBINIA.
Nowoczesny dworzec autobusowy z poczekalnią, pawilonami handlowymi oraz dodatkowymi miejscami postojowymi ma być gotowy w listopadzie tego roku.

- Budowa nowego centrum przesiadkowego minęła półmetek. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i wszystko wskazuje na to, że zakończą się zgodnie z umową w listopadzie tego roku. Nowoczesny dworzec z komfortowymi poczekalniami, sanitariatami oraz przestrzenią dostosowaną do wygodnej i bezpiecznej przesiadki, zastąpi dotychczasowe prowizoryczne wiaty, które nie zapewniały odpowiednich warunków ani latem, ani zimą. Centrum przesiadkowe stanie się nie tylko funkcjonalnym węzłem komunikacyjnym, ale także estetyczną i nowoczesną wizytówką Trzebini – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

WYBURZENIA I DEMONTAŻ

Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum firm: Ideabud spółka z o.o. z Trzebini oraz Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe Wikos Fresh Michał Strzelec z Wygiełzowa.

Budowa centrum przesiadkowego to część projektu, który objął również realizację dziewięciu inwestycji drogowych, zakończonych w ubiegłym roku. Koszt jego budowy to 19 440 911 zł.

Na początku inwestycji zdemontowano dotychczasowe perony i wiaty autobusowe oraz wyburzono stare obiekty handlowo-usługowe położone równoległe do drogi krajowej 79, a także jeden z trzech budynków handlowych od strony dworca kolejowego (ten, w którym serwowano kanapki i kawę).

- Jako miasto byliśmy tylko właścicielem gruntu. Poprzez negocjacje nabyliśmy te obiekty, czyli tak naprawdę zwróciliśmy poniesione nakłady ówczesnemu właścicielowi, który tutaj funkcjonował – mówi burmistrz Okoczek.

Pozostałe dwa budynki (w jednym mieści się sklep wielobranżowy, w drugim punkt gastronomiczny), znajdujące się na prywatnych działkach, zostaną na swoim miejscu.

UMOWA DŻENTELMEŃSKA

- Prowadziłem rozmowy bezpośrednie z właścicielem. Mamy pewne ustalenia, można powiedzieć gentleman agreement (umowa dżentelmeńska), że ten budynek zostanie dostosowany pod względem estetycznym do tego, co go będzie tutaj otaczać. Zarówno pod względem koloru, jak i pewnych architektonicznych rozwiązań. To również będzie się działo jeszcze w tym roku – zapowiada Jarosław Okoczek.

Na terenie centrum przesiadkowego powstanie pięć nowych, zadaszonych peronów. Wykonano już fundamenty pod zadaszenia, a także szereg prac infrastrukturalnych: kanalizację, zbrojenia, zabezpieczenia teletechniczne, a także montaż podziemnych zbiorników retencyjnych. Wyznaczono również ciąg pieszo-jezdny, którego podbudowa zosta-



Opowiadający za realizację prac ze strony wykonawcy Maciej Nowak, burmistrz Jarosław Okoczek, inspektor nadzoru z ramienia gminy Edward Partyka i dyrektor wydziału geodezji i gospodarki nieruchomości w trzebińskim urzędzie Paweł Korbiel

ła już przygotowana. Wzmocniono również skarpy za przyszłym budynkiem poczekalni.

- Gotowe są stalowe konstrukcje dwóch pawilonów. W pawilonie A powstaną lokale usługowe, natomiast w pawilonie B poczekalnia, sanitariaty dla pasażerów, punkt informacji turystycznej oraz pomieszczenie socjalne dla kierowców – informuje Edward Partyka, nadzorujący inwestycję w imieniu gminy.

PARKINGI I WĘZEŁ KOMUNIKACYJNY

W bezpośrednim sąsiedztwie dworca (od strony ul. Le-ma, po drugiej stronie wiaduktu, będącego częścią drogi krajowej 79) budowany jest parking na ok. 80 miejsc postojowych. Powstanie też (to już w ramach zupełnie innej inwestycji) jeszcze jeden parking, automatyczny, mogący pomieścić 144 pojazdy.

- Na przełomie trzeciego

i czwartego kwartału tego roku ogłosimy przetarg. Gdy parking powstanie, będziemy mieli tutaj łącznie prawie 400 miejsc parkingowych – mówi Jarosław Okoczek i zapowiada, że parkingi mają być bezpłatne.

- Przygotowujemy się również do reorganizacji sieci połączeń komunikacyjnych. Założenie jest takie, by autobusy komunikacji miejskiej kursowały po całej gminie, dowożąc

pasażerów do centrum przesiadkowego. Stąd będą mogli kontynuować podróż pociągiem w kierunku Krakowa czy Katowic albo autobusem, np. do Chrzanowa. W godzinach szczytu z każdego sołectwa autobusy mają kursować trzy razy na godzinę właśnie do centrum przesiadkowego, które stanie się głównym węzłem komunikacyjnym w powiecie – zapowiada burmistrz.

Michał Koryczan

LIST OTWARTY

List ten kieruję do wszystkich osób w powiecie odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i dobrostan mieszkańców. (...)

Od wielu lat obserwujemy, z każdym rokiem coraz bardziej narastający problem dzikiej zwierzyny a szczególnie dzików. Zwierzęta regularnie niszczą nasze otoczenie, nasze uprawy, stwarzają realne zagrożenie na naszych posesjach.

Wielokrotnie interwencje we wszystkich możliwych powiatowych instytucjach nie przynoszą żadnej realnej poprawy sytuacji. Wręcz problem eskaluje coraz bardziej z każdym rokiem.

Obietnice, że problem zostanie rozwiązany słyszę od lat. Skutek zerowy, wręcz jest zdecydowanie gorzej.

Niszczono ogrody, zryte trawniki, zniszczone rabaty, zniszczone ogródki. Spędzamy tygodnie na naprawach i przywracaniu do poprzedniego stanu. Powoduje to realne i wymierne straty w gospodarce kraju, indywidualnym rolnikom, mieszkańcom posesji. Wielokrotnie słyszę od nich, że nie opta się niczego produkować, bo wszystko zostanie zniszczone. Odszkodowania nie pokrywają strat ani włożonego nakładu pracy.

Sytuacja ta powoduje nie tylko wymierne straty finansowe ale także powoduje stres i poczucie bezsilności.

Jestem zwolennikiem konkretnych działań. Rozwiązania problemu a wieloletnie obietnice nie poprawiają sytuacji. Istniejący stan, nie może być dalej tolerowany przez mieszkańców.

Może w takim razie, skoro myśliwi nie są w stanie sytuacji uzdrowić niech nawiążą współpracę z kłusownikami. Razem zabiorą się do roboty, może wspólne działanie w zespole da nową energię do działania. Ta przewrotna propozycja jest bezsilnym paszkwilem, może w końcu ktoś się zainteresuje i problem rozwiąże jednoznacznie.

Apeluję w imieniu mieszkańców oraz własnym, zwracamy się do wszystkich organów odpowiedzialnych za dobrostan i bezpieczeństwo w powiecie o podjęcie zdecydowanych działań, które w konsekwencji doprowadzą do rozwiązania problemu.

Chętnie spotkamy się z władzami, by problem przedyskutować konstruktywnie i razem poszukać rozwiązania.

Z wyrazami szacunku
Bogdan Jabłoński

Pocztą „Przełomu”

Przeczytałem artykuł „Drzewa to nie tylko drewno” i szczerze powiedziawszy mam już dość tej zwierzyny wokół puszczy i planowanej obwodnicy. Grupa ego-ekologów (bo tak ich nazywam) walczy o skrawek puszczy, robiąc przy tym dużo hałasu. W artykule użyto zwrotu „zielone serce między Krakowem a Katowicami”. Być może uda się uratować to serce, ale kosztem serc kilku tysięcy mieszkańców żyjących wzdłuż DK 79. Wiadomo, jakie jest natężenie ruchu. Obecnie jest to 15-20 tys. pojazdów na dzień.

W różnych mediach padają opinie, iż w chwili zniesienia opłat (w 2027 roku) obwodnica straci sens. Nic bardziej mylnego. Zwiększenie natężenia ruchu na A-4 w połączeniu z częstymi remontami jeszcze bardziej wpłynie na zwiększenie ruchu na drogach lokalnych. Większy ruch to i większe ryzyko wypadków. A wtedy cały ten ruch z A-4 (obecnie jest to ok. 40 tys. pojazdów na dobę) przeniesie się na najbliższą drogę lokalną, czyli DK 79.

Nie na Alwernię, bo ograniczony tonaż, nie na Olkusz, bo nie da się zawrócić. Obwodnica jest dla regionu niezbędna jak bajpasy u chorego na serce. Czas najwyższy posłuchać innych mieszkańców

mających odmienne zdanie – i jak sądzę będących w zdecydowanej większości.

A teraz słowo o ego-ekologach. Protestują, piszą petycje, organizują spotkania. Ale 99,9% z nich jeździ samochodami (czasem na te protesty), kupuje żywność w opakowaniach jednorazowych, nie oszczędza energii, zmienia kilka lub kilkanaście razy w roku odzież – w tak w zasadzie to w życiu codziennym tę ekologię to ma gdzieś.

Jeszcze zdanie o puszczy. Puszcza jest traktowana przez większość mieszkańców gminy jako spaczniak. I pytanie – czy aby takie zachowanie nie wpływa na zachowanie zwierzyny i jest dla puszczy ekologiczne? Co chwilę odbywają się jakieś zloty i rajdy czy inne imprezy.

Czysta ekologia!! Jeżeli chcemy ratować puszcze i zwierzęta to trzeba ją zamknąć dla wszystkich.

Spółeczeństwo nasze popada w paranoję. Z jednej strony robimy wielkie larum o jakiś gatunek chrząszcza, a z drugiej trujemy rzeki na potęgę, bronimy nieekologicznych źródeł ciepła (węgiel) i elektrowni węglowych, a nasz stosunek do sortowania śmieci jest porażający.

Mieszkaniec Młoszowej (nazwisko do wiadomości redakcji)

Z miotłą na remontową fuszerkę



Po opadach mieszkanka miotłą kieruje wodę do studzienki

Mieszkanka Gromca ręcznie odprowadza wodę z ulicy, która zamiast spływać do studzienki, zalewa jej ogród i sutereny. Paradoks polega na tym, że droga tyle co została gruntownie przebudowana. Zarządca drogi obiecuje, że w tym tygodniu zostaną wykonane niezbędne roboty poprawkowe.

Modernizacja ulicy Nadwiślańskiej w Gromcu, stanowiącej część drogi powiatowej nr 1001K, została zakończona trzy miesiące temu. Inwestorem był powiat chrzanowski.

WALKA Z WIATRAKAMI

Prace objęły przebudowę odcinka o długości około jednego kilometra – od granicy z powiatem oświęcimskim do ronda w centrum Gromcu. W ramach zadania wykonano nową nawierzchnię asfaltową, chodniki, zjazdy do posesji oraz system odwodnienia. Zmodernizowano również oznakowanie drogowe oraz przebudowano fragmenty infrastruktury technicznej, w tym sieci energetycznej, gazowej i wodociągowej.

Prace rozpoczęły się jesienią 2024 roku i zakończyły w marcu 2025. Na czas robót wprowadzono tymczasową organizację ruchu, w tym objazdy i zmiany w kursowaniu komunikacji publicznej.

Wydawać by się mogło, że mieszkańcy powinni być za-

dowoleni. Okazuje się, że nie wszyscy.

- Studzienka na drodze przy moim domu nie odbiera wody. W pobliżu jest spad, więc woda dostaje się na mój ogród i do sutereny. Gdy pada deszcz, nawet nocami, jak jakaś czarownica muszę miotłą wodę kierować do studzienki, żeby schodziła. To co, mam łóżko przenieść na chodnik, żebym w razie potrzeby miotłą ciągnęła wodę? Widzę, że to jest walka z wiatrakami. Niech mi ktoś pomoże! Mój mąż przed śmiercią mówił, że gdy zrobią drogę, wtedy występujące już wcześniej problemy z odwodnieniem się skończą. A teraz są jeszcze większe – denerwuje się Halina Hajnos.

Kobieta nie bez racji pyta, jak można było odebrać drogę w sytuacji, gdy nie wszystko było w porządku z odwodnieniem.

BYŁA KOSMETYKA, BĘDZIE POPRAWKA

74-latka interweniowała u miejscowego radnego Bartłomieja Szyjki oraz burmistrza Jacka Latki.

- Zaraz po telefonie od pani Hajnos pojechałem na miejsce. Było tuż po deszczu, więc widziałem zbierającą się wodę. Niedopuszczalne jest to, by po generalnym remoncie tworzyło się rozlewisko. Moim zdaniem kratka ściekowa jest źle usytuowana. Powinno się ją przesunąć co najmniej o dwa metry tam, gdzie jest faktycznie zniżenie terenu. Po mojej interwencji coś tam zrobili, ale to była tylko kosmetyka. W ubiegłym tygodniu po sygnale od mieszkanki, że nic się nie zmieniło, dzwoniłem ponownie do dyrektora PZD Grzegorza Żuradzkiego. Prosi-



Kto odebrał tę drogę? - pyta Halina Hajnos

łem, by ktoś tam od razu pojechał - bo akurat trwały ulewy - i zobaczył faktycznie, co tam trzeba zrobić, by woda schodziła. W ogóle to nie powinno mieć miejsca. A jak już się stało, trzeba to naprawić w trybie ekspresowym - usłyszeliśmy od burmistrza.

6

milionów złotych kosztowała kompleksowa modernizacja ulicy Nadwiślańskiej w Gromcu

Jest szansa, że sprawa zostanie w końcu załatwiona.

- Odwodnienie wszędzie działa prawidłowo. Tylko w tym jednym miejscu pojawiła się mała usterka. To, że mieszkance wdziera się droga do piwnicy czy na ogród nie ma

jednak związku z funkcjonowaniem drogi, przy której jest nowy krawężnik. Woda spływa do rowu i powinna do studzienki. Jednak kratka jest trochę wyżej niż nawierzchnia. To rozlewisko zostanie jednak zlikwidowane. W tym tygodniu prace poprawkowe powinna wykonać firma „Drog-Bud” ze Spytkowic, która przebudowała drogę. To się zdarza przy takich inwestycjach. Zostanie wykonany ściek przykrawężnikowy, którym woda dopłynie do kratki - obiecuje Robert Zabiński, wicedyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

Zwraca przy okazji uwagę, że mieszkanka ryzykowała, wchodząc na jezdnię z miotłą, bo na Nadwiślańskiej jest spory ruch.

Marek Oratowski

Sąsiedzi nie mieli wyobraźni

CHRZANÓW. Prysznic i źle zamontowany brodzik były prawdopodobnie przyczyną zalania, do którego doszło w jednym z budynków w Chrzanowie. Poszkodowany Czytelnik, który się z nami kontaktował, narzekał na opieszałość administracji. Jej przedstawiciele pojawili się jednak ostatnio w mieszkaniu z bardziej optymistycznymi informacjami.

Przed miesiącem lokatorzy z kamienicy przy ulicy Oświęcimskiej przeżyli przykrą niespodziankę.

- Zostaliśmy zalani przez sąsiadów z góry. Pracownicy administracji przyszli dwa miesiące temu i zerwali jedną płytę. Od tego czasu nas zwodzą. Mieli przyjechać i przeprowadzić dezynfekcję przedpokoju, bo teraz mamy jeden wielki grzyb. Między innymi zalali nam instalację elektryczną nad drzwiami. Na obietnicach się skończyło. Nikt nawet nie zadzwonił. Przeciagają sprawę. Ale wystarczy, żeby czołowiek nie zapłacił w terminie za mieszkanie, to od razu dostałbym upomnienie - denerwuje się Jarosław Kossobucki. Pod koniec lipca skontaktował się z nami w tej sprawie.

Mieszka z żoną w lokalu na parterze od trzech lat. Jak się dowiedział, to mieszkanie już wcześniej było zalewane. Jednak nie tak intensywnie jak teraz.

We wtorek byliśmy na miejscu. Faktycznie, na suficie w przedpokoju widać ślady zalania. Podczas naszej wizyty w kamienicy pojawili się przedstawiciele Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. Najpierw oglądali mieszkanie i rozmawiali z lokatorami z góry. Potem pojawili się na dole.

- Lokatorzy z góry zostaną niedługo przeniesieni do innego mieszkania, którego remont jeszcze trwa. Żeby mieć pełną wiedzę i pewność, że to zalanie było spowodowane ich zaniedbaniem, musieliśmy od-

czekać. Istniało podejrzenie, że gdzieś na instalacji mogła być nieszczelność. Teraz wiemy, że przyczyną był prysznic i źle zamontowany brodzik. Sami wymienili kabinę. Wypiliśmy też na górze umywalkę i przyłączyli do pralki. Podejrzewaliśmy też, że podczas wirowania wąż wypadał, a lokatorzy się do tego nie przyznali. Gdy lokal zostanie opróżniony, przeprowadzimy w nim pełny remont łazienki i przełożymy wszystko tak, by już się nie pojawiały żadne przecieki. A państwu wyremontujemy sufit - zaproponował Igor Pawłyk z MZZK.

Mieszkańcy muszą się więc uzbroić w cierpliwość. Pierwsze roboty powinny się zacząć za kilka tygodni.

(MOR)



Zalany sufit zostanie wyremontowany

CHRZANÓW

OSIEDLE TRZEBIŃSKA

Koniec gry na asfalcie

Aż 11 firm było zainteresowanych budową boiska sportowego przy Sikorskiego na osiedlu Trzebińska w Chrzanowie. To korzystna sytuacja dla lokalnego samorządu, bo często wtedy – tak, jak w tym przypadku – trafia się atrakcyjna oferta.

Inną rzeczą jest odpowiedni nadzór i odbiór inwestycji, żeby to, co tanie, nie okazało się drogie.

Na wykonanie boiska na osiedlu Trzebińska gmina przeznaczyła 900 tys. zł. Większość spółek zaproponowała kwotę niższą, a została wybrana firma Joachima Siwczyka BRUK z Rudy Śląskiej (590 tys. zł). Czas realizacji po podpisaniu umowy wynosi 3 miesiące, więc przed zimą obiekt powinien być gotowy.

Obecnie w sąsiedztwie bloków przy Trzebińskiej 1, 3, 5 i 7 znajdują się dwa stare boiska asfaltowe – większe i mniejsze. W miejscu większego powstanie nowa infrastruktura z bezpieczną nawierzchnią.

Na ten cel gmina Chrzanów pozyskała dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego w wysokości 210 tys. zł.



Nowe boisko powstanie w miejscu starego (większego) na osiedlu Trzebińska w Chrzanowie

OSIEDLE PÓLNOC

Kawał łąki na sprzedaż

7,5 miliona złotych za 4,1 hektara gruntu pod działalność usługowo-produkcyjną – to cena wywoławcza pierwszej tak dużej działki w Chrzanowskiej Strefie Inwestycyjnej.

Przetarg wystartował, a jego wynik – jeśli znajdzie się kupcy – poznamy po 22 września.

Nieruchomość krótszym bokiem przylega bezpośrednio do ul. Działkowej (droga na Lusowice) i rozciąga się w stronę nowego ronda



4-hektarowa działka na sprzedaż w sąsiedztwie A4 w Chrzanowie. FOT. UM CHRZANÓW

na Wodzińskiej. Władze samorządowe liczą na ściągnięcie do chrzanowskiej strefy konkretnej firmy. Pierwsza, czyli spółka Blachy Pruszyński, ulokowała się na jednohektarowym terenie przy Działkowej.

Obszar przeznaczony pod strefę gospodarczą rozciąga się od autostrady A4 do linii kolejowej Trzebinia – Katowice i dalej do ul. Przybyszewskiego w Lusowicach oraz w stronę 1 Maja (granica z gminą Trzebinia). Jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego.

OSIEDLE MŁODOŚCI

Wąskie gardło na Kościelnej

Brakuje parkingów m.in. na osiedlu Młodości, ale też auta pozostawione na Kościelnej utrudniają przejazd.

Chodzi o fragment drogi od Biedronki w stronę Pogorskiej, wybudowanej jeszcze w poprzedniej kadencji samorządowej. Powstały przy niej zatoki postojowe, ale nie zaspokajają potrzeb zmotoryzowanych lokatorów pobliskich bloków.

Na tym odcinku Kościelnej obowiązuje strefa zamieszkania, a to oznacza, że parkowanie dopuszcza się tylko w miejscach wyznaczonych. W tym przypadku pozostawianie samochodów przy krawędzi jezdni nie jest zgodne z przepisami.

W efekcie, poruszając się wąską ul. Kościelną, musimy minąć sznur zaparkowanych aut. Robi się wąskie gardło, co szczególnie da się odczuć, gdy inny pojazd nadjeżdża z naprzeciwka.

(ŁD)

ALWERNIA

KWACZAŁA

Malowanie kamieni – twórcza przygoda dla każdego

Centrum Usług Społecznych w Alwerni zaprasza na międzypokoleniowe warsztaty, podczas których zwykły kamień stanie się małym dziełem sztuki.

27 sierpnia o godz. 16:00 w Domu Ludowym w Kwaczale odbędą się warsztaty malowania kamieni. To doskonała okazja do relaksu, rozwijania kreatywności i spędzenia czasu w miłej atmosferze. Zajęcia są otwarte dla wszystkich – bez względu na wiek i doświadczenie. Liczy się dobra zabawa i chęć tworzenia. Zapisy pod numerem tel. 798 981 401.

ALWERNIA

PSZOK będzie nieczynny

Kto planuje porządki tuż przed długim weekendem i świętem 15 sierpnia, nie ma co wybierać się z niepotrzebnymi rzeczami na PSZOK. Ten

będzie bowiem 14 sierpnia nieczynny.

Przy okazji przypominamy w jakie dni i w jakich godzinach PSZOK w Alwerni jest otwarty: wtorki od 12.00 do 18.00, środy od 8.00 do 12.00, czwartki od 12.00 do 18.00 i soboty od 8.00 do 12.00.

REGULICE

Strażacy z nowym wozem

Ochotnicza Straż Pożarna w Regulicach wzbogaci swoje wyposażenie w nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy. Pojazd będzie dostosowany do prowadzenia działań na terenach wiejskich, wąskich drogach i w trudno dostępnych miejscach.

Radni zgodzili się przyznać regulickiej OSP dotację celową z budżetu gminy w wysokości 225 tys. zł. Urząd Marszałkowski w Krakowie dołoży do tego zakupu 30 tys. zł. Wkład własny OSP to 20 tys. zł.

OSP Regulice należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego przez co wspiera w działaniach zarówno Państwową Straż Pożarną w jak i inne służby ratownicze w sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia, mienia i środowiska.

ALWERNIA

Plan Ogólny do konsultacji

W Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Alwerni (bip.malopolska.pl/umalwernia) jest już udostępniona wersja do uzgodnień i opiniowania Planu Ogólnego, który gmina musi uchwalić.

To bardzo ważny dokument planistyczny, który powstaje w związku z radykalną nowelizacją przepisów o planowaniu przestrzennym. Wiążą się z nim różne ograniczenia m.in. dotyczące rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Projekt Planu powinien zainteresować przede wszystkim właścicieli działek, którzy w perspektywie chcieliby postawić na nich dom albo sprzedać je jako działki budowlane. Trzeba się bowiem liczyć z ewentualnością, że po wejściu w życie Planu Ogólnego zamierzenia te zostaną pogrzebane, bo nieruchomości do zabudowy mieszkaniowej. Można się przed tym zabezpieczyć, zdobywając już teraz tzw. „wuzetkę”. Stąd w wielu urzędach widać sko-

kowy wzrost wydawania tych dokumentów. Warto więc sprawdzić, w jakiej strefie planistycznej ma się znaleźć interesująca nas nieruchomość.

ALWERNIA

Franciszkańska doczeka się remontu

Ulica Franciszkańska w Alwerni zostanie wyremontowana. To droga polna, czasem wybierana przez kierowców, często przez rowerzystów. Jest w fatalnym stanie – pełna dziur i kolein, w których po deszczu gromadzi się woda.

Gmina podpisała już umowę na remont. Inwestycja otrzymała 49 761 zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie. Wkład własny gminy to niespełna 50 tys. zł.

- Droga naprawdę wymaga pilnego remontu – podkreśla Marcin Pater, przewodniczący Zarządu Miasta Alwernia.

(GK)

BABICE

EDUKACJA

Pieniądze czekają na uczniów

Do 15 września można składać wnioski o przyznanie stypendium gminy Babice za osiągnięcia w dziedzinie sportowej oraz twórczości artystycznej.

Stypendium w wysokości od 200 do 1500 zł może zostać przyznane uczniowi szkoły podstawowej lub średniej, mieszkającemu na terenie gminy, który spełnia łącznie następujące kryteria:

- w ostatnim roku szkolnym uzyskał co najmniej dobrą ocenę z zachowania;
- w ostatnim roku szkolnym został laureatem konkursów, przeglądów, festiwali o charakterze artystycznym lub sportowym na szczeblu co najmniej wojewódzkim;
- wykazał się aktywnością i zaangażowaniem w życie szkoły lub społeczności lokalnej.

Wnioski o przyznanie stypendium artystycznego lub sportowego mogą składać: dyrektorzy szkół, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Babicach, Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, w skład której wchodzi radni Rady Gminy Babice, Gminna Rada Sportu, pełnoletni uczniowie, rodzice lub prawni opiekunowie uczniów.

Wnioski wraz z wymaganymi załącznikami

można składać na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy w Babicach (poniedziałek w godz. 7:00-16:00, wtorek, środę i czwartek w godz. 7:00-15:00 lub w piątek w godz. 7:00-14:00).

Wnioski oraz regulamin dostępne są na stronie internetowej www.babice.pl.

ROZKOCHÓW

Kto chce wybudować boisko

Trzy firmy złożyły oferty w przetargu na budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Rozkochowie.

Najtańszą z nich, wartą 629 tys. zł, przedstawiła Firma Usługowo Handlowa WALEK Dariusz Waligóra z Żarek. Pozostałe oferty założyły: Bellsport Grzegorz Leszczyński z Bytomia (684 tys. zł) i spółka Mizar z Zielonej Góry (715 tys. zł).

Gmina zamierza przeznaczyć na tę inwestycję 655 tys. zł. Teraz urzędnicy zajmą się analizą złożonych ofert. Inwestycja ma być zrealizowana w ciągu 60 dni od podpisania umowy.

Przypomnijmy, że podobne obiekty sportowe z nawierzchnią poliuretanową do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa powstały w przeszłości przy szkołach w Mętkowie, Babicach i Jankowicach.

ZAGÓRZE

Czas na święto plonów

W Babicach, czyli jedynej w powiecie chrzanowskim gminie wiejskiej, prawdziwej wsi jest coraz mniej. Kiedyś widok pól obsianych zbożem, pastwisk pełnych gęsi albo krów nie był niczym zaskakującym. Dziś to rzadkość.

Mimo to nikt sobie nie wyobraża, aby zabrakło święta plonów. Gospodarzem tegorocznych dożynek, zaplanowanych na 17 sierpnia, będzie Zagórze. Na starość wskazana została przewodnicząca koła gospodyń wiejskich Alicja Pędrys, a na starostę Łukasz Bieniek, sołtys Zagórze i radny powiatowy.

- Dawniej starostami rzeczywiście byli rolnicy, a teraz zostają nimi osoby pełniące we wsi jakąś funkcję. Teraz takich typowych rolników ciężko znaleźć. Ja jednak pamiętam czasy, gdy na całej długości ulicy Wyszyńskiego w Babicach stały furmanki, czekające w kolejce do maszyn do młócenia zboża – opowiada Marzena Pierzchała-Dudek, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Babicach.

Program dożynek gminnych w Zagórze (niedziela, 14 sierpnia)

13:00 - msza dożynkowa w kościele w Zagórze
Od 14:30 uroczystości i impreza dożynkowa w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Zagórze:

14:30 - przekazanie chleba dożynkowego na ręce wójta Babice

15:00 - prezentacja kół gospodyń wiejskich w gminy Babice; wręczenie dyplomów zasłużonym rolnikom

18:00 - koncert Cygańskiego Zespołu Muzyczno-Tanecznego „DujDuj”

19:00 - dożynkowa zabawa z kapelą Bystro

24:00 - zakończenie dożynek

BABICE, ZAGÓRZE

Kiedy do punktu?

Południowy Koncern Węglowy z siedzibą w Jaworznie, właściciel m.in. kopalni Janina w Libiążu, uruchomił w zeszłym roku trzy Punkty Informacji Górniczej. Dwa z nich znajdują się w gminie Babice.

W punktach tych mieszkańcy mogą uzyskać informacje o trybie i sposobie zgłaszania szkód górniczych oraz pomoc w wypełnianiu wniosków o naprawę szkód górniczych.

Najbliższe dyżury:

- Zagórze, budynek OSP przy ul. Kościelnej 1 - wtorek, 12 sierpnia godz. 10.00-17.00

- Babice, budynek urzędu gminy przy ul. Krakowskiej 59: środa, 13 sierpnia, godz. 10.00-17.00

(MK)

TRZEBINIA

OSIEDLE TRZEBIONKA

Fabryczna zostanie zamknięta

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Chrzanowie zawiadamia, że zgodnie z informacjami uzyskanymi od wykonawcy budowy nowego odcinka drogi powiatowej, 7 sierpnia o godz. 9:00, na odcinku drogi powiatowej od ul. Sikorskiego do ul. Fabrycznej w Trzebinii, wprowadzona zostanie tymczasowa organizacja ruchu.

Podczas robót związanych z przebudową drogi przewidywane są utrudnienia w ruchu. Nastąpi jej zamknięcie i konieczność poruszania się objazdami.

Siedem firm walczy o zlecenie

We wtorek, 29 lipca, zostały otwarte oferty chętnych do urządzenia placu zabaw z elementem infrastruktury sportowej na Osiedlu Trzebionka w Trzebinii.

Gmina postanowiła wydać na to 294 tys. zł. Okazało się, że o zlecenie ubiega się aż 7 wykonawców i wszyscy chcą za usługę mniej pieniędzy, niż przewidywała gmina. Najtańsza jest oferta wykonawcy z Biadolin Szlacheckich. Jest nawet oferent z Lublina. Przetarg jeszcze nie został rozstrzygnięty.

Plac zabaw o powierzchni 430 mkw. powstać ma w rejonie bloków przy ul. 1 Maja.

OSIEDLE GAJ ZACISZE

Zmiana w osiedlowych władzach

Monika Dereszowska została przewodniczącą Rady Osiedla Gaj Zacisze w Trzebinii. Zastąpiła Zdzisława Kamodę, który pełnił tę funkcję przez dwie kadencje.

W głosowaniu uczestniczyło 98 mieszkańców. Monika Dereszowska otrzymała 65 głosów. Miała jednego kontrkandydata.

Nowa przewodnicząca zapowiada starania o remonty ulic Płockiej, Olkuskiej i Podleskiej, modernizację oświetlenia ulicznego, zorganizowanie Dnia Sąsiada oraz utworzenie grupy wsparcia sąsiedzkiego.

4 lipca mieszkańcy Zacisza wybrali także 14 członków rady osiedla. W jej skład weszli: Roman Bartosik, Artur Cichoń, Laura Dereszowska, Maciej Gędzior, Ireneusz Gierula, Ewelina Gumala, Michał Kubicki, Agnieszka Nowak, Mariusz Skotnicki, Janusz Smoleń, Władysław Smółka, Grzegorz Sochacki, Zdzisław Walczyk oraz Małgorzata Wrześniewska.

Osiedle Gaj Zacisze to najmłodsze osiedle

w Trzebinii. Powstało 28 listopada 2008 roku, w wyniku podziału osiedla Energetyków. Jest to dawny przysiółek o nazwie Gaj-Wieś. Znajduje się w pobliżu Elektrowni Siersza.

OSIEDLE SIERSZA

Teraz Siersza wybierze

Nowe władze wybrało już osiedle Energetyków i Gaj Zacisze w Trzebinii. Teraz kolej na osiedle Siersza.

13 sierpnia o 16.00 w SP nr 5 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym wybrana zostanie nowa szefowa lub szef osiedlowej rady na nową kadencję. Obecnie funkcję tę pełni Mateusz Król. Mieszkańcy wybiorą też 14-osobową radę osiedla, która w ostatnim czasie przeżywała kilka kryzysów.

GMINA

Są stojaki na rowery

W wielu miejscach, np. przy szkołach, pojawiły się metalowe stanowiska, przy których można zaparkować rower.

Wiosną na deficyt stojaków w Trzebinii zwrócili uwagę cykliści zaproszeni na obrady komi-

sji spraw gospodarczych rady miasta. Korzystanie z rowerów jako środka transportu nie jest na razie w Trzebinii zbyt popularne. Kwitnie za to turystyka rowerowa. Niewykluczone, że i dojazd do pracy czy szkoły stanie się tutaj tak powszechny jak w Holandii.

TRZEBINIA

Spotkanie przy bunkrze

7 sierpnia mija 81. rocznica bombardowania trzebińskiej rafinerii. W sobotę 9 sierpnia, o godz. 16:00, przy ul. Fabrycznej 10, rozpocznie się spotkanie, upamiętniające tragiczne wydarzenia sprzed lat.

W 1944 roku, w trakcie bombardowania rafinerii, zginęło osiemnastu mieszkańców Trzebinii. Upamiętnia ich pomnik na cmentarzu parafialnym w Trzebinii.

Koło „Nafta” przy oddziale PTTK w Chrzanowie zaprasza do udziału w spotkaniu historycznym. Będzie to okazja do wspomnień o tamtych dniach i osobach, które zginęły w nalicie. W programie ponadto: spotkanie ze świadkiem tamtych wydarzeń, pokaz sprzętu wojskowego, strzelnica pneumatyczna i degustacja posiłku alianckich lotników.

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Przybyły piłki i bramki

Przedstawiciele Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż poinformowali, że w ramach 1,5 procent odpisu podatkowego za 2024 rok mieszkańcy przekazali na jej działalność rekordową kwotę 7 343 zł. Dla porównania - w ubiegłym roku z tego tytułu do klubu wpłynęło 6 719 zł.

Całą pozyskaną kwotę działacze przeznaczyli na zakup sprzętu. Szkoła wzbogaciła się o 48 nowych piłek. Połowę z nich użytkować będą grupy trenujące na orliku, a drugą połowę trampkarze. Udało się też zakupić cztery składane bramki typu bazooka, które doskonale sprawdzają się na wszystkich obiektach. „Przed nami jeszcze kolejne zakupy, w tym w pierwszej kolejności m.in. siatki na pełnowymiarowe bramki na stadionie oraz komplety stożków i oznaczników” – informują działacze szkolący młodych adeptów futbolu.

GROMIEC

Działacze i piłkarze świętują

Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na Jubileusz 70-lecia LKS Nadwiślanin Kruszywo Gromiec w sobotę 9 sierpnia o godz. 12 na stadion LKS w Gromcu przy ul. Traugutta 1. W programie wręczenie odznaczeń i podziękowań dla zasłużonych działaczy, trenerów i zawodników oraz atrakcje dla dzieci.

Odbędzie się także Mecz Gwiazd: Legendy LKS Nadwiślanin Kruszywo Gromiec kontra Oldboje Górnika Zabrze. Wydarzenia zakończą piana party dla dzieci i młodzieży oraz zabawa z DJ.

LIBIĄŻ

Pierwsza pomoc w praktyce

W sobotę 23 sierpnia w Libiąskim Centrum Kultury odbędzie się bezpłatne szkolenie



Piłkarze Gromca będą świętować

„Pierwsza pomoc dla siebie i innych – w praktyce”. Przeznaczone jest dla 20 mieszkańców Libiąża. Liczy się kolejność zgłoszeń.

Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Rób Dobro przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego. Warto zarezerwować czas i zgłosić się na szkolenie, by zyskać bezcenną wiedzę i umiejętności, które mogą pomóc nam i bliskim. Uczestnicy nauczą się m.in. przeprowadzać skuteczną resuscytację krążeniowo-od-

dechową (RKO) oraz dowiedzą się, jak bezpiecznie i sprawnie używać defibrylatorów AED. Poznają także zasady postępowania w przypadku omdlenia, zawału, udaru, urazów i oparzeń. Zajęcia odbędą się w godzinach 8.30–15.30. Zapisy: ewa.chroscicka@gmail.com.

LIBIĄŻ

Dotacje przyznane

Gmina przyznała dotacje na sfinansowanie zajęć dla osób niepełnosprawnych umysłowo i ruchowo. Otrzymają je w tym roku dwa podmioty.

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” w Libiążu dostanie na realizację celów statutowych 10 tysięcy złotych, natomiast Fundacja im. Brata Alberta – Świetlica Terapeutyczna w Libiążu 5 tysięcy złotych na prowadzenie zajęć.

(MOR)

KRZESZOWICE

WOLA FILIPOWSKA, KRZESZOWICE

Zaparkują przy kolei

Gmina Krzeszowice przymierza się do budowy nowych miejsc parkingowych. W pierwszym przypadku chodzi o parking Park&Ride w Woli Filipowskiej. Dwa lata temu od strony południowej linii kolejowej gmina pozyskała dwie działki w Woli Filipowskiej o łącznej powierzchni 40 arów. Od wielu lat mówiono o konieczności budowy utwardzonego parkingu w tym miejscu. Część terenu utwardzono, tworząc tymczasowy parking na około 24 miejsca postojowe. Teraz powstać ma plac na 50 miejsc. Inwestycja ma być realizowana w latach 2025-2028. Łączny koszt to ponad 2,3 mln zł.

Planowana jest również przebudowa parkingu przy istniejącym już Park&Ride w Krzeszowicach. Obecnie z jednej strony jest płatny postój, a z drugiej gminny teren wykorzystywany przez kierowców samochodów. I to właśnie ta działka ma być zagospodarowana na drugi etap Park&Ride. Inwestycja ma być realizowana w latach 2025-2028. Koszt to przeszło 1,6 mln zł.

Przypomnijmy, że gmina Krzeszowice otrzymała 2,5 miliona złotych na poprawę infrastruktury do obsługi podróży. Pieniądże pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027.



W rejonie przystanku kolejowego w Woli Filipowskiej powstaje ma parking Park&Ride

SPORT

Nagrodzeni za wyniki

Podczas zeszłotygodniowej sesji Rady Miejskiej w Krzeszowicach burmistrz wręczył nagrody za wysokie osiągnięcia we współzawodnictwie sportowym w 2024 roku.

Nagrodzeni zostali zawodnicy: Szymon Baran, Oliwia Bednarczyk, Maja Bodzeta, Tobiasz Cholewa, Franciszek Ciałowicz, Emilia Czerhoniak, Blanka Czyż, Anika Durlak, Jakub Gędek, Filip Godyń, Martyna Górecka, Karol Gwizdała, Bruno Kadłuczka, Maja Kadłucz-

ka, Szymon Kasperczyk, Łukasz Kortas, Miłko Kowalczyk, Piotr Kuczara, Olga Kurek, Karol Kuźnik, Ewa Kwarciak, Marcel Liptak, Jakub Marek, Julia Matysik, Magdalena Mędreka, Marta Podgórną, Jowita Pudełek, Tomasz Radwański, Bartłomiej Ryś, Weronika Sarek, Wiktoria Sarek, Adam Sieczka, Maja Skorupa, Jan Skotniczny, Oliwia Śliwińska, Milena Tata-ruch, Maksymilian Witek oraz trenerzy: Damian Gorawski, Wojciech Kardas, Jacek Kuźnik, Henryk Piwowar i Paweł Pudełek.

KRZESZOWICE

Przyjdź na pchli targ

Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach zaprasza w niedzielę, 10 sierpnia na „Pchli targ po sąsiedztwo”.

Impreza organizowana jest kilka razy w roku. Cieszy się dużym zainteresowaniem.

Rynek w Krzeszowicach w godzinach. 9.00 - 15.00 zmienia się w plac handlowy, gdzie kupić można niemal wszystko.

Na pchlim targu nie mogą sprzedawać firmy i osoby prowadzące działalność gospodarczą w tym zakresie. Jak podkreślają organizatorzy, celem jest umożliwienie sprzedaży lub wymiany rzeczy używanych lub niepotrzebnych przez osoby prywatne.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach (tel. 571 401 050). Zainteresowani sprzedają powinni wiedzieć, że opłata za miejsce handlowe wynosi 40 zł.

TENCZYNEK

Samochód coraz bliżej

Gmina Krzeszowice przeznaczy 100 tys. zł na zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Tenczynek. Jednostka może liczyć na finansowe wsparcie także ze strony Państwowej Straży Pożarnej (180 tys. zł) i powiatu krakowskiego (13 tys. zł). Sama również wygospodarowała 120 tys. zł.

W tym roku obchodzimy 115-lecie istnienia naszej jednostki. To ponad wiek niesienia pomocy, walki z żywiołami i ratowania życia. Dziś prosimy Was o wsparcie w ważnym celu, doposażeniu lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, który pozwoli nam jeszcze szybciej i skuteczniej nieść pomoc - informują strażacy z OSP Tenczynek, którzy ruszyli ze zbiórką pieniędzy na siepomaga.pl.

Michał Koryczan

Czerwcowy rekord w autobusach

KOMUNIKACJA.

W tym roku nie będzie zmian w organizacji autobusów Małopolskich Linii Dostawczych, docierających do powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice.

Od stycznia tego roku województwo małopolskie postanowiło rozszerzyć siatkę połączeń autobusowych w ramach Małopolskich Linii Dostawczych, których operatorem są Koleje Małopolskie. Zaczęły funkcjonować nowe linie autobusowe, w tym dwie docierające do powiatu chrzanowskiego.

Chodzi o linię A42, łączącą Kraków z Chrzanowem i biegnącą m.in. przez Zabierzów, Krzeszowice, Wołę Filipowską, Dulową, Młoszową i Trzebinę,

oraz linię A48 relacji Olkusz – Trzebinia – Chrzanów.

Ponadto przedłużona została trasa linii A44 relacji Kraków – Alwernia, aż do Oświęcimia. Autobusy Małopolskich Linii Dostawczych teraz jeżdżą również przez Babice i Libiąż.

Z kolei od 1 marca, po dwumiesięcznej przerwie, autobusy linii A10 znów zaczęły kursować na trasie Olkusz – Krzeszowice.

Poszerzenie siatki połączeń sprawiło, że Koleje Małopolskie zaczęły w tym roku notować rekordy frekwencyjne w autobusach MLD. Rzecz jasna w skali globalnej. W czerwcu był jednak spadek liczby pasażerów (najgorszy wynik od lutego).

Jak sytuacja wygląda w przypadku linii autobusowych docierających do powiatu chrzanowskiego oraz gminy Krzeszowice?

Najwyższą, miesięczną frekwencję w tym roku odnotowano na liniach: A10, A42 oraz A48.



Autobus MLD

- Zauważamy rosnące zainteresowanie linią A42. Pasażerowie sygnalizują również potrzebę funkcjonowania linii A48, jednak ze względu na zwartą zabudowę wzdłuż trasy oraz rozbudowaną ofertę przewozową ZKKM w kierunku Płock, nie przewidujemy tam dużych autobusów – podają Koleje Małopolskie. Informują również, że wnioski dotyczące funkcjonowania linii autobusowych zostaną wycofane po październiku te-

go roku, gdy organizator MLD, czyli Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, będzie planować ofertę przewozową na 2026 rok. Obecnie analizowane są wnioski dotyczące funkcjonowania wspomnianych linii, które wpłynęły do urzędu.

- W chwili obecnej nie planujemy zmian w organizacji Małopolskich Linii Dostawczych A10, A42, A44 oraz A48 obsługujących powiat chrzanowski i gminę Krzeszowice. Ze względu

Liczba pasażerów w autobusach Małopolskich Linii Dostawczych w 2025 r.

Linia A42 (Kraków-Krzeszowice-Trzebinia-Chrzanów)

Styczeń: 2328 pasażerów
Luty: 2400 pasażerów
Marzec: 2836 pasażerów
Kwiecień: 2186 pasażerów
Maj: 2691 pasażerów
Czerwiec: 2977

Linia A44 (Kraków-Alwernia-Babice-Libiąż-Oświęcim)

Styczeń: 7482 pasażerów
Luty: 7487 pasażerów
Marzec: 7873 pasażerów
Kwiecień: 7501 pasażerów
Maj: 6387 pasażerów
Czerwiec: 6933

Linia A48 (Olkusz-Trzebinia-Chrzanów)

Styczeń: 441 pasażerów

Luty: 652 pasażerów
Marzec: 695 pasażerów
Kwiecień: 692 pasażerów
Maj: 883 pasażerów
Czerwiec: 1015

Linia A10 (Olkusz-Krzeszowice)

Marzec: 1748 pasażerów
Kwiecień: 1565 pasażerów
Maj: 2130 pasażerów
Czerwiec: 2152

Wszystkie linie

Styczeń: 291 939 pasażerów
Luty: 310 566 pasażerów
Marzec: 359 398 pasażerów
Kwiecień: 369 499 pasażerów
Maj: 385 252 pasażerów
Czerwiec: 355 712 pasażerów

Źródło: Koleje Małopolskie

na obowiązującą umowę gwarantującą finansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych do końca 2025 roku, wszelkie ewentualne zmiany organizacyjne mo-

gą być wprowadzane dopiero od roku 2026 – mówi Magdalena Opyd, rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Michał Koryczan

Skończy się rodeo na najgorszej drodze w mieście

ALWERNIA. Obecny stan fragmentu ulicy Korycińskiego to antywizytówka gminy. Zwłaszcza że coraz więcej osób z Małopolski i Śląska jeździ tą drogą do nowoczesnego muzeum pożarnictwa.

Chodzi o mocno zniszczony odcinek: od Rynku do serpentyny, a także fragment Garncarskiej: od Rynku do skrzyżowania z Gęsikowskiej. Od wielu

lat jezdni znajduje się w bardzo złym stanie, ale dopiero teraz przejdzie remont. Gdyby nie muzeum, którym chwali się m.in. władze województwa, może dalej jeździlibyśmy po dziurach.

Ul. Korycińskiego w Alwerni to droga powiatowa. Grzegorz Żuradzki, dyrektor PZD w Chrzanowie, mówi, że – jeśli uda się bez problemu rozstrzygnąć przetarg – prace powinny się rozpocząć na przełomie sierpnia i września.

Koszt tego zadania jest szacowany na 450 tys. zł. Gmina

Alwernia dokłada 112,5 tys. zł.

Mieszkańcy komentują, że nawierzchnię na fragmencie Korycińskiego należało wymienić zaraz po otwarciu Muzeum Pożarnictwa.

Przypomnijmy, że część ul. Korycińskiego, przebiegająca przez Rynek, została wyremontowana podczas rewitalizacji historycznego centrum miasteczka. Z kolei serpentyny (również ul. Korycińskiego) nie są na razie planowane do modernizacji. Tą trasą nie możemy jeździć w okresie zimowym.



(ŁD)

Dziurawa na razie ul. Korycińskiego w Alwerni biegnie obok Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl **www.sowosz.pl**

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

3,1 proc.

wzrosły ceny towarów i usług konsumpcyjnych w lipcu 2025 roku w porównaniu z lipcem 2024 r. Tak wynika z szybkiego szacunku GUS. Najbardziej, bo o blisko 5 proc., podrożała żywność. O połowę mniej – nośniki energii (2,4 proc.). Potaniało za to paliwo – o 6,8 proc.

45 lat i 3,5 miesiąca

wynosi mediana wieku w powiecie chrzanowskim. Inaczej mówiąc, połowa mieszkańców ma więcej niż 45,3 roku, a druga połowa – mniej. Tak wynika z danych GUS. Możemy sobie podać rękę z powiatem olkuskim. Starszy demograficznie jest tylko Tarnów, gdzie mediana wynosi 46,1 roku. Mediana poniżej 40 lat utrzymuje się w powiatach limanowskim, nowosądeckim, myślenickim i wielickim.

13 mieszkań

oddano do użytku w powiecie chrzanowskim w czerwcu. To plasuje nas na szóstej pozycji od końca wśród wszystkich powiatów Małopolski. Dla porównania, w tym czasie w powiecie oświęcimskim oddano do użytku 63 mieszkania, a w krakowskim (nie obejmuje Krakowa) – 102. Gorzej było jedynie w powiecie olkuskim, gdzie do zamieszkania oddano 10 lokali.

Budowa bloku z poślizgiem

CHRZANÓW.

Inwestycja na osiedlu Północ miała być gotowa do końca tego roku, ale przedłuży się o kilka miesięcy.

Powodem opóźnienia mają być zmiany zaproponowane przez wykonawcę. Powstała dwa dodatkowe mieszkania i będzie więcej przestrzeni w garażach podziemnych, co wymagało zmiany pozwolenia na budowę. Początkowo trzysegmentowy obiekt wielorodzinny na działce w sąsiedztwie ul. Mieszka I i Ronda Ofiar Faszyzmu został zaprojektowany na 66 mieszkań i 68 miejsc parkingowych. Inwestorem jest spółka SIM Zagłębie.

Do końca tego roku blok powinien być w stanie surowym zamkniętym. Następnie będą prowadzone prace wykończeniowe. W pierwszym kwartale przyszłego roku nastąpią odbiory, a 1 kwietnia 2026 r. nowi lokatorzy będą mogli się wprowadzać. Taki jest plan.

Obecnie firma wykonuje czwartą kondygnację. Na każ-



Budowa bloku w ramach Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych na osiedlu Północ w Chrzanowie

dej są montowane prefabrykowane łazienki z kompletnymi instalacjami i płytkami (biały montaż). Na przełomie września i października ma być go-

towa konstrukcja całego obiektu.

Końcem czerwca było jeszcze 10 wolnych lokali do najmu. Rafał Łydek to aktualny pre-

zes zarządu SIM Zagłębie. Do 30 sierpnia 2024 r. stanowisko to zajmował Piotr Czarnojańczyk.

(ŁD)

PCK likwiduje kontenery na odzież

Od 1 stycznia nie można wrzucać tekstyliów do odpadów zmieszanych z wyjątkiem tych najbardziej zniszczonych. Pozostałe należy oddawać do PSZOK.

Takie wymogi spowodowały, że mieszkańcy, chcąc uniknąć wyjazdów do PSZOK, wrzucają do pojemników na odzież już nie tylko ubrania w dobrym stanie, ale także te bardzo zniszczone, nienadające się do ponownego użycia.

Część z pojemników należała do PCK. Operatorem była firma Wtórpol, która likwiduje stanowiska zbiórki tekstyliów firmo-

wane przez PCK.

PCK podało w komunikacie, że dzięki zbiórce odzieży możliwe było realizowanie wielu lokalnych działań społecznych i humanitarnych. Przekazywana przez darczyńców używana odzież trafiała do osób w trudnej sytuacji życiowej.

Ponieważ jednak od stycznia w pojemnikach lądowały rzeczy nie do użytku, PCK wycofuje się z tej zbiórki. Przypomina, że nadal można przynosić czystą, zadbaną odzież do oddziałów w całej Polsce. Trafi ona bezpośrednio do osób potrzebujących, wspierając ich w codziennym życiu.

W wielu miejscach są kontenery należące do innych operatorów. Trudno przewidzieć, czy się utrzymają.

(AM)

Papier i szkło mniej deficytowe

Od 1 lipca Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie mniej dopłaca do odbioru szkła i papieru.

Obecnie związek nie płaci już za zagospodarowanie obu frakcji opadów, ale sam je sprzedaje i dostaje za to pieniądze. Firma Miki, która realizuje to zlecenie, odbiera szkło i papier od mieszkańców i zwozi je do firmy z Siemianowic Śląskich.

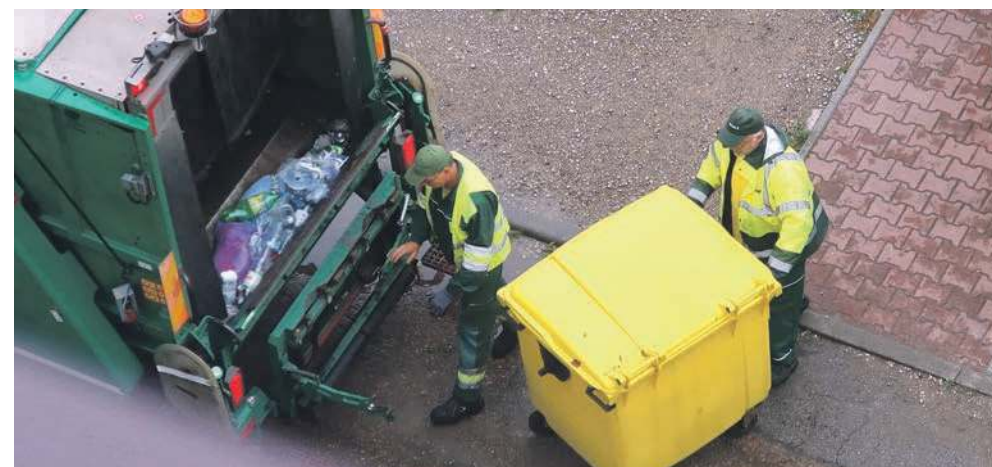
- Jeśli chodzi o szkło, to dostajemy za nie 80 złotych za tonę. Transport kosztuje nas 385 złotych. Jesteśmy więc nadal na minusie, ale już tylko 305 złotych, podczas gdy jeszcze do niedawna do każdej tony odpadów szklanych dopłacaliśmy 700 złotych – wylicza Arkadiusz Pypłacz, prezes zarządu ZMGK.

W przypadku papieru związek sprzedaje go za 220 złotych za tonę. Transport każdej tony kosztuje 415 złotych. Jak zatem łatwo policzyć, ZMGK dopłaca do tego interesu 195 złotych. Jednak jeszcze w czerwcu ten minus wynosił 700 złotych

od tony, zatem oszczędności są w przypadku papieru jeszcze większe.

- Do końca czerwca operator zbierał z posesji równocześnie dwa kolory worków – niebieskie i zielone. Teraz już tak nie jest, ponieważ odpady z niebieskich worków, czyli papier, jadą gdzie indziej, a szkło w zielonych – w inne miejsce. Dlatego też śmieciarki muszą kursować dwa razy. Firma odbierająca odpady myśli jednak o dwukomorowych samochodach, by zrobić to za jednym przejazdem – tłumaczy Arkadiusz Pypłacz.

(MOR)



Trwa odbiór odpadów spod bloku w Chrzanowie

Władza na czas określony – co dalej z

Jeśli prawo się nie zmieni, w 2029 roku wszyscy obecni burmistrzowie i wójt z powiatu chrzanowskiego zakończą swoją przygodę z samorządem. Dwukadencyjność, wprowadzona w 2018 roku zaczyna działać. Czy to sprawiedliwe rozwiązanie – czy polityczny zabieg? Zebraliśmy na ten temat wiele opinii.

Temat dwukadencyjności lokalnych władz wykonawczych był w ostatnich latach wyciszony z uwagi na trwające kampanie wyborcze. Teraz o likwidację limitu sprawowania wykonawczej władzy lokalnej zabiega Polskie Stronnictwo Ludowe, które w powiecie chrzanowskim ma reprezentację skromną. Dodatkowo, ludowcy chcą likwidacji zakazu równoczesnego ubiegania się przez kandydata na wójta/burmistrza/prezydenta o mandat radnego rady powiatu i sejmiku województwa.

Ograniczenia te wprowadziło w 2018 roku Prawo i Sprawiedliwość. Partia, która miała wówczas niewielu przedstawicieli na stanowiskach wójtów, burmistrzów czy prezydentów. Odbierano to jako sposób na przejęcie tych funkcji w kolejnych wyborach.

Politycy wciąż mają spory problem z zajęciem w sprawie



dwukadencyjności jednoznacznego stanowiska. Odważył się PSL i to propozycja tej partii jest obecnie w grze.

7 sierpnia kończą się miesięczne, społeczne konsultacje projektu zmian w kodeksie wyborczym, mających na celu likwidację ograniczenia dwukadencyjności burmistrzów i umożliwienia kandydatom na burmistrzów ubiegania się o mandaty radnych powiatowych i wojewódzkich. Do końca dnia, 7 sierpnia, można się na temat wypowiedzieć korzystając z formularza na stronie sejmowej. Wymagany jest jednak pod tą opinią podpis elektroniczny, zatem kto go nie ma, stanowiska nie zajmie. Do tej pory na temat propozycji legislacyjnej PSL wypowiedziało się blisko 2400 osób.

JAK TO WYGLĄDA LOKALNIE?

Rządzących obecnie polityków lokalnych (burmistrzów i wójtów) nigdy i nic nie łączyło tak mocno jak obecna sytuacja zawodowa i prawna. Jeśli prawo się nie zmieni, w 2029 roku wszyscy mogą stracić pracę, bo wszyscy rządzą już co najmniej drugą kadencję. Świadczą o tym ich wypowiedzi publikowane pod niniejszym materiałem.

ZWOLENNICY I PRZECIWNICY

Jednym głosem za zniesieniem dwukadencyjności wypowiadają się samorządowe korporacje: Unia Metropolii Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, Związek Województw RP oraz Unia Miaste-

czek Polskich. Argumentują, że obok niekonstytucyjności mamy też w tym przypadku do czynienia z niesprawiedliwością, bo takiego ograniczenia ustawodawca nie zastosował w stosunku do pozostałych dwóch szczebli samorządu terytorialnego, czyli zarządu powiatu i zarządu województwa. Te władze mogą trwać bez końca. Podobnie jak mandaty radnych wszystkich szczebli, mandaty poselskie i senatorskie. Burmistrzowanie już nie.

Pewnie dlatego tracące na znaczeniu wobec silnej pozycji burmistrza rady gmin się na ten temat nie wypowiadają, choć jest wyjątek. Rada miasta w Radomsku na nadzwyczajnej sesji będzie głosować uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska o konieczności utrzymania dwukadencyjności w samorządach i raczej na pewno ją przyjmie.

Dwukadencyjność „wzmocnia mechanizmy demokratycznej kontroli, ogranicza zjawiska patologii władzy, a także zapobiega nadmiernej personalizacji urzędu i tworzeniu lokalnych «układów zamkniętych» - czytamy w jej stanowisku. Głosowanie będzie formalnością - pod wnioskiem podpisali się radni klubu Koalicji Obywatelskiej, która ma większość w radomskiej radzie.

Jeśli dwukadencyjność przetrwa, co najmniej 60 proc. rządzących gminami i miastami nie będzie już mogło startować w 2029 roku (tytuł rządzących drugą kadencję). W ubiegłorocznych wyborach wyborcy „wymienili” 39 proc. burmistrzów.

NAZWAĆ RZECZY PO IMIENIU

Zdania na temat przyzwolenia na nieograniczony czas sprawowania władzy wykonawczej w gminach są oczywiście podzielone. Taki przywilej mają radni. Można ich wybierać wielokrotnie. Podobnie jak posłów czy senatorów.

Tylko prezydent kraju wybierany jest na dwie kadencje. Po tym czasie nie może już kandydować ponownie.

Przyczyn ograniczenia możliwości burmistrzowania ponad 10 lat można szukać m.in. w opublikowanym niedawno raporcie Kongresu Ruchów Miejskich „O pustyni samorządności i jej rewitalizacji”. Autorzy zwracają w nim uwagę na fakt, że obecni wóldarze stali się podstawowym podmiotem samorządności.

„Obecnie rządzi silny wóldarz i lojalny dwór jego wójtów, umożliwiający utrzymanie i obronę zdobytej władzy przez kolejne kadencje”. „W niektórych samorządach ma miejsce wręcz kult W[ójta]-B[urmistrza]-P[rezydenta], z piosenkami i wierszami na jego cześć”. „W obiegu pojawił się dawno temu szyderczy, ale trafny, termin KACYKOZA określający takie rządy. Quasi-autorytarne, a na pewno paternalistyczne i często aroganckie (...) przyczyniające się do osłabiania lokalnych środowisk opiniotwórczych, niezależnych od władzy”.

„Gminą/miastem pod przywództwem wóldarza w praktyce rządzi kilka osób. (...) Decyzje zapadają w gronie grupy trzymającej władzę bez oglądania się na mieszkańców, rada je społecznie zatwierdza, a przyboczne media propagują i zachwalają”.

„Samorządność lokalna jest jak samorządność szkolna – tam panują nauczyciele, tu wóldarze, nie mieszkańcy”.

To kilka cytatów z dokumentu.

- Niby to wszystko wiadomo, a jednak usystematyzowanie i nazwanie po imieniu problemów Polski lokalnej z władzą, osadzenie w źródłach i badaniach, robi wrażenie. Przeczytałem z zainteresowaniem - komentuje Jacek Pawłowski, dziennikarz, ekspert programu „Media Forum. Rozwój Lokalny”

“

Świeże spojrzenie, nowe pomysły i zdrowa rotacja władzy to wartości, które nie powinny być obce żadnej wspólnocie lokalnej.

”

JAKIE SĄ ARGUMENTY ZA, A JAKIE PRZECIW OGRANICZENIU MOŻLIWOŚCI SPRAWOWANIA WŁADZY BURMISTRZA PRZEZ DWIE KADENCJE:

ZA – argumenty popierające limit dwóch kadencji burmistrza

1. Zapobieganie „skostnieniu” władzy i układom

Długotrwałe sprawowanie władzy sprzyja budowie lokalnych układów, powstawaniu „dworów” i klientelizmu. Ograniczenie kadencji może prze-

Wacław Gregorczyk, burmistrz Krzeszowic

Jeżeli już ma być dwukadencyjność, to powinna obowiązywać na wszystkich szczeblach: od sołtysa, przez radnego, burmistrza, posła, senatora. Do samej góry. Nie widzę podstaw, żeby pod tym względem „wyróżniać” wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Oczywiście dwie kadencje to wystarczający okres, żeby zrobić dużo dobrego dla gminy. Jestem zwolennikiem dwa razy po sześć lat, patrząc na to, jak zawile są procedury biurokratyczne, związane z pozyskiwaniem różnych pozwoleń.

Jeśli jednak mówimy o dwukadencyjności, to powinniśmy się zastanowić, co potem, bo nie każdy wójt czy burmistrz znajdzie bez problemu pracę. Nie każdy zostanie politykiem. Należałoby zatem wprowadzić próg wiekowy, że ubiegają się o funkcję burmistrza osoby, które np. skończyły 40 lat. Umówmy się, że dwudziestoparolatek nie ma doświadczenia i kompetencji samorządowych.

Reasumując – nie mam nic przeciwko dwukadencyjności, tylko żeby dotyczyła szerszego grona.

Po zakończeniu tej kadencji mam pomysł na dalszą pracę zawodową, ale nie będę go zdradzał.

Jarosław Okoczuk, burmistrz Trzebini

Wprowadzeniem takiego ograniczenia tak naprawdę zabrano swobodę obywatelom, którzy mogli w sposób demokratyczny decydować o tym, kto będzie zawiadywał gminą, w której mieszkają. Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że naprawdę dwie kadencje to niejednokrotnie za mało, by zrealizować pewne zadania, wymagające żmudnej i długiej pracy.

Dwukadencyjność raczej nie jest motywatorem do tego, aby człowiek wywiązywał się jeszcze bardziej z powierzonych mu obowiązków. Im bliżej końca kadencji, to wyraźniej czujemy, jakby nam skrzydła podcinano, nie dając szansy i możliwości dalszego ubiegania się o urząd, który sprawujemy.

Niejednokrotnie ja sam słyszę w rozmowach z mieszkańcami, że liczą, iż ten przepis zostanie zniesiony, bo skoro gospodarz danej gminy się sprawdza, to dlaczego ma być zmieniony? Wybory są najlepszym elementem weryfikacji.

Dziwi mnie fakt, że przepis dotyczy tylko wójtów, burmistrzów i prezydentów, a nie dotyczy na przykład posłów czy radnych. Poza tym w wielu przypadkach osoby, które dzisiaj sprawują funkcje kierownicze, są na przykład dwa lata przed emeryturą. Gdy już zostaną wykluczeni z możliwości dalszego ubiegania się o urząd, to gdzie znajdą pracę?

Jestem więc przeciwnikiem dwukadencyjności. Na jak długo mieszkańcy w sposób demokratyczny w wyborach dają komuś mandat zaufania, tyle ktoś powinien pełnić funkcję, a nie na zasadzie ograniczenia ustawowego.

Co do moich planów po zakończeniu obecnej kadencji, to jest za wcześnie, aby o nich mówić.

Jacek Latko, burmistrz Libiąża

Dobrym pomysłem było wydłużenie kadencji z 4 do 5 lat. Z tym, że tak naprawdę czasem nawet 10 lub 15 lat to za mało na zrealizowanie poważnych i potrzebnych inwestycji, które wymagają kontynuacji działań. Natomiast wprowadzenie kadencyjności było według mnie spowodowane bardziej czynnikami politycznymi niż jakąś racjonalnością. Dlatego zniesienie tych przepisów byłoby dobrym rozwiązaniem. Bo to pozwala na realizację przynajmniej części planów. A te nieraz muszą być przygotowywane przez długie lata. Z naszego libiąskiego podwórka mam na myśli choćby budowę krytej pływalni, czy Drogi Współpracy Regionalnej. Żyjemy w państwie demokratycznym i to ludzie powinni decydować, czy dana osoba się sprawdza i realizuje oczekiwania mieszkańców i tym samym może dalej sprawować funkcję wójta, burmistrza albo prezydenta.

Mówię to jako najdłuższy stażem burmistrz w powiecie chrzanowskim. Na razie jednak nie chciałbym składać deklaracji, czy wystartuję w kolejnych wyborach, jeśli uda się znieść dwukadencyjność. Liczę, że PSL przekona do tego koalicjantów, choć nie będzie to łatwe.

burmistrzami powiatu chrzanowskiego?

Ile mają lat urzędujący burmistrzowie i wójt

Jacek Latko (Libiąż) 58
Wacław Gregorczyk (Krzeszowice) 63
Beata Nadzieja-Szpila (Alwernia) 57
Jarosław Okoczuk (Trzebinia) 41
Robert Maciaszek (Chrzanów) 41
Radosław Warzecha (Babice) 49

Jak długo rządzą urzędujący burmistrzowie i wójt

Beata Nadzieja Szpila - 2 kadencje
Radosław Warzecha - 4 kadencje (od 2010)
Jacek Latko (wcześniej wiceburmistrz Libiąża) - 5 kadencji (od 2008)
Robert Maciaszek (wcześniej wiceburmistrz Chrzanowa) - 2 kadencje
Jarosław Okoczuk (wcześniej wiceburmistrz Trzebini) - 2 kadencje
Wacław Gregorczyk - 3 kadencje

ciwdziałać patologiom i nepo-
tyzmowi.

**2. Świeże pomysły i nowe twa-
rze**

Zmiana lidera co jakiś czas to
szansa na dopływ nowej energii,
wizji i stylu zarządzania. Demo-
kracja opiera się na pluralizmie,
nie na dożywotnim mandacie.

**3. Większa motywacja do dzia-
łania**

Wiedząc, że mają ograniczo-
ny czas, burmistrzowie mo-
gą działać intensywniej, by zo-
stawić po sobie dobre dziedzic-
two – zamiast administrować
i „trwać”.

**4. Równość szans i uczciwa
konkurencja**

Nowi kandydaci mają więk-
szą szansę na wygraną, gdy nie
muszą mierzyć się z długolet-
nim urzędnikiem z rozbudo-
wanymi strukturami poparcia
i zasobami.

**5. Ochrona przed „uzależnie-
niem od władzy”**

Zbyt długie sprawowanie
funkcji może prowadzić do ode-
rwania się od realnych proble-
mów mieszkańców i życia co-
dzienneego. Ograniczenie ka-
dencji zmusza do powrotu do
obywatelskich ról.

**PRZECIW – argumenty
przeciwko limitowi kadencji**

**1. Ograniczanie demokratycz-
nego wyboru obywateli**

Jeśli mieszkańcy chcą wy-
brać tego samego burmistrza
trzeci lub czwarty raz – powin-
ni mieć do tego prawo. To oni są
suwerenem, nie ustawodawca.

**2. Brak ciągłości i przerwanie
ważnych projektów**

Dobry burmistrz może mieć
długofalową wizję rozwoju
miasta, której nie da się zreali-
zować w ciągu 10 lat. Ogranicze-
nie kadencji może zatrzymać
korzystne procesy.

**3. Utrata doświadczonych li-
derów**

Zarządzanie miastem to
skomplikowana materia. Wy-
rzucenie z urzędu osoby kom-
petentnej tylko dlatego, że „mi-
nęło 10 lat”, może być stratą dla
lokalnej wspólnoty.

**4. Ułatwienie „sterowania
z tylnego siedzenia”**

Byli burmistrzowie mogą
próbować wpływać na politykę
miasta przez podstawione oso-
by, nie ponosząc formalnej od-
powiedzialności.

**5. Ryzyko „popsucia” drugiej
kadencji**

Wiedząc, że nie mogą kandy-
dować ponownie, burmistrzo-
wie mogą podejmować ryzyk-
owne, populistyczne decyzje,
myśląc tylko o własnym intere-
sie lub przyszłej karierze.

**ARGUMENTY PO OBU
STRONACH**

Debata o ograniczeniu liczby
kadencji wójtów, burmistrzów
i prezydentów miast do dwóch
powraca co kilka lat jak bume-
rang. Jedni widzą w tym szan-
sę na świeżość, transparent-
ność i odnowę lokalnej demo-
kracji. Inni – zamach na samo-
rządność i podważenie suwe-
renności wyborców. Gdzie leży
prawda?

Z jednej strony trudno nie
zauważyć, że długoletnie rzą-
dy sprzyjają budowaniu lo-
kalnych układów i „betonowa-
niu” sceny politycznej. Samo-
rządy, które przez dekady rzą-
dzone są przez tę samą osobę,
często popadają w stagnację.
Świeże spojrzenie, nowe po-
mysły i zdrowa rotacja władzy
to wartości, które nie powin-
ny być obce żadnej wspólnocie
lokalnej.

Z drugiej strony – czy na-
prawdę potrzebujemy ustawo-
wego zakazu, by decydować za
mieszkańców, kogo chcą mieć
za gospodarza? Czy nie jest to
w istocie forma braku zaufania
do wyborców, którzy przecież
co cztery lata mają prawo zmie-
nić władzę przy urnach?

Argumenty są po obu stro-
nach. Z jednej – troska o jakość
władzy i życie publiczne. Z dru-
giej – zasady demokracji, w któ-
rej to nie ustawa, a głos obywa-
tela powinien być rozstrzygają-
cy.

Alicja Molenda

O dwukadencyjności powiedzieli:

**Prof. Jerzy Regulski, jeden z twórców odrodzonego samorządu (wypowiedź z 2013 roku dla serwi-
su wartowiedziec.pl):**

[...] Nie widzę nic złego w tym, że jest wielu wójtów i prezydentów, którzy wiele lat sprawują władzę, uzy-
skując potwierdzenie zaufania w kolejnych wyborach. Stabilność władzy jest korzystna, oczywiście, jeśli
złego prezydenta można usunąć. A mieliśmy przykłady nie tak dawne, że można ruszyć nawet bardzo za-
siedziałych prezydentów dużych miast. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem ograniczeń kadencyjnych.
Nie wolno dla jakichś założeń, mniej czy bardziej abstrakcyjnych, ograniczać praw obywatelskich, a więc
zakazywać ludziom wybierania tego, kogo chcą. Jak chcą żyć w jakimś „układzie”, to kto ma prawo tego im
zakazywać? To jest ich wybór i na tym polega demokracja i samorządność. Jeśli ludziom jest dobrze, tak jak
jest, to jest ich prywatna sprawa i ich własna odpowiedzialność za ich własne sprawy.

Dr Cezary Trutkowski, prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej

Ograniczenie liczby kadencji wzmocniło demokrację lokalną i zwiększyło partycypację obywatelską. –
Polska przeszła od obywatelskiego, wspólnotowego modelu samorządu terytorialnego do modelu jedno-
osobowego, menedżerskiego i coraz bardziej upartyjnionego. Bezpośrednie wybory władzy wykonawczej
spowodowały silne spersonalizowanie polityki, co osłabia demokratyczne mechanizmy kontroli. W wie-
lu miejscach mamy do czynienia z oligarchizacją życia lokalnego. Przykładem jest wydawanie tzw. biule-
tynów samorządowych w 60 proc. gmin, które zamiast informować obywateli pełnią rolę tub propagan-
dowych władz lokalnych, ograniczając konkurencję wyborczą i dalszą demokratyzację. Konsekwencją tych
procesów jest malejące zainteresowanie obywateli sprawami publicznymi, festynizacja aktywności lokal-
nej oraz brak społecznej kontroli nad działaniami administracji samorządowej.

Prof. Paweł Swianiewicz, dyrektor Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego

Dostrzegam zarówno zalety, jak i wady dwukadencyjności. (...) Po kilku kadencjach obserwuję u włoda-
rzy zjawisko wypalenia. Po kilkunastu latach, nawet przy najlepszych intencjach, pojawia się ryzyko nad-
miernej pewności siebie i poczucia nieomyślności. Z drugiej strony demokracja lokalna pokazuje, że nawet
długoletnie układy mogą być zmienione, o czym świadczą przypadki burmistrzów czy prezydentów, któ-
rzy po wielu kadencjach przegrywają wybory – choćby przykład Gołdapi czy Gdyni. To dowodzi, że mecha-
nizmy demokratyczne działają.

Jeśli chodzi o praktyczne skutki ograniczenia kadencji, w 2017 roku przeprowadziliśmy analizę, z której
wynikało, że ograniczenie to dotknęłoby około dwóch trzecich włodarzy w Polsce, a dziś ten odsetek mógł-
by być jeszcze wyższy. Takie zmiany mogą prowadzić do chaosu, szczególnie w małych gminach, gdzie
znalezienie odpowiednich kandydatów na stanowiska wójta czy burmistrza bywa trudne. W gminach li-
czących kilka tysięcy mieszkańców brakuje osób chętnych i kompetentnych do objęcia takiej funkcji. Mo-
że zamiast obecnego systemu należy rozważyć inne rozwiązanie, np. wydłużenie limitu do trzech kadencji,
co pozwoliłoby na budowanie długofalowych strategii, a jednocześnie zapobiegło nadmiernemu utrwa-
laniu układów.

Od 2018 roku wprowadzona została dwukadencyjność, jednocześnie kadencja władz lokalnych (burmi-
strzów i radnych) została wydłużona z 4 do 5 lat.

Kadencja 2018-2022 został przedłużona jeszcze o kolejny rok z powodu covid-19. Oznacza to, że w chwi-
li kolejnych wyborów każdy z lokalnych burmistrzów będzie mieć za sobą co najmniej 11 lat sprawowa-
nia władzy.

Robert Maciaszek,
burmistrz Chrzanowa

Ograniczenie dwukadencyjności wójtów, burmistrzów
i prezydentów miast budzi poważne wątpliwości konstytucyjne i praktyczne. Obowiązujące przepisy ingerują w podstawo-
we prawa obywatelskie – zarówno czynne, jak i biernie prawo wyborcze. Obywatele nie tylko tracą możliwość wybiera-
nia osoby, której ufają, ale również ogranicza się prawo miesz-
kańca do kandydowania na stanowisko, do którego został-
by wybrany w uczciwych wyborach. Tak głęboka ingerencja
w prawa wyborcze jest dopuszczalna wyłącznie w wyjątko-
wych sytuacjach, takich jak zagrożenie bezpieczeństwa pań-
stwa. W przypadku samorządów taka przesłanka nie istnieje.

Każdy urzędujący burmistrz czy wójt powinien mieć pra-
wo do ponownego poddania się ocenie mieszkańców – niezale-
żnie od tego, czy był wybierany raz, dwa czy pięć razy. To
mieszkańcy powinni decydować, czy chcą przedłużyć man-
dat sprawdzonemu gospodarzowi, czy powierzyć stery komuś
nowemu. Wolność wyboru jest fundamentem demokracji –
a obecne przepisy tę wolność ograniczają.

Dane z ostatnich wyborów samorządowych mówią same za
siebie: w 956 gminach nastąpiła zmiana na stanowisku wójta,
burmistrza lub prezydenta, podczas gdy w 1518 gminach do-
tychczasowi władarze zachowali swoje funkcje. To oznacza,

że w niemal 39% gmin doszło do wymiany władz – a więc natu-
ralna rotacja w samorządach jest faktem.

System już dziś daje obywatelom narzędzia kontroli w trak-
cie kadencji. Mieszkańcy mają prawo odwołać włodarza
w drodze referendum. Przykład mojego rodzinnego miasta,
Chrzanowa, pokazuje, że to narzędzie działa.

Dwukadencyjność sprzyja krótkowzrocznemu zarządza-
niu. Pragnienie pozostawienia pozytywnego śladu w pamię-
ci mieszkańców może skłaniać do wyboru łatwych rozwiązań
i szybkich inwestycji, które przynoszą natychmiastowy po-
klask, zamiast podejmowania trudnych, ale niezbędnych dzia-
łań na rzecz rozwiązania istotnych problemów społeczno-go-
spodarczych. To prowadzi do preferowania „łatwych” inwe-
stycji nad reformy strukturalne, które wymagają czasu, kon-
sekwencji i odwagi.

Podsumowując: zakaz ponownego kandydowania wójtów,
burmistrzów i prezydentów jest rozwiązaniem niekonstytu-
cyjnym, bo narusza prawa obywatelskie; niesprawiedliwym,
bo odbiera mieszkańcom prawo wyboru; oraz nieracjonal-
nym, bo ogranicza skuteczność zarządzania samorządami. To
mieszkańcy powinni decydować, kto sprawuje władzę, a nie
ustawowy limit kadencji.

Radosław Warzecha,
wójt Babic

Demokracja do tej pory bardzo dobrze sobie dawała radę z niedobrymi rela-
cjami w samorządzie. Były przecież sytuacje, że ktoś, kto wydawał się być nie-
pokonanym, nagle przegrywał wybory. Znamy przykłady osób, które pełniły
funkcje naczelników, a po zmianach ustrojowymi zostawali wójtami lub burmi-
strzami, bo społeczeństwo uznawało ich za dobrych gospodarzy.

Przepis o dwukadencyjności jest o tyle niewłaściwy, że starając się przeciw-
działać ewentualnym negatywnym skutkom, które mogą się pojawić w środo-
wisku samorządowym, marnotrawimy dużo większy potencjał samorządow-
ców.

Wiadomo, że wójt, burmistrz czy prezydent nie robią niczego w pojedynkę
i jeśli się on zmieni, to świat się nie zawali, ale trzeba też pamiętać, że decyzyj-
ność w dużej mierze spoczywa w rękach wójta, burmistrza czy prezydenta. Nie-
doświadczenie potencjalnego następcy wiąże się z tym, że przez jakiś okres cza-
su może być związane z pewnego rodzaju spowolnieniem pewnych tematów.
Zwłaszcza, gdy ktoś stawia na populizm, będący dzisiaj łakomym kąskem i mó-
wi o rzeczach, których nie da się zrobić za pstryknięciem palca. Realne rozwią-
zania i merytoryczne argumenty nie sprzedają się tak dobrze jak tanie chwy-
ty populistyczne.

Na razie skupiam się na tym, co mamy do zrobienia, ale bez względu na to co
się stanie, po upływie tej kadencji nie chciałbym rezygnować z samorządu. Na-
tomiasz co do czysto zawodowej pracy, to myślę poważnie, aby otworzyć swój
biznes.

Cztery ściany to ich cały świat

Na ulicy niczym się nie wyróżniają. Ogoleni, w czystych ubraniach, trzymają fason. Wieczorami wracają jednak nie do domu, lecz do noclegowni. Zastaną tam piętrowe łóżka, numerowane szafki i samotność. Ale też nadzieję na to, że „kiedyś się uda” – znaleźć mieszkanie, wyjść z alkoholizmu, zacząć od nowa.



Kierownik noclegowni Jarosław Jońca

Droga z płyt kończy się obok podłużnego budynku o numerze 29 b. Ulica Fabryczna w Chrzanowie ciągnie się jeszcze kawałek w stronę dawnego stadionu Fabloku, który od lat zarasta trawą. Jedynie pobliskie korty jeszcze żyją. Trenują na nich młodzi zawodnicy.

DWIE ŁAZIENKI, CZTERY PRYSZNICE

Zaraz przy wejściu do noclegowni znajduje się dyżurka. Wiszą w niej klucze. Brama otwiera się, bo wybija piętnasta i mieszkańcy mogą wejść do środka. Od 8 do 15 muszą przebywać poza budynkiem (jedynie w soboty, niedziele i święta jest szansa, by spędzić tam cały dzień). Mężczyźni zabierają klucze i rozchodzą się po pokojach. Jest ich osiem. W każdym może przebywać od czterech do ośmiu osób. To daje czterdzieści miejsc. W niektórych są tradycyjne, w innych piętrowe łóżka.

W jednym z pokoi jest dwóch mężczyzn. Mają do dyspozycji ponumerowane szafy, łóżka z nakryciami w kratę i stojący na środku stół z krzesłami. Na ścianie wisi półka, dwa zegary i kalendarz. Przy łóżkach stoją stoliki.

Z długiego korytarza można też wejść do dwóch łazienek, wyposażonych w cztery prysznice. Niedaleko dyżurki są drzwi do przestronnej świetlicy. To w niej niekiedy w zimie, gdy w obiekcie był nadkomplet, obsługa rozstawiała łóżka, by wszyscy potrzebujący mieli dach

nad głową. Obok jest kuchnia. Można w niej coś ugotować, przygotować posiłek. Placówka nie zapewnia wyżywienia. Mężczyźni muszą o to zadbać we własnym zakresie. Niektórzy korzystają z prowadzonej przez OPS kuchni w dawnym Centrum Usług Socjalnych w Stelli. Jeżdżą tam na obiady lub odbierają je w punktach wyznaczonych w Chrzanowie.

PRZYCHODZĄ CORAZ MŁODSI

Podstawą w noclegowni jest przestrzeganie regulaminu.

- Nie wolno przychodzić pod wpływem alkoholu ani środków psychoaktywnych. Mamy alkomat, ale i na tyle doświadczenia, że zwykle widzimy, czy ktoś jest wypity. Jeśli bezdomny jest pod wpływem, to nie może u nas nocować. W zimie pytamy jednak, czy ma gdzie pójść. Jeśli nie, wzywamy policję, by nie został na zewnątrz i coś się nie stało. Trafiają albo do policyjnej izby zatrzymań albo ogrzewalni w Oświęcimiu. Są tam krzesła, gdzie można przesiedzieć noc. Gdy ktoś od nas trafi na izbę zatrzymań za alkohol, musi to potem odpracować – tłumaczy Jarosław Jońca, kierownik noclegowni.

Czasem taka historia kończy się grzywną lub mandatem. Nie wszyscy je płacą. Sąd zamienia je niekiedy na prace społeczne, ale niektórzy ich nie podejmują. Dlatego zdarzają się przypadki, że bezdomnym z powiatu chrzanowskiego takie

nieodpracowane prace społecznie użyteczne były zamieniane na karę pozbawienia wolności.

Pracownicy noclegowni pilnują, żeby bezdomni mieli ubezpieczenie zdrowotne. Zyskują je dzięki rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy lub pobieraniu świadczeń (zasiłek stały) z OPS-u.

- Trafiają do nas coraz młodsze osoby. Zdarzają się nawet dwudziestolatki. Stają się bezdomni, bo na przykład sprawiają problemy i rodzice ich wymeldowują. W ubiegłym roku mieliśmy dziesięć osób przed czterdziestką – podkreśla Jarosław Jońca.

CUDZOZIEMCY TEŻ SIĘ PRZEWINĘLI

Do noclegowni potrzebne jest skierowanie z OPS-u. Są jednak od tej reguły wyjątki.

- Jeśli jest pilna potrzeba udzielania schronienia, gdy urząd nie pracuje, sami decydujemy, czy interwencyjnie przyjąć kogoś, kto się u nas pojawia. Przychodzili do nas na przykład panowie, którzy pokłócili się z partnerkami i myśleli, że się u nas prześpią. Spotkali się z odmową. Za to są pilne sytuacje, kiedy faktycznie ktoś potrzebuje wsparcia. Mieliśmy nawet kilku cudzoziemców – Ukraińców, Francuza, Węgra. Pamiętam, że jeden z nich wysiadł z pociągu nie na tej stacji, co trzeba. Ostatecznie noc spędził u nas – opowiada kierownik noclegowni.

Podkreśla, że to już nie te czasy, kiedy na ulicy z daleka można było poznać bezdomnego. Teraz z reguły dbają o wygląd. I w autobusie lub na ulicy trudno rozpoznać, że nie mają stałego lokum.

WCIAŻ SIÓDMY W KOLEJCE

W pokoju nr 13 na końcu korytarza stoją piętrowe łóżka. W środku jest dwóch mężczyzn. Jeden z nich zgadza się na rozmowę.

- Jak ktoś pójdzie w tango, to go nie ma. Dlatego czasem jest nas dwóch, innym razem sześciu – opowiada Paweł Moskała z Chrzanowa.

Noclegownia to jego „dom” od dwóch lat. Na pytanie jak się tutaj znalazł, odpowiada, że to długa historia. Po chwili zaczyna ją opowiadać.

Mieszkał w Austrii. Pracował w Wiedniu. Poznał tam partnerkę. Niestety, podczas kąpieli zaczęła się tlenkiem węgla w mieszkaniu w kamienicy. Służby ratunkowe wyważyły drzwi, ale na pomoc było już za późno. Pisały o tym miejscowe gazety.

- Przeżyłem to bardzo. Poszedłem w alkohol, bo sobie z tym nie radziłem. Mieszkanie, w którym wspólnie mieszkaliśmy, trzeba było zdać.

Wróciłem do Polski – relacjonuje mężczyzna.

W ciągu roku od powrotu do Chrzanowa zmarli mu rodzice. Najpierw ojciec, potem matka. Został sam. Mieszkał w bloku na osiedlu Południe. Były imprezy i alkohol. Zadłużył mieszkanie. Żył z zasiłku socjalnego. W końcu stracił lokum.

Przez tydzień spał na klatce. Potem zaciśnął zęby i pojawił się w noclegowni.

- Jak mi się tu mieszka? Nie za dobrze. To znaczy warunki są niezłe. Mamy się gdzie umyć, możemy wyprać rzeczy. Brakuje mi jednak swobody. Najchętniej rozbiłbym sobie namiot - gdziekolwiek. No ale jest jak jest. Co innego, gdy się wraca do własnego mieszkania. A tutaj jest nas sześciu. Do poważniejszych sprzeczek nie dochodzi, ale są jakieś takie niedomówienia – opowiada.

Trochę ożywia się, słysząc pytanie, czy widzi jakieś światło w tunelu, by wyjść z bezdomności.

- Złożyłem w gminie wniosek o mieszkanie socjalne. Trzeci rok mija. Bardzo często chodzę do urzędu miasta i pytam. Na początku kolejka się posuwała, ale ostatnio stanęła i od długiego czasu jestem siódmym do pokoju z kuchnią. Od urzędniczki słyszę ciągle, że mieszkania są, tylko gmina nie ma pieniędzy, żeby je wyremontować – tłumaczy Paweł Moskała.

PO ZUPĘ DO KOŚCIOŁA

W pokoju naprzeciwko, przy stole siedzi 51-latek.

- W noclegowni jestem kolejny raz. Gdy pracowałem jako ślusarz, wynajmowałem mieszkanie. Ale z tą regularną pracą jest coraz większy problem. Ostatni pracodawca nie przedłużył mi umowy ze względu na stan zdrowia. Jestem po trepanacji czaszki, mam też padaczkę. W ubiegłym roku przeszedłem zawał. Do tego dochodzą problemy z widzeniem. Mimo to jakoś funkcjonuję. Mieszka mi się tutaj dobrze. Jedyny problem, jaki tutaj widzę to kradzieże, do których czasem dochodzi – podkreśla trzebinianin.

Co pewien czas przypada tego dyżur. Chodzi o utrzymanie czystości i porządku w budynku i wokół niego. Ostatnio sprzątał łazienkę. Nie ukrywa, że zdarzało się, że nie mógł wejść na nocleg, bo był pod wpływem alkoholu.

Co miesiąc z OPS-u dostaje zasiłek stały w wysokości 1229 złotych.

- Nie ukrywam, że czasem kupuję alkohol. No i palę, więc trochę wydaję na używki. Na obiady



Budynek znajduje się w pobliżu dawnego stadionu Fabloku



Paweł Moskała przebywa w noclegowni od dwóch lat



Tak wygląda jeden z pokoiów



Tak wygląda kuchnia w noclegowni

jeżdżę codziennie do kościoła w Sierszy, gdzie dostaję żupę. Odwiedzam bliskich i kolegę. Mam dorosłe dzieci, ale nie mają warunków, żeby mnie przyjąć na stałe. Mają swoje życie, rodziny i dzieci. Ja to rozumiem – dodaje.

Od kilku lat stara się o gminne mieszkanie. - Ostatnio w urzędzie powiedziano mi, że komisja mieszkaniowa będzie na koniec roku. Gdy jeszcze pracowałem, chciałem sobie wziąć lokal do remontu. Niestety, okazało się, że musiałbym mieć na koncie sporą sumę w formie kaucji. Zrezygnowałem. Podstawa to jest stały dochód. A skoro żyję z zasiłku, to szanse na własne mieszkanie są małe – zaznacza.

WIERZĘ, ŻE WYJDĘ NA PROSTĄ

Problem alkoholowy ma też inny klient noclegowni.

- Siedziałem półtora roku w więzieniu. Gdy wyszedłem, trafiłem do noclegowni. Co pewien czas przydarzają mi się alkoholowe ciągi. Raz podpadłem na tyle, że przez miesiąc nie mogłem spać na Fabrycznej. No więc na noc ładowałem w krzakach, w parku albo na klatce. Teraz mam do odpracowania prace społeczne, bo po pijaku naubliżałem policjantom. Wierzę jednak, że jakoś wyjdę na prostą, bo wokół siebie mam życzliwych i pomocnych ludzi – opowiada mężczyzna.

On także żyje z zasiłku z pomocy społecznej. Przeszedł już stacjonarne leczenie odwykowe, ale alkohol nie poszedł w odstawkę i powoli rujnuje jego zdrowie. Gdy jest trzeźwy, można z nim normalnie porozmawiać. Jednak kiedy opróżni kilka butelek, lepiej mu nie wchodzić w drogę...

Czy noclegownia jest uciążliwa dla okolicznych mieszkańców?

- Nie ma problemu w mężczyznami, którzy tam przebywają. Niektórych widzimy tylko, jak szukają w naszych kontenerach puszek i innych rzeczy, które można sprzedać. Wcześniej w budynku, gdzie teraz jest noclegownia, znajdowały się mieszkania socjalne. Ich lokatorzy byli bardziej uciążliwi - zapewnia lokatorka sąsiedniego bloku.

SKŁADAJĄ SIĘ TRZY GMINY

Noclegownia dla mężczyzn przy ulicy Fabrycznej działa od maja 2010 roku. Wcześniej przez dziesięć lat potrzebujący schronienia mogli je znaleźć w budynku dawnej służbowej willi dyrektora kopalni w Libiążu. W noclegowni przebywają mieszkańcy trzech gmin – Chrzanowa, Libiąża i Trzebini. Samorządy podpisały w tej sprawie porozumienie i finansują koszty działalności proporcjonalnie do liczby mieszkańców. W tym roku, od stycznia do czerwca, utrzymanie noclegowni kosztowało ponad 392 tysiące złotych.

Bezdomne kobiety z powiatu chrzanowskiego trafiają do Dąbrowy Górniczej. Jeśli bezdomny wymaga usług opiekuńczych, znajduje je w placówce prowadzonej przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne w Jaworznie.

W Małopolsce działa 25 obiektów zapewniających schronienie potrzebującym. Jest w nich ponad 800 miejsc.

Chrzanowska noclegownia zatrudnia 6 pracowników. W 2024 roku korzystała z niej 73 osoby.

Marek Oratowski



Pracownik noclegowni przycina żywopłot



Tabliczka przypomina, że obiekt należy do chrzanowskiego OPS-u



Dyżurny widzi podgląd z kamer monitoringu pokazujących otoczenie budynku i korytarz



Dariusz Ludwikowski podczas misji w Afganistanie



Dariusz Ludwikowski podczas misji w Iraku

Pułkownik z Myślachowic na czele Smoków

Pułkownik Dariusz Ludwikowski rozpoczął kolejny, ważny etap w swojej 31-letniej służbie wojskowej. Kilka tygodni temu został dowódcą 5. Pułku Dowodzenia.

Młody chłopak często marzy, aby w dorosłym życiu zostać policjantem, strażakiem lub żołnierzem. Nie inaczej było w przypadku Dariusza Ludwikowskiego z Myślachowic. Kto wie, może gdyby nie wytrwałość w dążeniu do celu i spełnienia marzenia z dzieciństwa, zostałby górnikiem.

WYBRAŁ MUNDUR WOJSKOWY

Po ukończeniu podstawówki wybrał szkołę górniczą w Trzebinie, placówkę mocno związaną z nieistniejącą już kopalnią Siersza.

- Do tej szkoły szli wszyscy moi koledzy. Nie oszukujmy się, wówczas jako młodzi przy wyborze szkoły kierowaliśmy się zdobyciem zawodu zapewniającego na starcie dobre zarobki - opowiada płk Dariusz Ludwikowski. - Już w trakcie nauki Wojsko Polskie zaczęło się coraz częściej o mnie upominać, a w związku z niepewną sytuacją Kopalni Węgla Kamiennego Siersza postanowiłem zgłosić się na ochotnika do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Zastrzegłem sobie jednak, że odbędę ją tylko w bordowych beretach. W WKU Myślowice otrzymałem bilet do 6. Batalionu Desantowo-Szturmowego w Niepołomicach, gdzie znajdowała się szkoła podoficerska podlegająca pod 6. Brygadę Desantowo-Szturmową w Krakowie. Dokładnie 3 listopada 1994 ro-

ku rozpoczęła się moja przygoda z służbą wojskową. Tam utwierdziłem się w przekonaniu, że praca w wojsku jest tym, co chce robić i zdecydowałem, że zostanę żołnierzem zawodowym - wspomina pan Dariusz.

Dosyć szybko pojawiła się szansa awansu. Dariusz Ludwikowski objął stanowisko kierownika stacji w Węźle Łączności Krakowskiego Okręgu Wojskowego. Potem przeszedł do 2. Korpusu Zmechanizowanego, gdzie był technikiem w zespole informatyki. W 2004 roku został oddelegowany na 13-miesięczne Studium Oficerskie w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu.

- Ukończyłem je z drugą lokatą i nagrodą Ministra Obrony Narodowej. Dzięki temu otrzymałem szansę wyboru miejsca dalszej służby. Wybrałem 5. Pułk Dowodzenia w Krakowie, gdzie byłem kolejno dowódcą plutonu aparatu, oficerem sekcji operacyjnej oraz dowódcą kompanii łączności. Wkrótce, bo w 2008 r., wskutek restrukturyzacji sił zbrojnych, pułk został przekształcony w batalion, czyli mniejszą jednostkę - mówi płk Dariusz Ludwikowski.

KOMPUTERY MUSZĄ SŁUCHAĆ

- W związku z tym, że widzimy, co się dzieje za naszą wschodnią granicą, siły zbrojne zaczęły się rozbudowywać na każdym poziomie. Dowództwo 2. Korpusu Polskiego - Dowództwo Komponentu Lądowego, będące największą formacją, jeśli chodzi o wojska lądowe, potrzebowało jednostki do wsparcia i zabezpieczenia pod kątem logistycznym oraz łączności. W związku z tymi wymogami, po 17 latach ponownie przeformowano 5. Batalion Dowodzenia w pułk, znacząco zwiększając jego potencjał i możliwości, aby móc

zabezpieczyć potrzeby Dowódcy 2. Korpusu Polskiego - Dowództwa Komponentu Lądowego - wyjaśnia pułkownik.

Jednostka, którą od lipca tego roku dowodzi pułkownik Dariusz Ludwikowski, stacjonuje w podkrakowskiej Rzęsce. Mieszkańcowi Myślachowic podlega blisko 1300 żołnierzy, a proces formowania jednostki wojskowej jeszcze się nie zakończył i liczba ta będzie rosła.



Płk Dariusz Ludwikowski podczas uroczystości przekazania obowiązków dowódcy 5. Pułku Dowodzenia

- Aktualnie pułk ciągle znajduje się w fazie szkolenia i doskonalenia, by już wkrótce zostać poddanym certyfikacji, czyli uzyskać zdolności operacyjne - zarówno narodowe, jak i sojusznicze. Dodatkowo moja jednostka wojskowa zapewnia wsparcie dla naszych kolegów z Wojsk Obrony Terytorialnej podczas sytuacji kryzysowych, takich jak m. in. zeszłoroczna powódź, która siała zniszczenie na Śląsku - mówi dowódca Smoków. Potocznie tak bo-

wiem nazywamy żołnierzy 5. Pułku Dowodzenia, ponieważ ich oznaką rozpoznawczą jest smok wawelski.

Pułkownik Dariusz Ludwikowski nie ukrywa, że jego życie zawodowe zmieniło się teraz diametralnie.

- Wojsko nauczyło mnie dyscypliny, której dziś bardzo brakuje, zwłaszcza młodym ludziom. Widzimy to przy rekrutacji żołnierzy. Naszą rolą jest pozyskiwanie osób, któ-

jednak rezygnują, bo wyobrażali sobie coś zupełnie innego. Pozyskanie dobrego kandydata nie jest więc wcale takie łatwe. Naszą rolą jako dowódców jest, by skierować te osoby na odpowiednią ścieżkę kariery, wyszkolić i wpoić etos służby, tak aby wykonywane przez nich obowiązki wzmacniały obronność państwa, a nie były tylko dobrze płatną pracą - mówi płk Dariusz Ludwikowski.

Przyznaje, że informatyka nie do końca go interesowała. Złaski, że jak zaczynał karierę wojskową, to komputeryzacja w armii nie była na takim poziomie jak teraz.

- Dziś wszystko powiązane jest z informatyką, systemami teleinformatycznymi, bezpieczeństwem teleinformatycznym i cyberbezpieczeństwem. Oczywiście jako dowódcę jednostki zapewniającej łączność dla najważniejszych struktur w Wojsku Polskim, komputery muszą się mnie słuchać, a nawet jeśli tego nie robią, to słuchają moich młodych oficerów - mówi pułkownik, którego bogate doświadczenie obejmuje również służbę w Dowództwie Wojsk Lądowych, Dowództwie Operacyjnym Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie oraz Centrum Operacji Lądowych w Krakowie.

NA MISJACH ZAGRANICZNYCH

Pułkownik Dariusz Ludwikowski brał czterokrotnie udział w misjach zagranicznych w Iraku oraz w Afganistanie. Łącznie poza granicami kraju spędził ponad trzy lata. Nie ukrywa, że ze względu na rozłąkę z rodziną był to dla niego trudny okres.

- W czasie misji zagranicznych tylko raz przyleciałem do Polski na urlop. Mój syn miał wtedy komunię. Podróżowanie było niezwykle skompliko-

wane. Już przelot śmigłowcem z jednej bazy do drugiej często stanowił duży problem. Wielokrotnie wsiadałem do helikoptera, żeby dostać się do bazy położonej za górami. Nagle okazywało się, że jest taka ściana deszczu lub potężne chmury, że będąc właściwie nad samą bazą, trzeba było zawrócić. Często wyjeżdżając pojazdami z bazy na patrol, który miał trwać na przykład kilka godzin, czasem wracaliśmy dopiero po dwóch dniach. Jeśli saperzy w naszej kolumnie coś wykryli, to trzeba było sprawdzić drogę, czy nie ma tam na przykład podłożonych ładunków wybuchowych. W efekcie wszystko to trwało tak długo. W Iraku przez kilka miesięcy prawie każdą noc spędzaliśmy w schronach w związku z notorycznym ostrzałem naszej bazy przez partyzantów. Jednak dzięki tym wyjazdom zyskiwałem mnóstwo doświadczenia, chociażby poprzez pracę na nowoczesnym sprzęcie amerykańskim oraz dowodząc pod presją stresu i czasu - mówi płk Dariusz Ludwikowski.

Ma 53 lata, z czego już 31 spędził w wojskowym mundurze. Jest żonaty, ma dwóch synów. Starszy z nich poszedł w ślady ojca, wybierając studia w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Młodszy rozpocznie we wrześniu naukę w klasie maturalnej. Wielką pasją płk Dariusza Ludwikowskiego jest narciarstwo, a od kilku lat także łowiectwo.

- Pracując w Dowództwie Wojsk Lądowych miałem szefa, który był myśliwym. Po służbie cały czas mi o tym opowiadał, rozbudzając we mnie coraz większe zainteresowanie. Zrobiłem wszystkie niezbędne kursy i uprawnienia, a obecnie jestem prezesem Koła Łowieckiego Bażant w Trzebinie - opowiada pan Dariusz.

Michał Koryczan

Część bezrobotnych nie szuka pracy

Od 1 czerwca odmowa oferty nie powoduje wyrejestrowania i utraty statusu bezrobotnego. Jeżeli ktoś nie chce podejść do jakiegoś pracodawcy, to my go na siłę tam nie będziemy kierować. Trochę to powinno zmienić wizerunek urzędu i złagodzić napięcia - tłumaczy Piotr Szyndler, nowy dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie.

Marek Oratowski: W komentarzach na przelom.pl pod tekstami dotyczącymi lokalnego rynku pracy pojawia się niekiedy pytanie, po co właściwie jest obecnie urząd pracy, skoro skala bezrobocia jest niewielka? Piotr Szyndler:

Urząd pracy to miejsce, gdzie osoba w trudnej sytuacji życiowej może dostać wsparcie. Po pierwsze przez pobieranie zasiłku, pozwalającego przetrwać trudny okres. Po drugie przez kontakt z doradcą zawodowym, który może pomóc w wybraniu dalszej ścieżki i decyzji zawodowej. Po trzecie dajemy m.in. możliwość nabycia bądź zmiany kwalifikacji, czy też otrzymania wsparcia w zatrudnieniu, by jak najszybciej umożliwić powrót na rynek pracy. Wsparcie ze strony urzędu kierowane jest również do pracodawców w szczególności na tworzenie nowych miejsc pracy i finansowanie szkoleń pracowników.

Doprecyzujmy: jaka jest skala bezrobocia w powiecie chrzanowskim?

Na koniec czerwca w naszym rejestrze znajdowało się 2408 osób bezrobotnych. Skala bezrobocia w powiecie chrzanowskim wynosi 6,3 procent, w kraju jest to 5,2 procent, a w Małopolsce – 4,2 procent.

Czy są powody do niepokoju, że ta sytuacja może się pogorszyć?

Nie docierają do nas żadne takie sygnały, dotyczące większej liczby zwolnień. Obserwujemy jednak uważnie sytuację gospodarczą, zarówno w powiecie i Polsce, przy uwzględnieniu zmian wynikających z transformacji energetycznej. Ale i w innych powiatach. Na przykład w sąsiednim Chełmku firma Maflow zgłosiła zamiar zwolnień grupowych. Pracują tam także mieszkańcy powiatu chrzanowskiego, zwłaszcza gminy Libiąż. Jesteśmy w stałym kontakcie z Powiatowym Urzędem Pracy w Oświęcimiu. Gdy zajdzie potrzeba, postaramy się pomóc zwalnianym mieszkańcom. Zresztą często jest tak, że przedsiębiorca, planujący redukcję zatrudnienia, ma swoich kontrahentów, którzy potrzebują pracowników. Z punktu widzenia części osób zwalnianych, w grę wchodzi też świadczenia emerytalne lub przedemerytalne.

Kierował pan Centrum Aktywizacji Zawodowej. Nie mogą zatem nie zapytać, jakie są faktyczne efekty tej aktywizacji? Gdzie tutaj pojawiają się największe problemy?

Wszystko zależy od tego, z jaką osobą mamy do czynienia. Młody człowiek do 30. roku życia ma problemy związane z brakiem doświadczenia i umiejętności w wymaganych przez pracodawców. Dlatego wsparcie takich bezrobotnych polega głównie na szkoleniu i stażach. Zmiany wprowadzone Ustawą o rynku pracy i służbach zatrudnienia, które weszły w życie od 1 czerwca, wymusiły wyodrębnienie w naszym urzędzie m.in. dwóch doradców do spraw zatrudnienia, zajmujących się tylko osobami do 30. roku życia. Inne problemy mają bezrobotni powyżej 50. roku życia. Tutaj z kolei barierą jest wiek oraz krótki okres do ewentualnej emerytury.

Co im możecie zaproponować?

Oprócz doradztwa także np. refundację kosztów wyposażenia stanowiska pracy lub wsparcie w zatrudnieniu poprzez refundację wynagrodzenia do kwoty 2300 złotych miesięcznie. To realna pomoc dla naszych klientów, doceniana także przez lokalnych pracodawców.

Jakie inne zmiany wprowadziły nowe przepisy?

Bezrobotny może zarejestrować się



Piotr Szyndler ma 58 lat. Posiada ponad 25-letnie doświadczenie w publicznych służbach zatrudnienia. Od 1998 roku związany z urzędem pracy w Oświęcimiu, gdzie stopniowo awansował od stanowiska referenta do funkcji zastępcy dyrektora. Od 2016 roku kontynuował pracę w Powiatowym Urzędzie Pracy w Chrzanowie jako kierownik Centrum Aktywizacji Zawodowej.

W latach 2014–2024 pełnił funkcję radnego Rady Miejskiej w Chełmku. Między innymi był przewodniczącym Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej, Ładu i Porządku Publicznego. Ukończył studia licencjackie z rachunkowości w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie oraz studia magisterskie na kierunku zarządzanie i marketing w Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. Prywatnie – mąż, ojciec dwóch synów i dziadek. Po pracy odstresowuje się, spędzając czas w ogrodzie.

w PUP właściwym ze względu na miejsce zamieszkania, a nie zameldowania. Często takie sytuacje mają miejsce w przypadku młodych ludzi, którzy gdzieś się uczą, ale nie mają tam stałego zameldowania. Status bezrobotnego przysługuje w myśl nowej ustawy przez maksymalnie trzy lata od dnia rejestracji. Osoby, które zarejestrowały się przed 1 czerwca 2025, mają bieg tego okresu liczony od tej daty. Zlikwidowane zostały limity wiekowe dla poszczególnych rodzajów wsparcia. Na przykład bon na zasiedlenie dostępny jest dla osób w każdym wieku, a nie tylko – jak do tej pory – dla bezrobotnych do 30 lat. Bardzo ważne jest także to, że od 1 czerwca odmowa oferty nie powoduje wyrejestrowania i utraty statusu bezrobotnego. Jeżeli ktoś nie chce podejść do jakiegoś pracodawcy, to my go na siłę tam nie będziemy kierować. Trochę to powinno zmienić wizerunek urzędu i złagodzić napięcia.

To oznacza, że mniej osób wyrejestrowujecie?

Takie od połowy roku są tendencje. To oznacza, że liczba bezrobotnych nieznacznie rośnie.

Ponad 40 procent klientów to ludzie, którzy od bardzo dawna szukają pracy. No właśnie, szukają pracy, czy tylko chcą być u was w ewidencji ze względu na ubezpieczenie zdrowotne? Nie dostają co prawda zasiłku, ale wielu z nich otrzymuje świadczenia z pomocy społecznej. To zapewne nie motywuje ich do podjęcia zatrudnienia.

Nie da się ukryć, że ubezpieczenie zdrowotne jest powodem, dla którego część osób ma status bezrobotnych. W myśl nowych przepisów, nawet gdy przedstawimy im ofertę i odmówią, nie możemy ich wyrejestrować. Muszą jedynie

się z nami kontaktować co najmniej raz na 90 dni. Po trzech latach, jak wspominałem, automatycznie wyłączymy ich z ewidencji. To dlaczego nie szukają pracy, to złożony temat. Na pewno znaczenie mają pewne nawyki i przyzwyczajenia, brak kwalifikacji. A także problemy różnego rodzaju, wynikające z sytuacji rodzinnej, choćby dużej liczby dzieci, czy wspomniane przez pana świadczenia, jakie dostają z OPS-u. Na to wszystko nakładają się też przyczyny zdrowotne różnego rodzaju.

W jakich zawodach najłatwiej na początku sierpnia 2025 roku w powiecie chrzanowskim znaleźć pracę?

Obecnie mamy dostępnych ponad 60 ofert pracy. Prawie jedna trzecia dotyczy nauczycieli różnych przedmiotów. Pracodawcy poszukują także księgowych, pracowników budowlanych, ślusarzy, spawaczy. Na brak ofert nie mogą także narzekać lekarze i pielęgniarki.

Gdy się czyta opracowania dotyczące sytuacji na rynku pracy w Polsce, w oczy rzuca się fakt, że ponad 40 procent pracodawców ma problemy ze znalezieniem pracowników. To zastanawiające.

To prawda. Z tym, że przyczyny tego są różne. Często osoby chętne się zgłaszają, ale nie chcą zaakceptować warunków płacowych. Zwłaszcza gdy pracodawca na początek proponuje stawkę na poziomie płacy minimalnej. Niekiedy dopiero gdy pozna umiejętności pracownika, jest w stanie zaproponować mu większą płacę. Chociaż z drugiej strony poziom płacy minimalnej w opinii wielu pracodawców w tym momencie jest bardzo wysoki i generuje spore koszty.

Jakimi funduszami dysponujecie?

Na ten rok mamy 12,5 miliona złotych. To kwota porównywalna z ubiegłoroczną. To są

pieniądze pochodzące z puli standardowych programów dla PUP-ów, czyli tak zwanego algorytmu i Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Dostajemy też fundusze na programy regionalne, realizowane z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Krakowie, czy też z rezerwy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Z tych pieniędzy finansujemy staże i szkolenia, wspieramy osoby planujące otwarcie działalności gospodarczej. W tym ostatnim przypadku nasze wsparcie wynosi do 30 tysięcy złotych. Jeśli chodzi o szkolenia, największym powodzeniem cieszą się kursy na prawo jazdy różnych kategorii, dla operatorów wózków widłowych i koparko-ładowarek, szkolenia kosmetyczne. Zresztą branża beauty jest na topie. Często osoby otwierające działalność gospodarczą wybierają właśnie taki profil. Powodzeniem cieszą się też branża budowlana, mechanika pojazdowa i różnego rodzaju usługi.

Mamy też pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na aktywizację zawodową bezrobotnych i poszukujących pracy z różnymi niepełnosprawnościami.

Jaka jest efektywność tych waszych programów? Na przykład, jak dużo osób podejmujących staże zostaje potem zatrudnionych na stałe?

Wymóg jest taki, by po zakończeniu trzymiesięcznego stażu pracodawca przynajmniej przez miesiąc zatrudniał stażystę. Ponad 70 procent odbywających staże zostaje w firmie na dłużej. W przypadku prac interwencyjnych ta efektywność jest jeszcze większa, bo przekracza 90 procent. Przypomnę, że w tym przypadku pracodawcę przez 6 miesięcy wspomagamy finansowo. A on sam musi przez kolejne trzy miesiące płacić wynagrodzenie ze swoich funduszy.

Sporo emocji wzbudza ostatnio temat zatrudniania cudzoziemców. Ilu ich u nas pracuje?

Obywatele Ukrainy mogą się rejestrować w urzędach pracy. W tym momencie mamy 62 takie osoby, głównie kobiety. Ukraińcy, którzy wjechali do Polski po wybuchu wojny, mogą podjąć pracę na podstawie powiadomienia o powierzeniu wykonywania pracy. Pracodawca musi złożyć je do powiatowego urzędu pracy w ciągu 7 dni od zatrudnienia. W pierwszym półroczu takich powiadomień wpłynęło do nas 352. Ukraińcy dość szybko się adaptują na lokalnym rynku pracy i uczą języka. W tym roku dostaliśmy także 221 oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcom. Dotyczy to obywateli Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy. Okres zatrudnienia na podstawie oświadczenia nie może przekroczyć 24 miesięcy.

W sumie pracę w powiecie w ciągu pół roku rozpoczęło więc 573 cudzoziemców. Z bazy danych ZUS-u wynika, że w naszym kraju zatrudnionych jest w sumie ponad milion pracowników z innych krajów. Pracują w branżach, w których Polacy niechętnie chcą podejmować zatrudnienie, na przykład przetwórstwie mięsnym.

Jakie zadania uważa pan za najważniejsze w pełnieniu nowej funkcji?

Wdrożenie rozwiązań, wynikających z nowych przepisów oraz dalsza elektronizacja procesów, czyli wykorzystanie w kontakcie z klientami wszystkich możliwości, jakie dają nam nowoczesne środki komunikacji. Musimy także szybko reagować na zmiany na rynku pracy.

Od zamku do zamku na rowerach

Dużo jest ludzi na Mazurach? Nie ma prawie żywego ducha, jeśli obmyślicie wyprawę rowerową po dawnych ziemiach Bartów, Galindów czy Warmów, gdzie dominują gęste lasy, bezkresne łąki i hektary pól. Oddalone od siebie małe wioski wyrastają jak wysepki w niemal dziewiczym krajobrazie.

Nasze trasy były tak układane, aby przemierzyć słabo zamieszkałe tereny oraz zobaczyć jak najwięcej zamków krzyżackich i biskupich.

ORGANIZACJA

Wybraliśmy bazy noclegowe na trzy lub cztery doby, które akurat były ośrodkami turystycznymi: Reszel, Pasym, Siemiany nad Jeziorakiem i Chełmno. Z tych miejsc często podjeżdżaliśmy samochodem do punktów startowych i dziennie robiliśmy w pętłach średnio 50 km na rowerach. Nie chodziło o duże dystanse, ale o przyrodę, architekturę i historię, a na takie poznawanie trzeba mieć czas, żeby gdzieś przystanąć na dłużej, wejść do muzeum, pogadać z ludźmi. Potem znowu zanurzyć się w prastare puszcze i pędzić bezdrożami do następnej cywilizacji.

TROCHĘ HISTORII

Dziejami Zakonu Krzyżackiego pasjonuję się od 10 lat, więc kiedyś taki urlop musiał się trafić. Pojawia się pytanie, skąd m.in. na Pojezierzu Mazurskim zamki krzyżackie i biskupie. Zanim jeszcze Krzyżacy podbili Prusy, nastąpił podział tego terytorium na diecezje. W każdej z nich jedna trzecia miała należeć do biskupów, a dwie trzecie do Zakonu. W swoich częściach biskupi i Krzyżacy budowali własne warownie. Dlatego np. w Lidzbarku Warmińskim lub Reszlu zobaczymy zamki biskupów warmińskich, a po drugiej stronie dawnej granicy twierdze krzyżackie, np. w Kętrzynie, Rynie, Giżycku, Barcianach albo Węgorzewie. Ich stan zachowania jest różny, podobnie jak przeznaczenie. W Rynie i Giżycku funkcjonują luksusowe hotele, w Kętrzynie działa muzeum, a w Węgorzewie prywatny obiekt czeka na zagospodarowanie.

PASJONACI

Nie będę opisywał poszczególnych zabytków, ale na pewno warto wstąpić do rezydencji biskupów w Lidzbarku Warmińskim. Ta gotycka perła zachowała się właściwie w oryginalnym stanie. Ciekawe są ruiny zamków w Szymbarku i Radzynie Chełmińskim. Wrażenie robi zespół zamkowo-katedralny w Kwidzynie.

Chcę jednak polecić trzy miejsca, położone na uboczu obleganych szlaków turystycznych, jednak to właśnie one najbardziej zapadły w pamięć.

Jednego dnia, gdy chmury nisko wisały nad Mazurami, zawitaliśmy do Bezlówek w powiecie kętrzyńskim. Dawniej zamek krzyżacki, potem kościół protestancki, a dzisiaj muzeum prowadzone przez lokalne stowarzyszenie. Miejsce samo w sobie niesamowite, a do tego przewodnik opowiadający tak interesująco, że można słuchać bez końca.

Morąg to kolejna ciekawostka. Na oko rudera, ale właściciel wpuszcza do środka za 15 zł. Wnętrze niesamowite. W sumie szwarc, mydło i powiódł, jeśli chodzi o wyposażenie, jednak całość zwała z nóg.

Tak samo jest w wieży zamkowej w Przezmarku. Starszy pan, z wykształcenia architekt, urządził sześć kondygnacji. Snuje gawędy, jak bohaterowie powieści Wiesława Myślińskiego, przeskakując z wątku na wątek. Takie miejsca wspomina się nawet po wielu latach.

MIASTEczKA

Jeżeli będziecie mieć okazję, zamówcie sobie nocleg w Reszlu. To jedno z nielicznych miasteczek na Pojezierzu Mazurskim, którego jakimś cudem nie zniszczyła Armia Czerwona w 1945 r., a potem polskie władze komunistyczne nie rozebrały starej zabudowy. Z innych miasteczek, np. Nidzicy, Dobrego Miasta, Ostródy czy Morąga, które na archiwalnych fotografiach wyglądają ślicznie, nie zostało prawie nic. A właściwie powstały od nowa w formie PRL-owskich blokowisk.

W przypadku Reszla nie chodzi tylko o zabytki: m.in. zamek, starówkę, kościoły, ale o klimat. Do późnego wieczora mieszkańcy wysiadają przy kamienicach, gwarzą, chyba się nie spieszą, jakby czas się zatrzymał. A wczesnym rankiem zamiatają przed swoimi domami. Czystość pierwsza klasa!

W naszej podróży przesuwaliśmy się ze wschodu na zachód, na koniec docierając do Chełmna. To duży ośrodek turystyczny. Miejscowi czasem mówią „mały Kraków”, gdy słyszą, że ktoś przyjechał z Małopolski. I mają rację.

Nawet gdy zapuszczaliśmy się w bardziej odludne rejony, to zawsze towarzyszyły nam bociany. W niektórych wioskach, jak np. w Dybowie pod Pasymem, można było się poczuć jak na bocianim lotnisku. Startują, lądują, spacerują przy drogach. I ten zbiorowy klekot, jakby cały chór śpiewał.

Łukasz Dulowski



Na mazurskich drogach



Zamek biskupów w Lidzbarku Warmińskim



Zamkowe wnętrza w Morągu



Reszel widziany z kościelnej wieży

Siatkarscy mistrzowie zagrali w Libiążu

Doczekaliśmy się „eksportowej” imprezy sportowej. Memoriał Macieja Klimasa w siatkówce plażowej w tym roku został włączony do prestiżowego cyklu Małopolska Arena Mistrzostw. Podobnie jak m.in. Puchar Świata w Skokach Narciarskich w Zakopanem. Każdy, kto pojawił się na obiekcie MORS w Libiążu, mógł się przekonać, że organizatorzy w pełni na to zasłużyli.

W pierwszy weekend sierpnia Libiąż po raz szósty stał się areną siatkarskiego święta, goszcząc Memoriał Macieja Klimasa – wyjątkowy turniej siatkówki plażowej. Łączy sportową rywalizację na wysokim poziomie z ideą upamiętnienia człowieka, który dla lokalnej społeczności był symbolem pasji i zaangażowania.

DYNAMICZNE POD SIATKĄ

Tegoroczna edycja przyciągnęła do Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Sportu czołowych zawodników z Polski, Czech, Ukrainy i Argentyny, którzy zmierzali się w dynamicznej formule Queen & King of the Court. Polega ona na tym, że pięć drużyn rywalizuje rotacyjnie na jednym boisku. Punkty zdobywa tylko para grająca po stronie „królewskiej”. Po przegranej akcji schodzi z tej strony, a jej miejsce zajmuje kolejna drużyna. Mecz trwa określoną liczbę minut, a wygrywa para z największą liczbą punktów.

Do Libiąża przyjechali m.in. Krystof Jan Oliva – ubiegłoroczny zwycięzca z Czech, oraz Michał Kozłowski – zawodnik PlusLigi i reprezentant Polski, który poprowadził otwarty trening dla dzieci i młodzieży. Podczas treningu młodzi adepci siatkówki mieli okazję doskonalić technikę i koordynację, zadać pytania i posłuchać motywujących historii z boiska oraz zdobyć autograf i zrobić wspólne zdjęcie ze znanym zawodnikiem.

W stawce nie zabrakło także zawodników i zawodniczek z krajowej czołówki – medalistów mistrzostw Polski i Pucharu Świata. Na starcie stała się jedna lokalna para – Przemysław Paliwoda i Kacper Urbaniak.

Panie po raz pierwszy miały swój turniej. To one jako pierwsze weszły na boisko i walczyły przez cały piątek. Późnym wieczorem okazało się, że zwyciężczyniami zosta-

ły Aleksandra Zdon i Justyna Tomala. Obie zajmowały czołowe lokaty w cyklach Ogólnopolskiej Ligi Plażowej i Orlen Beach Volley Tour.

GWIAZDAMI: NOWAKOWSKI, KWOLEK, BUSZEK

Dużo emocji wzbudziły zwłaszcza mecze panów – od sobotnich eliminacji aż po niedzielne finały, które przyciągnęły wielu widzów. Część z nich zasiadła na specjalnych trybunach, zbudowanych z rusztowań i skyboxów. Można je było po raz pierwszy wynająć. Wpływ z wykupienia łóża zostały przeznaczone na organizację imprezy. Oczywiście dostępna była także darmowa trybuna. Przed areną rozgrywek znajdował się też telebim z leżakami. W pobliżu znalazły się punkty gastronomiczne.

Wielu kibiców śledziło rozgrywki dzięki transmisji live prowadzonej z ośmiu kamer na platformie YouTube. Imprezie towarzyszyły licytacje charytatywne, mecz sponsorów z wolontariuszami i strefa animacji dla dzieci.

Arena zmagania bardzo efektownie prezentowała się zwłaszcza podczas wieczornych sesji. W sobotę dodatkowo atrakcją był pokaz laserowy oraz mecz gwiazd. Do rywalizacji stanęły dwa pięcioosobowe zespoły.

W zespole białych zagrali pochodzący z Libiąża aktor Marcin Korcz, zawodnik Projektu Warszawa Michał Kozłowski, siatkarski mistrz świata z 2018 roku Bartosz Kwolek, atakujący GKS Katowice Michał Superlak oraz gracz ZAKSY Kędzierzyn-Koźle Karol Urbanowicz. Po drugiej stronie siatki w czarnych koszulkach zameldowali się: dwukrotny mistrz świata Piotr Nowakowski (277 razy zagrał w reprezentacji), środkowy GKS Katowice Damian Hudzik i organizator memoriału Michał Matyja. Skład uzupełnili Anna Garlacz z Żarek, wicemistrzyni Europy w biegach przeszkodowych oraz były siatkarski mistrz świata z 2014 roku i czterokrotny mistrz kraju Rafał Buszek. Na placu gry pojawili się też później drugi z organizatorów Marcin Szyszka oraz siostrzenica Macieja Klimasa. Wygrała ekipa białych 2-1.

WCHODZĄ NA CORAZ WYŻSZY LEVEL

Tegoroczna edycja memoriału została włączona do prestiżowego cyklu Małopolska Arena Mistrzostw. Są w nim takie sztafardowe imprezy, jak Puchar Świata w Skokach Narciarskich w Zakopanem, Małopolski Wyścig Górski i Memoriał Huberta Jerzego Wagnera.

Wydarzenie odbyło się dzięki ogromnemu zaangażowaniu społeczników ze Stowarzyszenia Memoriał Macieja Klimasa, przy wsparciu Libią-



W rywalizacji uczestniczyło 25 renomowanych par. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na przelom.pl

Memoriał w liczbach

35 tysięcy na nagrody
100 wolontariuszy
50 zawodników

skiego Centrum Kultury, gminy Libiąż, Starostwa Powiatowego w Chrzanowie i Województwa Małopolskiego, a także licznych partnerów prywatnych i lokalnych firm. Wniósł nie tylko fundusze, ale i realną pomoc w logistyce wydarzenia. Szacowany przez organizatorów budżet imprezy wyniósł około 200 tysięcy złotych.

W pomoc zaangażowało się około stu wolontariuszy. W tej roli wystąpiły m.in. „Sportowe dzieciaki” z Libiąża. Zadaniem młodych ludzi było podawanie piłek zawodnikom.

Impreza rozbija się z roku na rok. Być może w przyszłości boisko do plażówki stanie w jeszcze ciekawszym miejscu. Już w tym roku był plan, by impreza odbyła się na terenie sąsiadującym z marketem „Intermarche”, ale jeszcze nie udało się go zrealizować.

- Dość dużym kosztem okazał się wynajem trybun. Nie znaleźliśmy firmy, która chciałaby w nim partycypować. Musielibyśmy także wyszukać miejsce na boisko rozgrzewkowe – tłumaczy Marcin Szyszka, prezes Stowarzyszenia Memoriał Macieja Klimasa.

Dodaje, że stadion ma też dużo plusów, jak na potrzeby takiego wydarzenia, gdyż dostępna jest tam cała infrastruktura, w tym sanitariaty.

- Co roku staramy się wchodzić na coraz wyższy level, więc impreza będzie się rozwijała. Wszystko przed nami. Mam pomysł na bardzo ciekawą lokalizację, ale na razie nie chcę jej zdradzać – mówi Michał Matyja z zarządu stowarzyszenia.

Marek Oratowski



W roli wolontariuszy wystąpiły m.in. „Sportowe dzieciaki” z Libiąża. Na zdjęciu razem ze swoim opiekunem Michałem Gutem



Siatkarze z Argentyny zajęli drugie miejsce w rywalizacji mężczyzn

Dekalog bezpiecznego kierowcy. Czy stosujesz się do najważniejszych zasad na drodze?

Butelka wody może ważyć nawet 60 kg... to możliwe, jeśli leci w Twoją stronę podczas wypadku samochodowego. To pokazuje, jak ważne jest nie tylko zapinanie pasów i przestrzeganie limitów prędkości, ale też odpowiednie zabezpieczenie bagażu przed podróżą. GDDKiA przypomina, że bezpieczeństwo na drodze to nie tylko przepisy - to również codzienne decyzje, które mogą uratować życie. Sprawdź, czy jesteś kierowcą, który jeździ bezpiecznie.

Jesteśmy po półmetku wakacji, a to właśnie ten okres w ciągu roku sprzyja podróżom i odkrywaniu najpiękniejszych zakątków Polski, także za kierownicą samochodu. Warto zatem wiedzieć, na co zwrócić szczególną uwagę, by bezpiecznie dotrzeć do celu wakacyjnej wyprawy.

SPRAWDŹ, ZAPLANUJ I UPORZĄDKUJ

Zanim wyruszysz w drogę, sprawdź swój pojazd. Ciśnienie w oponach, poziom oleju, działające światła i czyste szyby - to podstawa. Również dobrze zaplanowana i przemyślana trasa pozwoli uniknąć stresujących niespodzianek.

Zadbaj nie tylko o auto, ale też o bagaż, który zabierasz. Torba na tylnym siedzeniu, a nawet butelka wody po-

łożona „luzem” mogą stać się zagrożeniem przy gwałtownym hamowaniu. Schowaj bagaż w odpowiednim miejscu, zabezpiecz go pasami lub siatką. W aucie, podobnie jak np. w domu czy miejscu pracy - bagaż nie sprzyja bezpieczeństwu.

KONCENTRACJA I ODPOCZYNEK

Wszystko sprawdzone i ułożone? W trakcie jazdy bądź w pełni skoncentrowany na tym, co dzieje się na trasie. Korzystanie z telefonu w trakcie jazdy może rozkojarzyć kierowcę i sprawić, że będzie on zagrożeniem dla innych użytkowników drogi.

Rób przerwy co 2-3 godziny, nawet krótkie. Wyjdź z auta, przeciągnij się, przewietrz głowę i pospaceruj. Jeśli jedziesz drogą ekspresową lub autostradą, skorzystaj z Miejsc Obsługi Podróżnych, czyli popularnych MOP-ów. Wejdź na stronę drogi.gddkia.gov.pl i sprawdź, czy znajdują się na trasie Twojego przejazdu.

Do regeneracyjnych postojów na pewno nie wykorzystuj pasa awaryjnego! Na drodze szybkiego ruchu zatrzymać można się wyłącznie na wyznaczonych parkingach. Wyjątkami od tej zasady są tylko: usterka pojazdu, zatrzymanie przez Policję lub inną służbę do tego uprawnioną, czy sytuacja awaryjna (np. wypadek).

DROGOWY SAVOIR-VIVRE

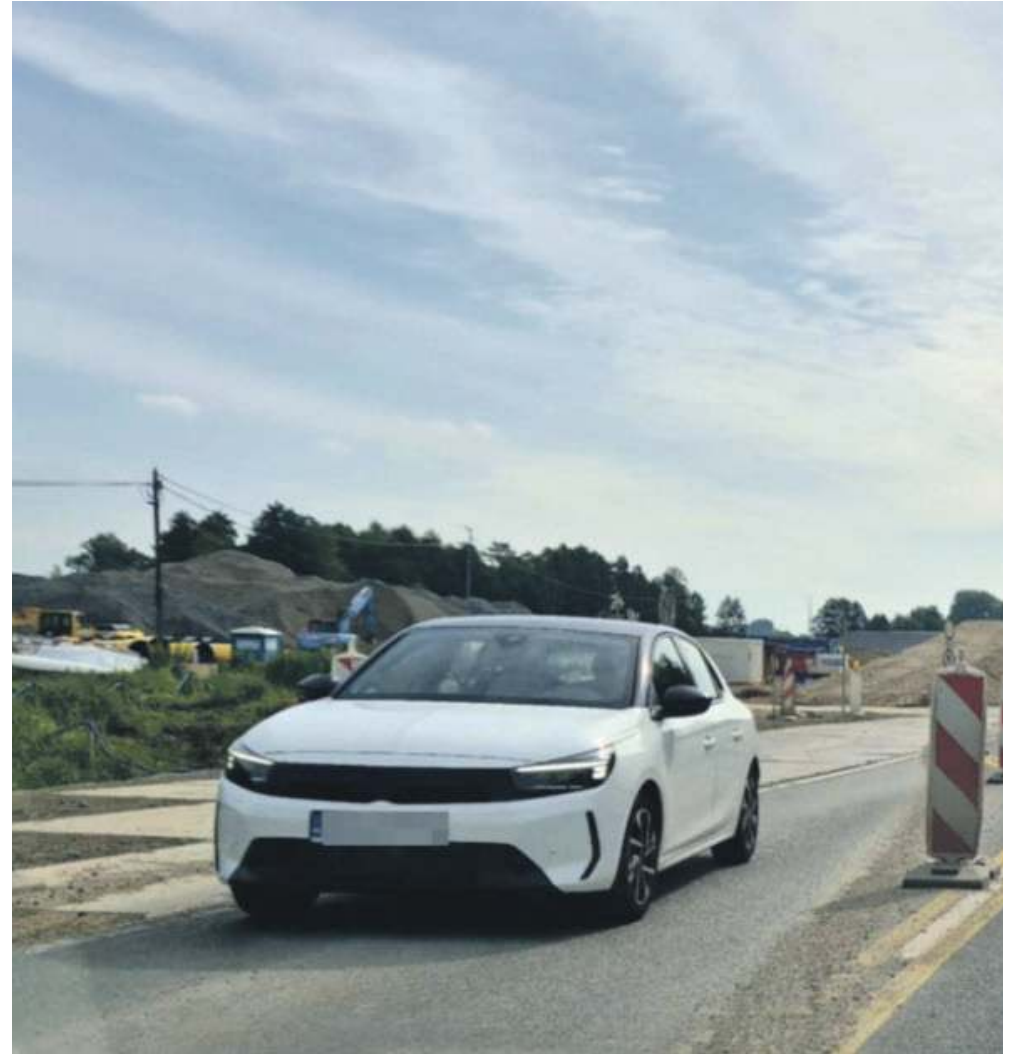
Na drodze zachowuj się tak, jakbyś chciał, żeby inni kierowcy zachowywali się wobec Ciebie. Od czego należy zacząć? Na pewno od stosowania się do obowiązujących przepisów. Pamiętaj między innymi o tych zasadach:

- lewego pasa używaj jedynie do wyprzedzania
- nie jedź „na zderzaku” i nie wywieraj presji na innych kierowców, zachowuj bezpieczny odstęp od pojazdu jadącego przed Tobą; na drodze szybkiego ruchu odległość ta powinna wynosić połowę prędkości, z którą się poruszasz (wyrażoną w metrach); kierowca jadący 100 km/h musi jechać co najmniej 50 m za poprzedzającym samochodem, 120 km/h - 60 m, 140 km/h - 70 m
- każdą zmianę pasa lub skręt traktuj jak osobny manewr i pamiętaj przy tym o używaniu kierunkowskazów
- z suwaka korzystaj również na drodze - dzięki jeździe na tzw. suwak znacznie szybciej można rozładować drogowy zator i zapewnić większą płynność ruchu
- wykorzystuj całą długość pasa rozbiegowego, aby dostosować prędkość przed włączeniem się do ruchu

JEŚLI COŚ SIĘ DZIEJE - DZIAŁAJ, A NIE OBSERWUJ

Mijaszy miejsce wypadku, gdzie nie ma służb? Zatrzymaj pojazd w bezpiecznym miejscu tak, aby nie stwarzał zagrożenia dla Ciebie i innych uczestników ruchu. Wezwij pomoc (numer alarmowy 112), poinformuj odpowiednie służby i przystąp do udzielania pomocy poszkodowanym.

Przejeżdżając obok wypadku, gdzie służby rozpoczęły już akcję ratowniczą, skup się na prowadzeniu pojazdu, nie przyglądaj się i nie powoduj dodatkowych utrudnień na swoim pasie ruchu. Wiele kierowców przejeżdżając obok zdarzenia drogowego, które miało miejsce na drugiej jezdni, zwalnia (czasem pra-



wie zatrzymując pojazd), tylko żeby się przyglądać. Każde gwałtowne wytrącanie prędkości może stworzyć zagrożenie dla pojazdów nadjeżdżających z tyłu.

Jeżeli wskutek zdarzenia powstanie korek, pamiętaj o utworzeniu korytarza życia dla służb jadących z pomocą. Tworząc korytarz życia, sami

pomagamy nie tylko służbom, ale przede wszystkim poszkodowanym w zdarzeniu.

GDDKiA służy wsparciem

Dostęp do bieżących informacji o sytuacji na drogach zarządzanych przez GDDKiA, to również ważny element bezpiecznego korzystania z tych dróg.

Szczegóły dotyczące warunków panujących na drogach krajowych podawane są pod całodobowym numerem Informacji Drogowej GDDKiA 19 111. Numer obsługiwany jest przez funkcjonujące w GDDKiA Punkty Informacji Drogowej. Ich pracownicy zbierają aktualne dane i przekazują je podróżującym. **Źródło informacji: GDDKiA**

Placki z cukinii z sosem czosnkowym

Lato to idealny czas na lekkie, sezonowe dania. Placki z cukinii z sosem czosnkowym to szybka propozycja, która nie wymaga wielu składników ani długiego gotowania. Sprawdź się jako danie obiadowe lub lekka kolacja.

Placki z cukinii

Składniki:

- 2 średnie cukinie (ok. 500 g)
- 1 średnia cebula
- 2 jajka
- 3-5 łyżek mąki pszennej
- 1 ząbek czosnku

- sól i pieprz do smaku
- olej do smażenia

Sposób przygotowania:

Zetrzyj cukinię na tarce o grubych oczkach. Posól i odstaw na 10-15 minut, by puściła sok. Następnie dokładnie odcisnij wodę. Zetrzyj cebulę i dodaj do cukinii. Dodaj jajka, przeciśnięty czosnek, mąkę, sól i pieprz. Wymieszaj. Masa powinna być gęsta - jeśli jest zbyt rzadka, dodaj trochę więcej mąki.

Rozgrzej olej na patelni. Nakładaj porcje ciasta i smaż z obu stron na złoty kolor (ok. 2-3 minuty z każdej strony). Po usmażeniu odsącz na papierowym ręczniku.

Sos czosnkowy:

Składniki:

- 3 łyżki gęstego jogurtu naturalnego lub śmietany 18%
- 2 łyżki majonezu (opcjonalnie)
- 2-3 ząbki czosnku
- sól i pieprz
- szczypta ziół (koperek, pietruszka lub oregano)

Sposób przygotowania:

Czosnek przeciśnij przez praskę i wymieszaj z pozostałymi składnikami. Odstaw sos na 10 minut do lodówki, by smaki się połączyły.

Wiesz że...

Cukinia to warzywo o wielu korzystnych właściwościach zdrowotnych. Jest niskokaloryczna, bogata w witami-

ny i minerały, a także zawiera błonnik. Pomaga w trawieniu, wzmacnia odporność, a nawet może wspomagać walkę z wolnymi rodnikami.

Cukinia ma bardzo mało kalorii (ok. 16 kcal na 100 g), co czyni ją idealnym składnikiem diet odchudzających. Zawiera witaminy z grupy B, witaminę A, C i K, a także potas, magnez i żelazo. Znajdujący się w niej błonnik wspiera prawidłowe trawienie i pomaga w utrzymaniu uczucia sytości.

Cukinia ma niski indeks glikemiczny, co oznacza, że nie powoduje gwałtownych skoków poziomu cukru we krwi, dlatego jest polecana dla diabetyków.

JB



PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZA z doświadczeniem oraz pomocnika także mającego pojęcie w brukarstwie zatrudnię od zaraz. Praca na terenie bez delegacji – 509 235 853

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• FIRMA drogowo-remontowa zatrudni pracowników, Tel. 693-573-119, Email: camillomaks@o2.pl.

• FIRMA produkcyjna Konarch z Krzeszowic poszukuje kandydatów na stanowisko monter/spawacz. Umowa o pracę na czas nieokreślony. Zapraszam do kontaktu oraz do odwiedzenia naszej strony www.konarch.pl, Tel. 604-425-788, Email: w.nowak@konarch.pl, Adres: Trzebińska 17.

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Prawo jazdy kat. B będzie dodatkowym atutem. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAGAZYNIERA na skład budowlany z kostką brukową oraz kruszywem w Trzebinii. Dobrze widziana obsługa wózka widłowego lub ładowarki. 509-235-853

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORÓW koparki, ładowarki oraz brukarzy z doświadczeniem. Praca do 60 km od Chrzanowa - 607-688-658

• P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• POMOC domową - 782-520-922

• PRACA sklep mięsny Trzebinia, Rynek 4. Poszukujemy pracownika na 1/2 etatu. Mile widziane doświadczenie oraz książeczka sanepidowska. Więcej informacji pod numerem 600-620-349

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• ZATRUDNIĘ pracownika gospodarczego - złota rączka Trzebinia-Gaj 502-378-908 (najlepiej emeryt)

• ZATRUDNIĘ przy produkcji opakowań kartonowych - Trzebinia. 669-503-993

• ZATRUDNIMY pracowników ogólnobudowlanych, Tel. 601-998-930.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• JAWA 210 - rok produkcji 1980 (dodatkowy silnik gratis) 795-761-009

• PEUGEOT 307 (2004r.), benzyna (drugi silnik w cenie) - 607 537 593

Kupię (m)

AUTOSKUP

tel. **516 159 309**

• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• Kupię POLONEZA, od właściciela - 533 553 388

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Lusowice) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Lusowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• MIESZKANIE lp, 50m2, centrum Chrzanowa – sprzedam; 533 553 388

• STARY dom do remontu na pięknej, widokowej działce w centrum Zagórza - 605 604 216

Kupię (n)

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie - 533 553 388. Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• BUDYNEK z placem na działalność gospodarczą przy głównej drodze w Chrzanowie. 666-503-489

• DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Chrzanowa; +447425715787 (WhatsApp)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogroduzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• DACHY - malowanie - 517-357-255

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• ELEWACJE odnawianie - 517-357-255

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• MYCIE, czyszczenie, konserwacja dachów 518-706-099

• MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY, gładź, malowanie, itp, Tel. 573-786-047.

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

POWIAT CHRZANOWSKI
Doradca ds. klimatu i środowiska przypomina:

KOMPOSTOWANIE:

Selektywnie zebrane bioodpadów pozwala uzyskać własny materiał do użytkowania gleby, a przy tym zagospodarować odpady, które powstają w naszej kuchni czy ogrodzie.

CO MOŻNA KOMPOSTOWAĆ?

Owoce i warzywa, obierki, skórki, ogryzki, rozdrobnione skorupki jaj i orzechów, fusy po kawie i herbacie, resztki roślin ogrodowych, skoszoną trawę, ziemię z doniczek i skrzynek, pocięte gałęzie drzew i krzewów, trociny, korę drzew, kawałki drewna (nieimpregnowane), a także chwasty, lecz bez zawiązanych nasion.

DOBRE PRAKTYKI:

1. Kupuj tyle, ile naprawdę potrzebujesz oraz zwracaj.
2. Zawracaj uwagę na daty przydatności do spożycia. Wybieraj produkty trwałe, których będziesz używał dłużej.
3. Na zakupy zabierz torbę wielokrotnego użytku.
4. Staraj się również nie pakować owoców i warzyw do osobnych foliowych woreczków.
5. Wybierz szklaną butelkę zwrotną zamiast butelki plastikowej.
6. Wybieraj produkty bez zbędnych opakowań (warto kupować na wagę lub na sztuki i zapakować potrzebne produkty do własnej torby).
7. Postaw na produkty wielorazowego użytku (maszynka do golenia, pieluszki, butelki czy pojemniki na żywność).

Ciąg dalszy lokalnych działań informacyjno-edukacyjnych w mediach w ramach projektu zintegrowanego LOFE EKOMAŁOPOLSKA (LIFE-IP-EKOMAŁOPOLSKA/LIFE19 IPC/PL/000005)



W siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu i Urzędu Miejskiego w Libiążu, wywieszono w dniu 07.08.2025 r. na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu w drodze przetargu nieograniczonego lub bezprzetargowo:

- 1) lokale nr 1, 13, 15, 24 znajdujące się pod wiatą na Targowisku Miejskim przy ul. Rouvroy 10 w Libiążu, pod handel, usługę i inne;
- 2) lokal znajdujący się w budynku komunalnym przy ul. 9 Maja 2 w Libiążu pod handel, usługę, biuro i inne.

Pełną treść ogłoszeń zamieszczono na stronie: zmk.libiaz.pl (BIP).

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Burmistrza Libiąża z dnia 7 sierpnia 2025 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Libiąż, zapisanej w księdze wieczystej nr KR1C/00034100/0 Sądu Rejonowego w Chrzanowie oznaczonej działką nr 5770/2 o pow. 0,0503 ha i użytku ŁV, położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Kolejowej. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 55 330,00 zł**, w tym podatek VAT 23%. Przy sprzedaży działki na rzecz nabywcy ustanowiona zostanie odpłata służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu po działce gminnej nr 5770/8 o pow. 0,0719 ha gwarantującej m.in. dostęp do drogi publicznej – za kwotę **7 498,08 zł**, w tym podatek VAT 23%. Przetarg odbędzie się w dniu **16.09.2025 r. o godz. 9.00** w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 w Sali Narad na I piętrze (pokój 112). W przetargu mogą brać udział osoby, które do 10.09.2025 r. wniosą wadium w pieniądzu w wysokości 11 066,00 zł na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. nr 5770/2 + imię i nazwisko uczestnika przetargu”. Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniu przetargu podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie gminy Libiąż.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Burmistrza Libiąża z dnia 7 sierpnia 2025 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Libiąż, zapisanej w księdze wieczystej nr KR1C/00079166/7 Sądu Rejonowego w Chrzanowie oznaczonej działką nr 2154/17 o pow. 0,0643 ha i użytkach RIVb (0,0636 ha), RV (0,0007 ha), położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Obieźowej. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 73 379,34 zł**, w tym podatek VAT 23%. Przy sprzedaży działki na rzecz nabywcy ustanowiona zostanie odpłata służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu po działkach gminnych nr 2154/16 o pow. 0,0141 ha i 2154/11 o pow. 0,0183 ha gwarantujących m.in. dostęp do drogi publicznej – za kwotę **3 697,38 zł**, w tym podatek VAT 23%. Przetarg odbędzie się w dniu **15.09.2025 r. o godz. 9.30** w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 w Sali Narad na I piętrze (pokój 112). W przetargu mogą brać udział osoby, które do 09.09.2025 r. wniosą wadium w pieniądzu w wysokości 14 674,99 zł na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. nr 2154/17 + imię i nazwisko uczestnika przetargu”. Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniu przetargu podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie gminy Libiąż.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

SKUP
POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE



tel. 600 465 773

• **USŁUGI** minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **WYCINKA** drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe - 502-277-286

• **WYKONYWANIE** przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne
• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne
• **AELEKTRO-SERWIS** wykonuje: instalacje elektryczne, ogromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• **INSTALACJE** elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• **INSTALACJE** wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan. - 518 706 099

Serwisowe
• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• **NAPRAWA** RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe
• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Tłumaczenia
• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe
• **KONTENERY** - wywóz gruzu; **668-340-936**

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• **TRANSPORT** – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne
• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne
• **730-067-038** Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR
Sprzedam
• **SPRZEDAM** garaż blaszany do remontu plus nowe poszycie. 795-761-009

Kupię
• **ANTYKWARIAT** kupi książki używane, Tel. 505893638.

• **KUPIJEMY** stare książki, medale, odznaki wojskowe, monety, znaczki pocztowe, stare zdjęcia, obrazy, Tel. 692844021.

• **SKUP** złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

Różne
• **BARCELONA** - Katalonia samolotem: 09-15.11.2025. Szczegóły 609-812-239

• **PRZYJMĘ** ziemię - dużą ilość - Łuszwice, 607-537-593

OGŁOSZENIA MEDYCZNE
Chirurg

• **PORADNIA** Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje w sobotę 13 września od 10.00 - Alwernia, Gęsikowskiego 16; 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog
• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog
• **Bulińska-Głownia** Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• **Endokrynolog** Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• **Endokrynolog** Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog
• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog
• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog
• Dr n. med. Genowefa Kmiec – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnienia; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog
• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

P.R.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul.Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy:

Pn - Pt

7.00 - 18.00

Sob

7.00 - 14.00

Węgiel prosto z Kopalni

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

PROMOCJA!

TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ **węglowe**
- ♦ **gazowe**
- ♦ **elektryczne**

Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986

RATY!!!

eco

5

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH
Burmistrza Libiąża z dnia 7 sierpnia 2025 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych

L.p.	oznaczonych według				cena wywoławcza ujmuje w sobie podatek VAT 23%	wysokość wadium	termin					
	katastru nieruchomości						wniesienia wadium	przetargu i godzina				
	jednostka ewidencyjna Libiąż – miasto, obręb Libiąż Mały											
	numer działki	pow. (ha)	użytek	ulica								
1.	15/2	0,0878	łw	Szkolna	nr KR1C/00057534/8 własność Gmina Libiąż	106 784,91 zł	21 356,00 zł	11.09.2025 r. godz. 9.00				
2.	15/3	0,0501				60 932,97 zł	12 186,00 zł	11.09.2025 r. godz. 9.30				

Przetargi odbędą się w terminach określonych w tabeli, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, w Sali Narad na I piętrze – pokój 112. W przetargach mogą brać udział osoby, które wniosą wadium na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 w kwotach i terminach wskazanych w tabeli z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. (wskazać nr) + imię i nazwisko uczestnika przetargu”. Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości ponosi wszelkie opłaty związane z jej zakupem (notarialne, sądowe itp.). Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniach przetargów podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Libiąż.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Burmistrza Libiąża z dnia 7 sierpnia 2025 r.

Burmistrz Libiąża ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Libiąż, zapisanej w księdze wieczystej nr KR1C/00097192/0 Sądu Rejonowego w Chrzanowie oznaczonej działką nr **5791/9** o pow. 0,0996 ha i użytku RV, położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Wspólnej. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 145 907,52 zł** i ujmuje w sobie należny podatek VAT 23%. Przy sprzedaży ww. działki na rzecz ich nabywcy ustanowiona zostanie odpłata służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu, przechodu i umieszczeniu urządzeń przesyłowych po działce gminnej nr 5791/2 o pow. 0,1317 ha gwarantującej m.in. dostęp do drogi publicznej – za kwotę **19 292,55 zł**, która ujmuje w sobie należny podatek VAT 23%. Przetarg odbędzie się w dniu **15.09.2025 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1 w Sali Narad na I piętrze (pokój 112). W przetargu mogą brać udział osoby, które w terminie do 09.09.2025 r. wniosą wadium w pieniądzu w wysokości 29 181,00 zł na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. nr 5791/9 + imię i nazwisko uczestnika przetargu”. Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniu przetargu podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie gminy Libiąż.

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MALOWANIE

- ✓ dachów
- ✓ elewacji
- ✓ konstrukcji stalowych
- ✓ hal

602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

eprasa.pl 4d7220e26a

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki - Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i konsultacje. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalnia 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• DUODENT Alwernia, Gęsikowski 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman - pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 25 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

FACHBUD

TELEFON 601 892 200 • 601 435 839

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczególnie w Rejestracji przychodni:
ul. J. Gołąba 1 w Babicach
ul. M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul. Św. Floriana 15 w Mętkowie
ul. Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

LAPTOPY PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAAN HD LED 15,6"

ZMIANA ZASAD REFUNDACJI NFZ 2024
WAŻNA INFORMACJA
JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ LUB OPIEKUNEM OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ

Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił refundację na wózki inwalidzkie manualne i elektryczne. Obecnie możesz nabyć wózek elektryczny i wózek aktywny w 100% refundacji bez wkładu własnego

Szczegóły dotyczące nowej refundacji i oferty refundacyjnej dostępne w naszych punktach Zaopatrzenia Medycznego

SKLEP MEDYCZNY
AL. HENRYKA 40 (wejście od ul. Piłsudskiego)
CHRZANÓW
Tel. 32 349 70 44

SKLEP MEDYCZNY
UL. 1 Maja 11 C
LIBIĄŻ
Tel. 32 623 11 31

Bezpłatna prezentacja i konfiguracja :
509 606 661

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST



ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Vinci 2 - 7.08 godz. 17:30, 20:00
- Superman - 7.08 godz. 15:00
- O psie, który jeździł koleją 2 - 8-21.08. godz. 15:30, 17:30
- 13 dni do wakacji - 8-21.08. godz. 20:00
- Hitpig. Świniak zawodowiec - 18-21.08 godz. 9:00
- Kayara niepokonana - 18-21.08 godz. 11:15

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Vinci 2 - 7.08. godz. 20:15
- Pan Wilk i Spółka 2 - 7-8.08. godz. 16:00, 18:00; 9-10.08. godz. 15:00, 17:00; 12-14.08. godz. 16:00, 18:00
- Zniknięcia - 8.08. godz. 20:15; 9-10.08. godz. 19:30; 12-14.08. godz. 20:15; 15.08. godz. 20:30; 16-17.08. godz. 19:45; 19-21.08. godz. 20:30
- O psie, który jeździł koleją 2 - 15.08. godz. 16:00; 16-17.08. godz. 15:00; 19-21.08. godz. 16:00
- Fantastyczna 4: Pierwsze kroki - 15.08. godz. 18:00; 16-17.08. godz. 17:00; 19-21.08. godz. 18:00

VINCI 2

Juliusz Machulski w XXI wieku nie miał zbyt dobrej ręki. Udana produkcja mistrza polskiej komedii można by policzyć na palcach jednej dłoni. Wśród nich miejsce specjalne z pewnością należałoby się „Vinci” z 2004 roku. I oto po 20 latach reżyser wrócił do bohaterów tego filmu. Z jakim skutkiem?

Cuma (Robert Więckiewicz) wiedzie w Andaluzji spokojne życie na złodziejskiej emeryturze. Codzienne spaceruje nad morzem, kawa, gazетка, gotowanie dla małżonki o ognistym temperamentcie. Wszystko niby gra, ale nieoczekiwana wizyta Chudego, który w międzyczasie awansował na szemranego bossa uzmysławia Cumie, że czegoś mu w życiu brakuje. Chudy proponuje Cumie udział w skoku, który mógłby przebić nawet kradzież „Damy z łasiczką” z Muzeum Czartoryskich. Nasz bohater najpierw odmawia, ale potem wraca do Krakowa, by jeszcze raz zmierzyć się z wyzwaniem.

Machulski chcąc nie chcąc wpisuje się tym filmem w ogólnościatowy kinowy trend herosów wracających po latach do swoich światów. Tom Cruise w „Top Gun” i „Mission Impossible”, Brad Pitt w „F1” i Robert Więckiewicz w „Vinci”. 60-latkowie z bólami kręgosłupa próbują tu udowodnić młodym, że jeszcze do czegoś się nadają, a w widowni wskrzesić żar dawnego widowiska. Wychodzi to całkiem zgrabnie. Machulski wspólnie z Więckiewiczem jako scenarzystą przypomina nam, że kiedyś pisał najbardziej błyskotliwe dialogi w Polsce, ale najważniejsze, że Machulski – reżyser znów czuje frajdę z prowadzenia aktorów. Fakt faktem udało mu się zebrać w tym filmie całą gwiazdorską śmietankę z Szcymem, Simlatem i Dorocińskim na czele. Wszyscy grają do jednej bramki, ożywiając ducha pozytywnej opowieści łotrzykowskiej.

Tomasz Jurkiewicz

LETNIE KINO PLENEROWE, park przy Dworze Zieleniewskich w Trzebini, seanse rozpoczynają się o godz. 20:30, wstęp wolny.

- 14.08. godz. 20:30 - A oni dalej grzeszą, dobry Boże
- 22.08. godz. 20:30 - Będzie lepiej

**ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62**

- O psie, który jeździł koleją 2 - 8-11.08. godz. 16:00, 18:00; 15-18.08 godz. 16:00
- Jurassic World: Odrodzenie (dubbing) - 8-11.08. godz. 20:00
- Monty Python i Święty Graal - 16.08. godz. 18:00
- Naga broń - 15.08. godz. 18:00, 20:00; 16.08. godz. 20:00; 17-18.08. godz. 18:00, 20:00

IMPREZY

JUBILEUSZ 70-LECIA LKS NADWIŚLANIN KRUSZYWO GROMIEC - 9 sierpnia godz. 12:00, stadion LKS w Gromcu.**W programie:**

- 12:00 - wręczenie odznaczeń i podziękowań dla zasłużonych działaczy, trenerów i zawodników
- 13:00 - atrakcje dla dzieci
- 14:00 - Mecz Gwiazd: Legendy LKS „Nadwiślanin Kruszywo Gromiec” vs. Drużyna „Oldboje Górnika Zabrze”
- 18:30 - piana party dla dzieci i młodzieży oraz zabawa z DJ

KULINARNIE I HISTORYCZNIE - ŚLADAMI BOLESŁAWA CHROBREGO W MĘTKOWIE - 9 sierpnia godz. 17:30, OSP Mętków (ul. Św. Floriana 15). Wszystkie atrakcje są bezpłatne.

W programie m.in.: pogadanka historyczna, przegląd akordeonistów, wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych i ludowych, degustacja lokalnych przysmaków, występy artystów z KGW Mętków – laureatów licznych nagród, koncert kapeli ludowej, koncert kapeli DUDEK LEWICKI.

POWIATOWE ŚWIĘTO MIODU - 10 sierpnia godz. 15:00, Rynek w Chrzanowie.**W programie:**

- ogłoszenie wyników konkursu na „Najlepszą Pasiekę w Powiecie Chrzanowskim”
- wykład poświęcony tematyce pszczelarskiej
- kiermasz produktów pszczelich
- wystawa sprzętu pszczelarskiego
- prezentacja ula pokazowego
- wystawa roślin miododajnych
- animacje i konkursy dla dzieci i młodzieży oraz słodki poczęstunek

JUBILEUSZOWY XXV RAJD POJAZDÓW ZABYTKOWYCH „TRADYCJA” - 15 sierpnia, Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie. To wyjątkowa okazja, by poczuć klimat motoryzacyjnej przeszłości i spędzić czas w rodzinnej atmosferze na terenie skansenu. Wydarzenie w cenie biletów wstępu do skansenu.**Program:**

- 10:00 – Targ staroci
- 14:00 – Przyjazd pojazdów zabytkowych
- 16:00 – Koncert Wolnej Grupy Bukowina

**DOŻYNKI W GMINIE BABICE - 17 sierpnia, Zagórze - Ośrodek Sportu i Rekreacji (ul. Wieczysta 27). Rozpoczęcie o godz. 13:00 Mszą Św. Dożynkową w kościele Wniebowzięcia NMP w Zagórzu.****Po mszy w programie:**

- uroczyste przekazanie chleba na ręce wójta

- występy kół gospodyń wiejskich
- wręczenie dyplomów zasłużonym rolnikom
- koncert zespołu „DujDuj”
- zabawa taneczna z Kapelą „Bystro”

DOŻYNKI W GMINIE TRZEBINIA - 24 sierpnia, Mysłachowice - teren rekreacyjno-sportowy przy ul. Parkowej.**Program:**

- 15.00 - kościół pw. NMP Królowej Polski w Mysłachowicach - uroczysta Msza Święta w intencji rolników, ogrodników i działkowców
- 16.00 - korowód dożynkowy
- 16.30 - teren rekreacyjno-sportowy przy ul. Parkowej:
- koncert Miejskiej Orkiestry Dętej
- obrzęd dożynkowy w wykonaniu KGW z Mysłachowic
- prezentacje artystyczne kół gospodyń wiejskich i zespołów ludowych z gminy Trzebinia
- biesiada dożynkowa z wodzirejem i zespołem Live Dance
- loteria fantowa – WTZ Fundacji Brata Alberta w Trzebini
- atrakcje dla dzieci
- stoiska gastronomiczne i handlowe

WĘDRUJĄCE PODWÓRKO 2025 - cykl pikników w sołectwach i na osiedlach w gminie Chrzanów.

Harmonogram (wszystkie pikniki odbędą się w godz. 16:00-19:00):

- 8 sierpnia, Chrzanów, os. Stella, skwer przy ul. Kolonia Stella
- 9 sierpnia, Chrzanów, os. Niepodległości, teren zielony przy ul. Wyszyńskiego
- 22 sierpnia, Chrzanów, os. Śródmieście, teren zielony za Starostwem Powiatowym
- 23 sierpnia, Płaza, parking przy kościele

PIKNIK OSIEDLA CENTRUM W TRZEBINI - 30 sierpnia godz. 15:00, teren rekreacyjny przy ul. Słonecznej w Trzebini.

Program: animacje dla dzieci, dmuchańce, przejazd „Ciuchcią”, cudne zwierzątki z „Zagrody na Łąkach”, turniej Minecraft, turniej koszykówki, pokazy straży pożarnej i policji, zabawa taneczna z DJ od godz. 19:00.

JUBILEUSZOWA 10. HERBATKA U ZIELENIEWSKICH, CZYLI PIKNIK W STYLU RETRO - 31 sierpnia godz. 15:00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Wstęp wolny.

W programie: Tercet czyli Kwartet - Hanna Śleszyńska, Piotr Gąsowski, Robert Rozmus; Orkiestra na Dużym Rowerze; Tercet Oh!Sing; „Sokoły Kultury” - nagrody dla sponsorów trzebińskiej kultury; zabytkowe samochody, ścianka Retro, Casino Royal; pokazy iluzji - Teatr Uliczny; Mini Dworskie Zoo - Zagroda na łąkach; turniej szachowy; animacje, konkursy, gry i zabawy retro.

KONCERTY

JAZZOWE BRZMIENIA NA ZAMKU TENCZYN - obowiązują bilety wstępu na zamek.

- **9 sierpnia** godz. 18:00 - Magda Hanausek & Soul Finger
- **16 sierpnia** godz. 18:00 - Maciej Kłeczek i Przyjaciele

RYTMY MIASTA: LATO 2025 - cykl letnich koncertów na Rynku w Chrzanowie. Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny.

Najbliższy koncert: 10 sierpnia godz. 18:00 - Kasia i Artur Band. Za tą nazwą kryje się małżeństwo Likusów z Bołęcina: wokalistka Katarzyna i gitarzysta Artur. Są wspierani przez basistę Dariusza Kotońskiego, akordeonistę Grzegorza Zagórskiego i perkusistę Damiana Pławckiego.

HOROSKOP 7-13 SIERPNIA

Sierpniowe niebo tętni energią Lwa – znaku słońca, pasji i ekspresji. W tym tygodniu warto kierować się sercem, ale nie zapominać o rozsądku. Spodziewaj się przełomów, jeśli odważysz się zrobić pierwszy krok. Wenus w retrogradacji sprzyja refleksji nad uczuciami i przeszłością. Ktoś z dawnych lat może znów pojawić się na horyzoncie.

Baran

To tydzień działania, ale bez pochopnych decyzji. W miłość możesz poczuć przypływ emocji, które trudno będzie opanować. Zastanów się, czy warto wracać do dawnych relacji. W pracy szykuje się zmiana – nie każda będzie komfortowa, ale długofalowo korzystna.

Byk

Skup się na finansach – mogą pojawić się niespodziewane wydatki lub konieczność wsparcia bliskiej osoby. Uczuciowo to czas stabilizacji, ale też rozmów o przyszłości. Warto zadbać o zdrowie – szczególnie układ trawienny.

Bliznięta

Słowa mają moc – używaj ich mądrze. Czekaj Cię ważna rozmowa, która może zmienić kierunek Twojego życia osobistego. W pracy nowe pomysły przyniosą uznanie, ale ktoś może poczuć się zagrożony Twoją inicjatywą.

Rak

Czas wrócić do siebie – zadbać o emocje, dom, bliskich. Ktoś może potrzebować Twojego wsparcia bardziej niż zwykle. Uważaj na zmęczenie psychiczne, zwłaszcza jeśli nie odpoczywałeś w ostatnich tygodniach. Nie odkładaj spraw sercowych – niewypowiedziane słowa mogą zranić.

Lew

To Twój czas – świecisz, przyciągasz, inspirujesz. Nie bój się być w centrum uwagi, ale nie lekceważ sygnałów od innych. Ktoś może potrzebować Twojej empatii bardziej niż Twojego blasku. Finansowo – dobry czas na inwestycje, ale tylko po konsultacji z kimś zaufanym.

Panna

Zrób krok w tył i przyjrzyj się sprawom z dyktando. Możesz mieć tendencję do nadmiernej kontroli – odpuść, a zyskasz więcej. W miłości potrzeba spokoju i szczerości. W pracy drobny

konflikt może ujawnić większy problem – warto zareagować szybko.

Waga

Relacje grają pierwsze skrzypce – zarówno te romantyczne, jak i zawodowe. Nie unikaj trudnych rozmów – to one przyniosą uzdrowienie. Zadbaj o harmonię w otoczeniu. Mała zmiana w domu poprawi Twój nastrój na długo.

Skorpion

Intuicja to Twoja największa broń w tym tygodniu. Zaufaj sobie, szczególnie w sprawach zawodowych – nadchodzi okazja, która może otworzyć nowe drzwi. W uczuciach – namietność, ale i zazdrość. Uwaga na pokusy.

Strzelec

Ruszał w drogę – dosłownie lub metaforycznie. Nauka, podróże, nowe doświadczenia przyciągają Cię jak magnes. Uczuciowo czas na flirt i zabawę, ale ktoś może oczekiwać więcej. Nie obiecuj, jeśli nie jesteś pewny.

Koziorożec

Skupienie na pracy może odsunąć Cię od bliskich – pamiętaj, że sukces nie zawsze wynagradza samotność. Ktoś z rodziny może potrzebować Twojego czasu. Uważaj na finanse – teraz liczy się rozsądek, nie ryzyko.

Wodnik

Czas na porządkowanie – nie tylko w szafie, ale też w relacjach i emocjach. Zaskakujące odkrycie może wyrzucić coś do góry nogami – nie bój się zmian. W pracy nowa propozycja może początkowo budzić lęk, ale warto rozważyć jej potencjał.

Ryby

Wrażliwość może być Twoją siłą, jeśli nauczysz się ją chronić. Nie daj się wykorzystać – w tym tygodniu wyraż granice. Uczuciowo – głęboko, intensywnie, ale i nieco chaotycznie. Medytacja lub kontakt z naturą pomogą się wyciszyć.

W kolejnym koncercie w ramach wakacyjnego cyklu „Rytmy Miasta” wystąpią:
Big Bit Kid, Mitra - 24 sierpnia godz. 18:00.

KONCERT PLENEROWY W TRZEBINI – 10 sierpnia godz. 17:00, park przy Dworze Zieleniewskich w Trzebini.
Wystąpią: Izabela Witwicka - sopran w towarzystwie Salonowej Orkiestry Camerata pod dyr. Wiesława Murzańskiego. Wstęp wolny.

LATO Z KIEPURĄ - 10 sierpnia godz. 18:00, amfiteatrze Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygietzowie (w skansenie). Bilety: normalny 60 zł, ulgowy 50 zł.
W programie największe przeboje operowe i operetkowe, które przypomną czar dawnych lat i niezapomnianą atmosferę koncertów Jana Kiepury.
Wykonawcy:
- Orkiestra Filharmonii Krakowskiej Sławomir Chrzanowski – dyrygent
- Grażyna Brodzińska – sopran
- Jacek Wójcicki – tenor
- Ewelina Szybilska – sopran
- Łukasz Gaj – tenor
- Anna Sokołowska-Alabrudzińska – wokal
- Łukasz Lech – scenariusz, narracja, reżyseria

HISTORIA W PIOSENCE - 1000-LECIE KORONY KRÓLESTWA POLSKIEGO - 17 sierpnia godz. 15:00, amfiteatr przy Małopolskim Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Wstęp wolny.
Wydarzenie ma charakter widowiska muzycznego łączącego pieśni patriotyczne z narracją historyczną. W atrakcyjnej i przystępnej formie przybliża ono historię polskich władców oraz najważniejsze momenty z dziejów państwa polskiego.
Wykonawcy:
– Anna Sokołowska-Alabrudzińska
– Mateusz Mijał
– Jacek Wójcicki
– Orkiestra pod dyrykcją Macieja Niecia
Scenariusz, reżyseria i narracja: Łukasz Lech
Realizacja artystyczna: Marzena Pytel

SPOTKANIA

ODKURZANIE POEZJI: „30 WERSÓW NA 30 LAT” - 7 sierpnia godz. 17:00, teren zielony przy Libiańskim Centrum Kultury.
LCK wraz z Artystyczną Grupą Twórczą Źródłostów zaprasza na koncert poetycko-muzyczny organizowany z okazji jubileuszu 30-lecia Libiańskiego Centrum Kultury. Swoją twórczością podzielą się Jerzy Peter oraz Juliusz Wątroba. Wstęp wolny.

SPOTKANIE PRZY BUNKRZE - 9 sierpnia godz. 16:00, ul. Fabryczna 10 w Trzebini. Spotkanie ku pamięci 18 poległych podczas nalotu na rafinerię w Trzebini 7 sierpnia 1944 roku.
W programie spotkanie z naocznym świadkiem tego wydarzenia oraz uczenie pamięci ofiar bombardowania. Ponadto: wystawa sprzętu wojaskowego, strzelnica pneumatyczna, degustacja posiłku alianckich lotników.

PCHLI TARG PO SĄSIEDZKU - 10 sierpnia od godz. 9:00, Rynek w Krzeszowicach.

SPOTKANIA Z HISTORIĄ: ŁUŻYCZANIE – ŚMIERĆ NARODU - 19 sierpnia godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wstęp wolny.
Podczas spotkania dyskusja o tym, czy narody pozbawione własnego państwa mają szansę na przetrwanie, na przykładzie m.in. dziejów narodu

łużyckiego, którego dramatycznie malejąca liczebność i zanikająca odrębność językowa przekształcona w de facto dwujęzyczność, już od wieku grozi wymarciem tego małego narodu bez państwa. Moderator dyskusji: **Mariusz Paździora**.

INNY WYBÓR - SPOTKANIE POETYCKIE - 29 sierpnia godz. 17:00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa Twórcza Cumulus zapraszają na kolejną podróż w ramach międzynarodowych spotkań z poezją. Podczas Letniej Kawiarenki Poetyckiej publiczność będzie mogła wysłuchać wierszy autorstwa Aarne Puu (w języku polskim i estońskim). Oprawa muzyczna duet: Natalia Dziacko (saksofon), Arek Majer (gitara).

WYSTAWY

GDY PŁONĘŁY DOMY... CODZIENNOŚĆ LAT 1939-1945 - wernisaż wystawy czasowej 13 sierpnia, godz. 17:00, Oddział Wystaw Czasowych Muzeum w Chrzanowie „Domu Urbańczyka”. Wstęp wolny.
Ze wspomnień chrzanowianki Julii Oczkowskiej: „Rok 1939. Coraz głębiej zaćmiewa się polityczny horyzont Polski – Europy – świata. 1 września. We wczesny, cudownie rozjaśniony poranek zgrzytliwym dysonansem wdzierają się wyjące syreny. Obwieszczają początek jednej z najstraszliwszych w dziejach nowożytnej historii wojny – dwa tysiące siedemdziesiąt siedem dni krwawego żniwa. Czysty błękit prują zuchwałym lotem wielkie metalowe ptaki ze znakiem swastyki, znamięniem Kali, hinduskiej bogini śmierci. Huczą nad miastem, kierują się na wschód. Spadają pierwsze bomby na krakowski dworzec kolejowy i lotnisko w Rakowicach. Uderzają w niebo pierwsze pożary”. (Maria Ruskiewicz, Woskowa świeca, Chrzanów 2009).

PODRÓŻ SENTYMENTALNA - 50 LAT HUFCA ZHP W KRZESZOWICACH - Galeria Pałacu Vauxhall w Krzeszowicach. Wystawa czynna od 11 sierpnia do 6 września. Ekspozycja jest doskonałą okazją, by przypominać dawne czasy, poznać historię lokalnego harcerstwa i spotkać ludzi z pasją.

DROGA DO WOLNOŚCI - Wystawa obrazów Pauliny Martyniak. Świetlica w Gromcu. Wstęp wolny.

WYCIECZKI

REJS PO JEZIORZE ORAWSKIM - 24 sierpnia, zbiórka o godz. 6.30 na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie. Organizator: PTTK Chrzanów. Cena: 108 zł - członkowie PTTK, pozostali uczestnicy: 121 zł. Zapisy w oddziale PTTK (ul. 29 Listopada 16 w poniedziałki i piątku w godz. 11:00-15:00, wtorki i czwartki w godz. 13:00-18:00).
W programie: zwiedzanie Zamku Orawskiego z przewodnikiem (w języku polskim) oraz rejs po Jeziorze Orawskim.

KONKURS

ZIELE Z ZIOŁ - 15 sierpnia, kościół w Rudnie - konkurs na tradycyjny bukiet na Święto Matki Boskiej Zielnej. Zaprasza Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rudno.
Program:
9:30 - rejestracja bukietów
10:15 - masz św. i poświęcenie bukietów
11:15 - koncert pieśni maryjnych w wykonaniu KGW Mętkowianki
11:30 - rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród
12:30 - biesiada dla uczestników konkursu w Stodoła Club, Muzeum Agatów w Rudnie

Bezpłatne „Warsztaty wakacyjne dla dzieci” w centrum Chrzanowa

Trwają zapisy na bezpłatne warsztaty integracyjne dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat z doświadczeniem migracyjnym oraz dla dzieci z Polski. Kreatywne przygody z ekologią, filmem, edukacją oraz czekoladą, pizzą i popcornem. Tworzenie breloczków, zapinek, eko żółwi, masek karnawałowych i wiele innych atrakcji!
Miejsce: Restauracja ODYSEJA (Chrzanów Rynek 14)
Zapisy: Olga tel. 534 814 296 - wiadomość SMS, w której należy podać: imię, nazwisko i wiek dziecka / turnus - data/ dopisek: Chrzanów.
Turnusy trwają od poniedziałku do środy:
* 11-13 sierpnia
* 18-20 sierpnia
* 25-27 sierpnia
Uwaga: Jedno dziecko może wziąć udział tylko w jednym turnusie warsztatów.
Zajęcia prowadzi „Zaczarowany Las - animacje dla dzieci”. Organizatorem projektu jest IOM Poland - Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji, która jest agendą ONZ.

PROGRAM:

TURNUS 11.08 – 13.08
11.08 Koralikowe cuda
10:30 – 13:30 - Warsztaty koralikowe
12.08 (wtorek) Karnawał w Rio
16:00 – 19:00 - Warsztaty tworzenia masek karnawałowych
13.08. (środa) Warsztaty Czekoladowe
16:00 – 19:00 Poznanie historii czekolady, tworzenie czekolady

TURNUS 18.08 – 20.08
18.08 (poniedziałek) Eko artysta
10:30 – 13:30 Warsztaty przypinek, kreatywne zajęcia plastyczne
19.08 (wtorek) Idziemy na zakupy
16:00 – 19:00 - Warsztaty eko toreb; bransoletki i zawieszki – ozdoby na klucze i telefon
20.08 (środa) – Malowanie inaczej
16:00 – 19:00 - Warsztaty malowania na szkle

TURNUS 25.08 – 27.08
25.08 (poniedziałek) Dzień glutowy
10:30 – 13:30 - Warsztaty: masy plastyczne, slime
26.08 (wtorek) – Dzień filmowy
16:00 – 19:00 - Warsztaty Włoskie – tworzenie pizzy
27.08 (środa) – Dzień filmowy
16:00 – 19:00 Tworzymy własne plakaty filmowe

MUZYKA

Romantyczne Kuranty

Jeśli jeszcze nie zetknęliście się z grupą Kuranty z Jasła, to bardzo proszę – na początek „Alonuszka” z 2017 r. Przez całe lata zespół nazywał się Kremłowskie Kuranty, jednak pozbył się niewygodnego przymiotnika, gdy w lutym 2022 r. nastąpiła inwazja Rosji na Ukrainę. Wcześniej nie był bynajmniej prorosyjski, po prostu sięgnął do tytułu socrealistycznego dramatu Mikołaja Pogodina, stanowiącego ironiczny komentarz do podległości władz PRL-u wobec Związku Radzieckiego.

„Alonuszka” powinna się spodobać niepokornym romantykom, którzy idą trochę pod prąd, czują się jak wieczni wędrowcy, wietrzą głowy w kontakcie z naturą, nieraz dopada ich nostalgia i gorzka refleksja. Swoje teksty, podobnie jak muzykę, serwuje Irek Dańko. Pracował m.in. jako dziennikarz krakowskiego oddziału „Gazety Wyborczej”.

Na krążku „Alonuszka” Irek kreśli sporo zmysłowych obrazów przyrody. Chce przypomnieć, że to najlepszy sposób na cywilizacyjny reset. Jest w tej narracji mityczny powrót do dzieciństwa, do szczyrzych emocji: „Czy chcesz znaleźć jeszcze raz?/ Pośród pól, leśnych dróg zakopany skarb”. A w życiu jak to w życiu – nie zawsze wychodzi... „Demon na łóżku siadł/ Zmienia nas, gdy kochankowie śpią” – śpiewa w numerze otwierającym album.

Muzycznie jest różnorodnie. Na przykład piosenki „Życiem na skróty” czy „Dancing 2017” mają rockowy sznyt, ale już tytułowa „Alonuszka” to bardziej „kraina łagodności”. Z kolei „Byle z Tobą” to reggae’owa opowieść o podróży byle gdzie i byle czym, ale razem.

Łukasz Dulowski



KSIĄŻKA

„Dziennik” Anne Frank

To jedna z najważniejszych książek XX wieku, a sama Anne Frank stała się ikoną Zagłady. Słyszał o niej chyba każdy, nawet jeśli nigdy nie sięgnął po jej „Dziennik”.

Nastolatka pisała go w czasie okupacji Holandii. Do Amsterdamu trafiła wraz z rodziną, gdy Hitler rozpoczął prześladowania Żydów w Niemczech. W trakcie wojny ich sytuacja pogarszała się również w Holandii – z dnia na dzień coraz bardziej. W końcu jedyną szansą na uniknięcie rozstrzelania lub wywózki do obozu zagłady stało się ukrycie.

Anne, wraz z rodziną i innymi Żydami, znalazła schronienie w aneksie budynku przy ulicy Prinsengracht w Amsterdamie, gdzie wcześniej pracował jej ojciec. Do dziś jest to jedno z najczęściej odwiedzanych przez turystów miejsc w ojczyźnie van Gogha.

Wspomniane osoby ukrywały się tam przez dwa lata i jeden miesiąc – od 6 lipca 1942 roku do 4 sierpnia 1944 roku. Jednak w „Dzienniku” Anne nie relacjonuje wyłącznie ich tajnego życia. Píše także o swoich marzeniach, budzącej się kobiecości, seksualności, fascynacjach, frustracjach i miłościach. Jej zapiski są więc nie tylko wstrząsającą relacją z życia w ukryciu, lecz także znakomitą studium dojrzewającej dziewczyny.

Współczesne wydania są zazwyczaj wzbogacone o krótkie noty biograficzne bohaterów pojawiających się na kartach „Dziennika”.

Tadeusz Jachnicki



Karty rozdane! Brydżyści rywalizowali w Libiążu

30 zawodników klubu LCK Atut Libiąż wzięło udział w cotygodniowych rozgrywkach brydża sportowego w kawiarni Nisza.

Brydż sportowy jest odmianą brydża, gdzie dzięki specjalnej organizacji zmagania poszczególne rozdania rozgrywane są na wielu stołach przez różnych graczy. Wynik osiągnięty przez jedną parę graczy porównywany jest z wynikami innych par rozgrywających to samo rozdanie z tym samym układem kart.

Wynik końcowy ustalany jest na podstawie tego porównania. Osiągnięte wyniki nie zależą od jakości otrzymanej karty, ale od sposobu jej wykorzystania, czyli od umiejętności zawodników. Stwarzane są warunki do współzawodnictwa sportowego, ponieważ eliminuje się czynnik szczęścia, związany z przydziałem kart.

Założycielami klubu są mieszkańcy Libiąża. Działa on od lutego 2019 roku i obecnie liczy 40 członków. W skład zarządu wchodzi: Jacek Kałuża – prezes, Stanisław Lichota – wiceprezes, Zdzisław Pędziałek – członek zarządu.



Członkowie klubu LCK ATUT Libiąż w kawiarni Nisza

Klub co roku organizuje turnieje z okazji „Barbórki”, z nagrodami i pucharami dla najlepszych par brydżowych biorących udział w turnieju. Organizuje także cotygodniowe rozgrywki brydżowe, na które może przyjść każdy, kto chce grać lub nauczyć się grać.

- Nasz klub jako jedyny w okolicy posiada możliwość rozgrywek z natychmiastowym podaniem wyników, opartych na specjalnym programie komputerowym i sprzęcie. Obsługuje go nasza koleżanka Barbara Komala - mówi prezes Jacek Kałuża

Siedziba organizacji znajduje się w Libiążu. Klub nie posiada własnych pomieszczeń. Korzysta z sali udostępnionej przez Libiąskie Centrum Kultury, Miejską Bibliotekę

w Chrzanowie oraz kawiarnię Nisza w Libiążu.

Zrzesza seniorów brydżistów, głównie z Libiąża, ale także z okolicy - z Chrzanowa, Oświęcimia, Jaworzna, Wolbromia i innych miejscowości. W przyszłości klub planuje nawiązać kontakty ze szkołami.

Turnieje organizowane przez klub prowadzone są zgodnie z regulaminem i przepisami obowiązującymi w Polskim Związku Brydża Sportowego (PZBS). W ostatnim okresie do klubu dołączyło dwóch nowych seniorów.

Od lat klub podejmuje liczne inicjatywy edukacyjne (warsztaty, prelekcje), integracyjne (turnieje, rozgrywki, spotkania) oraz kulturalne (udział w wydarzeniach kulturalnych, takich jak pokazowe turnieje).

MP

Szachiści zagraли w Trzebini-Sierszy



Uczestnicy turnieju wraz z koordynatorami zawodów

W ramach III Biesiady Sierszańskiej odbył się Wakacyjny Turniej Szachowy Open o Puchar Janusza Szczęśniaka, Prezesa UKS „Hetman Koronny”.

W turnieju wzięło udział czternastu zawodników.

Wygrał Jan Szymczyk, na drugim miejscu uplasował się Stanisław Nowakowski, a na trzecim Kacper Lignar. Czwarte i piąte miejsce zajęli kolejno Wojciech Ściebura i Róża Zabrzeńska. Wszyscy uczestnicy reprezentowali UKS „Hetman Koronny” Trzebinia.

Zawody koordynowały Zuzanna Matusik oraz Wiesław Kmak.

MP

400 triathlonistów nad Chechłem

Triathlon Trzebinia 2025 zgromadził wielu entuzjastów tego sportu.

Triathlon to niezwykle emocjonująca i wymagająca dyscyplina sportowa, która łączy trzy różne konkurencje: pływanie, jazdę na rowerze i bieganie.

Kilka dni przed zawodami organizatorzy otrzymali od administratora kąpieliska Chechło informację, że w próbce wody z 15 lipca wykryto bakterie E. coli. W związku z tym konkurencja pływacka nie mogła się odbyć.

Zamiast pływania, dla zawodników przygotowano biegi na dystansach: na 1/8 IM – jedną pętlę biegową (około 2,5 km), a na 1/4 IM – dwie pętle biegowe (około 5 km).



Reprezentanci z powiatu chrzanowskiego. Od lewej: Michał Czucz, Anna Kozyra oraz Krzysztof Bałc

W klasyfikacji OPEN mężczyzn na dystansie 1/8 IM triumfował Tomasz Dudziak z czasem 01:02:29.25.

Wśród kobiet najlepsza okazała się Daria Szefer-Dobkowska, osiągając czas 01:09:47.74.

Na dystansie 1/4 IM zwyciężył Martin Dobkowski

z czasem 02:01:00.52, natomiast wśród kobiet wygrała Anna Twardowska z czasem 02:29:26.15.

Sztafetę zwyciężyła dwójka w składzie Maciej Pogonowski i Adam Miłek, kończąc z czasem 02:09:05.55.

MP

Szach-mat w Chrzanowie



Uczestnicy piątego turnieju wraz z organizatorami

W Klubie Szachowym Chrzanów odbył się piąty turniej, zaliczany do IV Międzynarodowych Szachowych Indywidualnych i Rodzinnych Grand Prix Chrzanowa 2025.

Do zawodów przystąpiło kilkudziesięciu szachistów. Spor-

towcy rywalizowali w siedmiu rundach z tempem pięciu minut i trzech sekund za ruch.

W turnieju triumfował Sebastian Baliś. Drugi był Franciszek Zięba, trzeci Krzysztof Cichoń.

Rodzina Balisów (Sebastian z bratem Aleksandrem i debiutującą mamą Moniką) wygrała rywalizację drużynową. Druga była rodzina Ziębów. Kolejne miejsce zajęła rodzina Trybków.

Z kobiet najlepiej wypadła Monika Baliś.

W kategorii senior zwyciężył Wiesław Ciesielski z Jaworzna.

Najlepszym juniorem do 18 lat został Bartosz Kurdziel, do lat 12 Fabian Trzópek a do lat 8 Roch Dudzik.

Nad przebiegiem zawodów czuowali: Marian Sadzikowski, Michał Muc oraz Wiktoria Strąček.

MP

Mali biegacze ścigali się w Trzebini

Bakteria E. coli pokrzyżowała plany zarówno organizatorom, jak i młodym sportowcom, przez co pierwszy trzebiński aquathlon się nie odbył. W zamian za to zorganizowano zawody biegowe.

Kilka dni przed zawodami organizatorzy aquathlonu otrzymali od administratora kąpieliska Chechło informację, że w próbce wody z 15 lipca wykryto bakterie E. coli. W związku z tym konkurencja pływania nie mogła się odbyć. Mali sportowcy rywalizowali więc w biegach, w następujących kategoriach: do 6 lat – bieg 400 m, 7-8 lat – bieg 400 m, 9-10 lat – bieg 800 m, 11-12 lat – bieg 800 m.



Karol Wiatr z Pogorzyc

W kategorii do 6 lat najlepsza była Pola Łowisz z Trzebini. Drugie miejsce zajął Franciszek Pawlus, a trzecie Nadia Szczrzyca. W kategorii 7-8 lat

zwyciężył sportowiec anonimowy z Katowic, osiągając czas 00:02:49.50. Trzeci był Antoni Urbanek z Krzeszowic. W kategorii 9-10 lat najszybciej trasę pokonał Karol Wiatr z Pogorzyc, z czasem 00:03:50.20. W kategorii 11-12 lat najlepszy był Jakub Cader z Zabierzowa, z wynikiem 00:04:59.70.

Aquathlon to bardzo dynamiczna i ekscytująca dyscyplina sportowa, która łączy pływanie i bieganie w jednym, pełnym energii wyzwaniu. To świetna opcja dla tych, którzy kochają wodę i aktywność na świeżym powietrzu, a jednocześnie chcą sprawdzić swoją wytrzymałość i szybkość.

MP

Młoda rewolucja

Z kilkunastoma nowymi piłkarzami i pod wodzą nowego duetu szkoleniowców rozpocznie nowy sezon trzebiński MKS. Celem drużyny jest utrzymanie się na czwartoligowym froncie.

W przerwie letniej w szeregach trzebińskiego czwartoligowca doszło do istniejącej rewolucji. Po zakończeniu poprzednich rozgrywek z ekipą „żółto-czarnych” pożegnał się dotychczasowy trener Piotr Chlipała. W nowym sezonie drużynę MKS poprowadzi duet trenerski Paweł Olszowski i Krzysztof Doległo.

W zespole też doszło do dużego przemeblowania. Po zmianach kadrowych średnia wieku w drużynie wynosi niespełna 20 lat.

Z dotychczasowego składu w trzebińskim zespole pozostali jedynie Kacper Zembol, Piotr Piekarz, Oskar Chechelski, Gabriel Sieprawski, Konrad Kalinowski, Krystian Rejdych, Maciej Dobrowolski, Maciej Grzyb i Norbert Uchacz oraz dokooptowany do pierwszego składu Piotr Starzykiewicz i Miłosz Skrzypiec.

Do drużyny dołączyło aż 12 młodych nowych zawodników, występujących ostatnio w innych klubach. To bramkarze Daniel Gwiazdoń (z KS Olkusz) i Maciej Nazimek (z Orła Ryczów) oraz gracze z pola: Jan Obrał (Prądniczanka Kraków), Wiktor Piotrowski (Kalwaria Kalwaria Zebrzydowska), Piotr Zimoląg (Garbarnia Kraków), Adrian Grzybowski (Garbarnia Kraków),



Piotr Piekarz (MKS, żółta koszulka) w pojedynku z graczami Sarmacji Będzin. Więcej zdjęć i wideo na [przelom.pl](#)

Oleksii Matsiievskiy (Spójnia Osiek), Mikołaj Cichowski (Zagłębie Sosnowiec), Joel Włoch (Puszcza Niepołomice), Franciszek Piątek (Puszcza Niepołomice), Szymon Diaw (Cracovia) i Dawid Szewczyk (Zagłębie Sosnowiec).

- Kadra jest młoda. Potrzebujemy czasu, żeby wszystkie schematy, nad którymi pracowaliśmy zaczęły funkcjonować w optymalny sposób. Celem w tym sezonie jest walka o utrzymanie. Im wcześniej je sobie zapewnimy, tym lepiej. Na pewno zawodnikom nie zabraknie ambicji i chęci pokazania się. Pod tym względem będziemy w czołówce ligowej stawki – mówi Krzysztof Doległo.

W pierwszej kolejce trzebinianie zmierzają się na wy-

jeździe z Dalinem Myślenice (sobota, 9 sierpnia, godz. 16). W drugiej serii spotkań podejmą na swoim boisku Orła Ryczów (środa, 13 sierpnia, godz. 17.30). Smaczką tej rywalizacji dodaje fakt, że w przerwie letniej do drużyny z powiatu wadowickiego przeniosła się trójka zawodników MKS: golkipier Tomasz Wróbel, obrońca Dawid Jampich i pomocnik Marcin Karcz. Z kolei z Orła do Trzebini przeszedł bramkarz Maciej Nazimek.

- Podchodzimy do tej rywalizacji na chłodno, ale zawodnicy zapewne między sobą pompują ten balonik, jak to w przypadku kolegów z boiska – mówi Krzysztof Doległo.

W ostatnim przedsezonowym meczu kontrolnym trze-

binianie zremisowali u siebie 2-2 z Sarmacją Będzin (klasa okręgowa). Bramki dla MKS zdobyli Kacper Zembol i Konrad Kalinowski. Dla rywala gole strzelili Tomasz Nowak i Kacper Jasiński.

- Dla nas był to bardzo owocny sparing. Rywal co prawda występuje w niższej klasie rozgrywkowej, ale ma w swoim składzie zawodników ogranych w wyższych ligach, na czele z Tomaszem Nowakiem (ponad 100 występów w ekstraklasie w barwach Korony Kielce, Polonii Bytom, ŁKS Łódź, Górnika Łęczna, Zagłębia Sosnowiec i Podbeskidzia Bielsko-Biała) i jest bardzo dobrze ustawiony taktycznie – mówi Krzysztof Doległo.

Michał Koryczan

Pierwsza runda dla gości

W pierwszej rundzie Pucharu Polski na szczęblu Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów nie zabrakło niespodzianek.

W tym sezonie do pucharowej rywalizacji na szczęblu chrzanowskiego podokręgu piłkarskiego zgłoszonych zostało 18 zespołów.

W pierwszej rundzie do gry przystąpiło 16 drużyn. Najwyżej notowane ekipy zrzeszone w PPN Chrzanów, czyli MKS Trzebinia (IV liga) i Victoria Jaworzno (V liga) otrzymały wolny los i pucharową rywalizację rozpoczną od drugiej rundy.

W ubiegły weekend rozegranych zostało siedem meczów pierwszej rundy. Tylko w dwóch spotkaniach górką okazały się zespoły gospodarzy. W pozostałych pojedynkach zwyciężali goście. Największą niespodzianką sprawił B-klasowy ZGOK AP 21 Orzeł Balin, eliminując Tęczę Tenczynek, wicemistrza A-klasy z zeszłego sezonu.

Ostatni mecz pierwszej rundy pomiędzy MKS Libiąż a MKS Fablok Chrzanów zakończył się już po zamknięciu bieżącego wydania „Przełomu”. Mecze drugiej rundy zostały zaplanowane na najbliższy weekend. Wyjątkiem jest spotkanie Okleśnej z MKS Trzebinia, które odbędzie się w późniejszym terminie, bo w sobotę trzebinianie zagrają swój pierwszy mecz ligowy w sezonie.

Wywalczonego w zeszłym roku trofeum na szczęblu PPN Chrzanów broni MKS Trzebinia, który w finale pokonał Nadwiślanina Gromiec.

Pierwsza runda Pucharu Polski na szczęblu PPN Chrzanów

MKS II Trzebinia - LKS Żarki 0-4 (Szymon Przepiórka 38, Zbigniew Horawa 56, Patryk Kosowski 66, Bartłomiej Kurzak 81)

Zryw Brodła - Zagórzanka Zagórze 0-9 (Kuba Sokoliński 8, Maksymilian Kosowski 14, Patryk Szczepina 17, 21, 29, 75, Daniel Hodur 33, Łukasz Lewarczyk 44, Bartosz Górecki 54)

Jutrzenka Ostreżnica - MKS Alwernia 2-4 (Norbert Kwaśniewski 68, Igor Strzycki 84 – Piotr Zapotoczny 27, Bartosz Ziemia 43, Artur Knapik 67, Tomasz Wójtowicz 90)

ZGOK AP 21 Orzeł Balin - Tęcza Tenczynek 3-2 (Jan Ferdek 2, Jakub Maciejowski 15, Amadeusz Pietkiewicz 41 – Karol Kuźnik 60, Oskar Kania 86)

Nadwiślanka Okleśna - Polonia Lusowice 3-2 (Eryk Bochenek 75, Piotr Paszkowski 86, Mateusz Wilk 90 – Ireneusz Palka 39, Kamil Ostrowski 72)

Korona Mętków - Ciężkowianka Jaworzno 2-6 (Hubert Szelichiewicz 37, Piotr Likus 89 – Michał Kucharski 5, 17, 57, 72, Nikodem Barczyk 76, Patryk Wadowski 88)

SPRiN Regulice - Nadwiślanin Gromiec 2-4 (Paweł Matusik 63, 84 – Konrad Bogacz 33, Wiktor Rogala 37, 87, Filip Durasiewicz 45)

MKS Libiąż - MKS Fablok Chrzanów – zakończył się po zamknięciu tego wydania „Przełomu”

Pary drugiej rundy Pucharu Polski na szczęblu PPN Chrzanów

Nadwiślanin Gromiec – Victoria Jaworzno

MKS Libiąż/MKS Fablok Chrzanów - LKS Żarki

Zagórzanka Zagórze - MKS Alwernia

ZGOK AP 21 Orzeł Balin - Ciężkowianka Jaworzno

Nadwiślanka Okleśna – MKS Trzebinia

(MK)

Świt musi się zgrywać

Wzmocniona kilkoma nowymi piłkarzami ekipa Świtu Krzeszowice, beniaminka zachodniej grupy małopolskiej piątej ligi, rozpocznie sezon od domowej konfrontacji z Chełmką.

Po dziesięciu latach Świt znów zagra wyżej niż tylko w klasie okręgowej. W ostatnim sprawdzianie przed walką o piątoliigowe punkty, krzeszowiczanie zremisowali 1-1 z Garbarnią Kraków, beniaminkiem czwartej ligi.

- Ciężko ocenić to spotkanie, ponieważ drużyna Garbarni dzień wcześniej wróciła z obozu przygotowawczego, na którym ciężko pracowali i nie mie-

li takiej świeżości. Nie byli zatem jeszcze w optymalnej dyspozycji. Z drugiej strony mieliśmy kilka fajnych momentów w meczu, gdy potrafiliśmy przejść na połowę przeciwnika i coś wykreować. W pierwszej i drugiej połowie my też nie mieliśmy optymalnego składu. Nie ma więc co się przywiązywać do końcowego wyniku. Bardziej interesowała dyspozycja poszczególnych graczy i jak testowani piłkarze wypadną na tle czwartoligowca – mówi Rafał Boguski, trener Świtu.

W rundzie jesiennej nie będzie mógł skorzystać z kontuzjowanych Mateusza Grochala i Kacpra Żbika. Do treningów po urazie nie wrócił jeszcze Filip Kwinta.

Co ważne, w zespole został Piotr Brożek. Były gracz m.in. Wisły Kraków, Piasta Gliwice

i Lechii Gdańsk, występujący w Świcie jako napastnik zdobył w zeszłym sezonie 21 bramek.

Do krzeszowickiej drużyny dołączyli bramkarze Julian Pawlik (z czwartoligowej Sparty Szepietowo) i Eryk Nowicki (ostatnio Kmita Zabierzów, a wcześniej MKS Trzebinia i Dalin Myślenice) oraz obrońca Yurii Biliavskiy (Spójnia Osiek), pomocnicy Adrian Zybiński (MKS Trzebinia), Oliwier Jarosz (Garbarnia Kraków), Adam Grabowski (Kmita Zabierzów), a także bracia Franciszek i Karol Łydek (oba grali ostatnio w Nadwiślaninie Gromiec, a wcześniej w Victorii Jaworzno).

- Budżet jest już dość mocno napięty i ciężko będzie, żeby ktoś jeszcze dołączył do zespołu, ale niczego nie można wykluczyć. W okresie przygotowawczym ciężko było pra-

cować nad pewnymi schematami, gdy ponad połowę składu stanowili gracze testowani. W sparingach też nigdy nie mogliśmy zagrać w optymalnym zestawieniu. W efekcie pierwszy skład będzie się zgrywał dopiero w meczach ligowych – mówi Rafał Boguski.

Na inaugurację rozgrywek krzeszowiczanie podejmą na swoim stadionie KS Chełmek (niedziela, 10 sierpnia, godz. 17).

- Wiemy, że trochę się zmieniło w Chełmku. Jest nowy trener, w kadrze też doszło do kilku zmian. Czeka nas na pewno ciężkie spotkanie, ponieważ rywale są na szczęblu piątoliigowym dużo bardziej doświadczeni. Mamy nadzieję, że mimo wakacji kibice przyjdą obejrzeć nasz pierwszy mecz – mówi Rafał Boguski.

Michał Koryczan



Trener Rafał Boguski

PAMIĘTAMY BARBARA KŁECZEK (1978-2020)

Nieźłomna w tym co robiła

Pięć lat temu, 27 lipca 2020 roku odeszła Barbara Kłeczek, nauczycielka, wychowawczyni ze Szkoły Podstawowej w Balinie. Zmarła po długie i ciężkie choroby.

Na łamach „Przełomu” wspominali ją koleżanki i koledzy.

Basia urodziła się w 1978 roku. Dorastała i zdobywała pierwsze wykształcenie w Szkole Podstawowej w Balinie, by po maturze rozpocząć studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie na kierunku pedagogika społeczna i terapia pedagogiczna, które ukończyła, zdobywając tytuł magistra.

Po studiach w 2002 roku podjęła pracę w Szkole Podstawowej w Balinie i nieprzerwanie, przez 18 lat, była naszą koleżanką i wychowawcą młodzieży. Swoje pierwsze doświadczenia pedagogiczne zdobywała, pracując jako wychowawca świetlicy szkolnej. Pełna zapалу, optymizmu i życzliwości organizowała świetlice swoich marzeń, tworząc między innymi szkolne koło teatralne Amator. Poświęciła dużo energii na pomoc dzieciom będącym w trudnej sytuacji. Pi-



sała i realizowała projekty i programy profilaktyczne.

Basia swoją pracę traktowała jako życiowe powołanie i służbę innym. Była nadzwyczaj pracowita. Godziła codzienną pracę z podejmowa-

niem kolejnych wyzwań zawodowych w postaci studiów podyplomowych z oligofrenopedagogiki i metod korekcyjno-kompensacyjnych, wychowania do życia w rodzinie, pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej z re-

socjalizacją, pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej oraz licznych kursów i szkoleń.

W tym czasie została również żoną i matką, doskonale łącząc obie role.

Zawsze nieźłomna w tym co robiła. Gotowa do pomocy, cicha i skromna. Troszczyła się o wiele spraw, a pomoc innym była dla niej priorytetem. Dlatego z ogromnym zaangażowaniem, nie szczędząc sił i wolnego czasu, włączała się w organizację pikników charytatywnych na rzecz chorych uczniów naszej szkoły. Swoją postawą, niespożytą energią i pomysłowością inicjowała różne akcje, w tym: „Szlachetna paczka” czy zbiórka pluszaków dla dzieci przebywających na oddziałach onkologii. Dla Basi każdy był ważny i tak samo potrzebny.

Oddając się pracy zawodowej, nie zapomniała o rodzinie. Swoich synów kochała miłością piękną, bezwarunkową, była dla nich wielkim oparciem, autorytetem.

Basia zostanie w naszej pamięci jako osoba: uśmiechnięta, wrażliwa, ciepła i koleżeńska, niezachwiany przykład optymizmu, pracowitości i bezkonfliktowości. Dobry człowiek!

Dziękujemy, że było nam dane razem pracować i cieszyć się codziennością.

Z ogromnym smutkiem informujemy, że 30 lipca 2025 roku, odszedł od nas

PIOTR GALOS

pracownik ORLEN OIL zatrudniony w Zakładzie Produkcyjnym w Trzebini.

Dla wielu z nas był nie tylko cenionym pracownikiem, ale także dobrą, życzliwą osobą.

Jego odejście to ogromna strata dla nas wszystkich.

Zarząd i Pracownicy Spółki składają wyrazy współczucia Rodzinie i bliskim Piotra.

Niech spoczywa w pokoju.

ogłoszenie

Dom Pogrzebowy
Feniks
Dariusz Brzóska
Godne pożegnanie. Pełne wsparcie.

- Własna Sala Pożegnań • Nowoczesna Chłodnia
- Transport 24h • Formalności ZUS • Kremacje

511 874 247
Trzebinia, ul. Ks. Hm. Luzara 26
www.fenikstrzebinia.pl

Odeszli od nas 24 lipca - 3 sierpnia

Genowefa Sobecka - lat 98, zmarła 24 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie

Władysława Piegza - lat 84, zmarła 24 lipca, pochowana na cmentarzu w Mętkowie
Szczepan Chylaszek - lat 55, zmarł 25 lipca, pochowany na cmentarzu w Bobrku
Kazimierz Baran - lat 81, zmarł 25 lipca, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Marta Hoffmann - lat 83, zmarła 25 lipca, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Jan Kupczak - lat 70, zmarł 25 lipca, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie

Urszula Górniak - lat 85, zmarła 25 lipca, pochowana na cmentarzu Rakowickim w Krakowie

Czesław Borowski - lat 75, zmarł 26 lipca, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy

Maria Gąsior z domu Surdziel - lat 74, zmarła 26 lipca, pochowana w Kurhanie w Karniowicach

Dariusz Kolstrung - lat 58, zmarł 26 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Iwona Partyka - lat 80, zmarła 26 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Czesława Puskarczyk - lat 75, zmarła 26 lipca, pochowana na cmentarzu w Bobrku

Halina Czarnota z domu Klimas - lat 78, zmarła 26 lipca, pochowana na cmentarzu w Chełmku

Maria Pietraszek - lat 71, zmarła 26 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini
Jack Jochymek - lat 61, zmarł 26 lipca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Franciszek Kulik - lat 75, zmarł 26 lipca, pochowany na cmentarzu w Żarkach

Urszula Kruk - lat 64, zmarła 26 lipca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Cecylia Monowicz - lat 91, zmarła 26 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Cecylia Bałuszek - lat 87, zmarła 28 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini

Andrzej Skalski - lat 92, zmarł 28 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Wiesława Kikla - lat 73, zmarła 28 lipca, pochowana na cmentarzu w Żarkach

Władysława Kleszcz z domu Bzibziak - lat 83, zmarła 28 lipca, pochowana na cmentarzu w Libiążu

Stefania Kądzioła - lat 95, zmarła 28 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Aurelia Jakubik - lat 92, zmarła 29 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini

Eugenia Maciejec z domu Turek - lat 78, zmarła 29 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Stefania Chowan - lat 93, zmarła 29 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Tadeusz Buś - lat 72, zmarł 3 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Żarkach

Franciszek Chudziński - lat 31, zmarł 30 lipca, pochowany na cmentarzu w Chełmku
Janusz Dusza - lat 57, zmarł 30 lipca, pochowany na cmentarzu w Płazie

Eugeniusz Bogusz - lat 85, zmarł 30 lipca, pochowany na cmentarzu w Płazie

Bogdan Dudek - lat 81, zmarł 30 lipca, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie

Teresa Sworzeń - lat 78, zmarła 31 lipca, pochowana na cmentarzu w Chełmku

Cecylia Kasprzyk - lat 91, zmarła 31 lipca, pochowana na cmentarzu w Psarach

Maria Nosal - lat 88, zmarła 31 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie

Stanisław Zazula - lat 54, zmarł 31 lipca, pochowany na cmentarzu w Libiążu

Paweł Chodlewski - lat 43, zmarł 31 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Amelia Dereszowska - lat 20, zmarła 1 sierpnia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Paweł Haręźlak - lat 63, zmarł 2 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Chełmku

Zbigniew Ostrowski - lat 64, zmarł 2 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini

Jerzy Kuźnicki - lat 69, zmarł 3 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy

Tadeusz Buś - lat 72, zmarł 3 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Żarkach

♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
♦ Własna chłodnia
♦ Własna sala pożegnań
♦ Własna pracownia florystyczna
♦ Kremacje
♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zaskiem pogrzebowym
♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styks
E. JAROSZOWSKI
P. JAWORSKI

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
♦ ♦ ♦
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
♦ ♦ ♦
WIENŹCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
♦ ♦ ♦
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Mysłachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

PLOTKI NA MARGINESIE

Niektórzy nie chcą płacić za parking przy szpitalu i szukają darmowej alternatywy. Zostawiają auta na drodze dojazdowej karetek i liczą, że nikt inny nie zastawi tej uliczki, gdy oni sami dostaną zawału albo wylewu. Ot, lokalni hazardziści.

Radni z klubu Rzetelna Gmina w Krzeszowicach chcą pieniędzy uniwnych i zazielenienia Rynku. Burmistrz się tym nie przejął, bo przecież wniosek może złożyć. „Rzetelni” dołączyli jednak do swojej propozycji wizualizację zielonego rynku stworzoną przez sztuczną inteligencję – i teraz wszyscy zachodzą w głowę, czy zielen w Krzeszowicach też będzie sztuczna, jeśli ich pomysł się ziści.

Niczego w takiej ilości nie przybędzie w Chrzanowie za dwa miesiące tak bardzo, jak miejsc postojowych. Płatnych, rzecz jasna – bo fizyczny stan posiadania nie zmieni się ani na jotę. Nie tylko strefa płatnego parkowania będzie większa, ale i opłaty wzrosną. No i czyż burmistrz nie jest słowny? Obiecował przecież przyrost. No dobrze – może mówił o naturalnym, ale nie wszystko od razu. Cieszymy się z tego, co możliwe.

51-latek z Chrzanowa ukradł rower, ale tego nie dało się ani pogłaskać, ani pobawić. Ukradł więc jeszcze psa sprzed sklepu. Nie wiemy, jakie miał wobec niego zamiary, ale nim dotarł do domu, wywęszył go dzielnicowy – na przystanku autobusowym – i odebrał zwierzaka.

Węgiel z Janiny? Tak, ale tylko w dni słoneczne! To, co libiąska kopalnia wydobywa spod ziemi, jest mokre – a zastrzone od lipca przepisy nie pozwalają na sprzedaż takiego urobku. Węgiel po wydobywaniu jest gusi, ale że i tak chłonie wilgoć jak gąbka, to w dni deszczowe i po opadach nie trafia do sprzedaży. Może to lepsze, niż kupowanie ton surowca, w której jest 700 kilogramów węgla i 300 litrów wody.



Włodzimierz Niemczyk

W ramach wakacyjnych wspomnień Włodzimierz Niemczyk z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry zaserwował panoramę Matery.

Miasto leży we Włoszech i słynie m.in. z unikalnych domów drążonych w skale. Ponadto zyskała popularność dzięki kręconym tutaj filmom „Pasja” Mela Gibsona czy „Nie czas umierać” z Danielem Craigiem w roli Jamesa Bonda. Wpisana na listę UNESCO.

Włodzimierz Niemczyk, autor publikowanej fotografii,



Włoska Matera

mieszka w Chrzanowie. Od 30 lat pracuje w finansach. Zajmuje się zabezpieczeniem ryzyka walutowego i stopy procentowej. Hobbyistycznie wyko-

nuje ozdoby ślubne do włosów z jedwabiu oraz biżuterię z miedzi w technice wire wrapping. - Aby utrwalić urok wyrobów, sięgnąłem po aparat foto-

graficzny. Tak fotografia stała się moją kolejną pasją. Najchętniej robię zdjęcia krajobrazów – mówi pan Włodzimierz.

(ŁD)

TAK BYŁO...

Chrzanowski Sokół w czasie wojny

Na archiwalnej fotografii z lat 40. minionego wieku prezentujemy gmach Towarzystwa Gimnastycznego Sokół przy ul. Sokoła w Chrzanowie. W takim kształcie przetrwał do ostatniej przebudowy sprzed dwóch dekad. Teraz jest to styropianowy klocek.

Obiekt wyglądał jeszcze ładniej niż na starym zdjęciu, kiedy powstał na przełomie XIX i XX w. Wówczas tynkowane lica ścian ozdabiały ceglane detale (obramienia okien, lizeny, gzyms arkadowy). W szczytowej partii elewacji było umieszczone godło Towarzystwa: sokół unoszący gimnastyczne ciężarki.

W środku najważniejsze było duże pomieszczenie do celów gimnastycznych i teatralnych. Aktualnie służy jako sala bankietowa.

Oficjalna data powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Chrzanowie to 11 kwietnia 1897 r. Minęło zatem 128 lat.

Na fotografii z lat 40. minionego wieku widzimy już budynek w całości otynkowany, który zatracił dawne piękno, ale i tak – pod względem architektonicznym – prezentował się o wiele lepiej niż dzisiaj.



(ŁD)

Budynek TG Sokół w latach 40. XX w. Foto ze zbiorów Stefana Endresa, kopia w chrzanowskim Muzeum

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biurowie ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**



REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.

POŚMIEJMY SIĘ

W parku facet gra z psem w pokera.
- Ale mądry pies! - zachwyca się przechodzień.
- Jeszcze nie bardzo, bo jak mu przychodzi dobra karta, to głupi macha ogonem.

Spotykają się dwa psy.
- Wczoraj nauczyłem mojego pana fajnej sztuczki.
- Jakiej?
- Kiedy wyciągam do niego łapę, on się strasznie cieszy i podaje swoją.

Misiu z zajączką siedzą w jednej celi.
- Misiu uciekajmy stąd, oni nas zabiją!
- Zajączku, jesteś ze mną, nic ci nie zrobią.
- Misiu uciekajmy, oni nas zabiją - nie daje się uspokoić zajączek.
- Zajączku, uspokój się!
Po chwili otwierają się drzwi i do celi wchodzi wielbłąd.
- Misiu uciekajmy, zobacz co oni zrobili z tym koniem!

Rozmawiają koleżanki.
- Świetnie wyglądasz! Wypoczęta, zrelaksowana...
Byłaś już na urlopie?
- Ja nie, ale mój szef był.